

Sejm
Rzeczypospolitej Polskiej
Kadencja VI



Sprawozdanie Stenograficzne

z 92 posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 13 maja 2011 r.
(trzeci dzień obrad)

Warszawa
2011

TREŚĆ

92. posiedzenia Sejmu

(Obrady w dniu 13 maja 2011 r.)

<i>str.</i>	<i>str.</i>
Wznowienie posiedzenia	
Komunikaty	
Sekretarz Poseł Piotr Walkowski	201
Zmiana porządku dziennego	
Marszałek	201
Punkt 2. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo atomowe oraz o zmianie niektórych innych ustaw (cd.)	
Poseł Sprawozdawca Wojciech Saługa	202
Głosowanie	
Marszałek	202
Poseł Józef Zych	202
Poseł Wojciech Saługa	202
Poseł Józef Zych	202
Punkt 3. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o przygotowaniu i realizacji inwestycji w zakresie obiektów energetyki jądrowej oraz inwestycji towarzyszących (cd.)	
Poseł Sprawozdawca Piotr Ołowski	203
Głosowanie	
Marszałek	203
Punkt 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Kultury i Środków Przekazu o rządowym projekcie ustawy o wdrożeniu naziemnej telewizji cyfrowej (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	204
Punkt 5. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Konwencji Rady Europy o ochronie dziedzictwa architektonicznego Europy, sporządzonej w Grenadzie dnia 3 października 1985 r. (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	204
Punkt 6. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Protokołu zmieniającego Konwencję o ograniczeniu odpowiedzialności za	
roszczenia morskie z 1976 r., sporządzonego w Londynie dnia 2 maja 1996 r. (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	204
Punkt 7. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej oraz niektórych innych ustaw (cd.)	
Poseł Sprawozdawca Adam Szejnfeld	204
Głosowanie	
Marszałek	205
Punkt 8. porządku dziennego: Pierwsze czytanie komisyjnego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks spółek handlowych oraz innych ustaw (cd.)	
Poseł Andrzej Jaworski	205
Głosowanie	
Marszałek	206
Punkt 15. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zwrocie osobom fizycznym niektórych wydatków związanych z zakupem odzieży i dodatków odzieżowych dla niemowląt oraz obuwia dziecięcego (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	206
Punkt 16. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zwrocie niektórych wydatków związanych z zakupem odzieży i obuwia dla dzieci (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	206
Punkt 31. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Unii Europejskiej o komisyjnym projekcie uchwały zawierającej uzasadnioną opinię w sprawie niezgodności z zasadą pomocniczości projektu dyrektywy Rady w sprawie wspólnej skonsolidowanej podstawy opodatkowania osób prawnych (KOM(2011) 121 wersja ostateczna) (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	206

Punkt 22. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o działalności lobbingowej w procesie stanowienia prawa – trzecie czytanie	
Posel Sprawozdawca Roman Kaczor	206
Posel Jarosław Zieliński	207
Minister – Członek Rady Ministrów	
Michał Boni	207
Posel Jarosław Zieliński	207
Minister – Członek Rady Ministrów	
Michał Boni	208
Głosowanie	
Marszałek	208
Punkt 23. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym – trzecie czytanie	
Posel Sprawozdawca Witold Pahl	208
Głosowanie	
Marszałek	209
Punkt 25. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o rządowym projekcie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych ustaw – trzecie czytanie	
Posel Sprawozdawca Ewa Wolak	209
Głosowanie	
Marszałek	209
Punkt 26. porządku dziennego: Głosowanie nad wnioskiem o odrzucenie informacji prezesa Rady Ministrów na temat nasilającego się procesu likwidacji szkół przez samorządy	
Posel Zbysław Owczarski	213
Posel Sławomir Kłosowski	214
Posel Artur Ostrowski	214
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Krystyna Szumilas	214
Posel Zbysław Owczarski	214
Posel Sławomir Kłosowski	215
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Krystyna Szumilas	215
Głosowanie	
Marszałek	215
Punkt 27. porządku dziennego: Głosowanie nad wnioskiem o odrzucenie w pierwszym czytaniu poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o broni i amunicji oraz Kodeksu karnego	
Marszałek	215

Punkt 24. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo lotnicze	
Posel Sprawozdawca Arkadiusz Litwiński	215
Głosowanie	
Marszałek	216
Posel Michał Wojtkiewicz	217
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury	
Tadeusz Jarmuziewicz	218
Punkt 14. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży o poselskim projekcie ustawy o finansowaniu Prawosławnego Seminarium Duchownego w Warszawie z budżetu państwa (cd.)	
Posel Sprawozdawca Renata Butryn	218
Głosowanie	
Marszałek	219
Posel Dariusz Bąk	219
Punkt 28. porządku dziennego: Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych	
Głosowanie	
Marszałek	219

(Przerwa w posiedzeniu)

Wznowienie posiedzenia	
Punkt 29. porządku dziennego: Sprawozdanie ministra spraw wewnętrznych i administracji z realizacji w 2010 r. ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców wraz ze stanowiskiem Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych	
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji	
Zbigniew Sosnowski	220
Posel Jacek Krupa	221
Posel Józef Piotr Klim	223
Posel Wojciech Kossakowski	223
Posel Leszek Aleksandrak	224
Posel Andrzej Sztorc	225
Posel Zbigniew Wojciechowski	225
Posel Piotr Stanke	226
Posel Artur Górski	227
Posel Jan Kulas	227
Posel Jarosław Zieliński	227
Posel Jerzy Gosiewski	228
Posel Wojciech Szczęsny Zarzycki	228
Posel Romuald Ajchler	228
Posel Piotr Cieśliński	228
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji	
Zbigniew Sosnowski	229
Posel Jarosław Zieliński	230
Posel Wojciech Szczęsny Zarzycki	230
Punkt 30. porządku dziennego: Informacja prezesa Rady Ministrów na temat	

	<i>str.</i>
zamiaru sprzedaży spółki Polskie Koleje Linowe	
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Andrzej Massel	230
Poseł Elżbieta Pierzchała	232
Poseł Andrzej Adamczyk	233
Poseł Wiesław Andrzej Szczepański	235
Poseł Andrzej Adamczyk	237
Poseł Andrzej Sztorc	237
Poseł Romuald Ajchler	238
Poseł Andrzej Gut-Mostowy	239
Poseł Andrzej Adamczyk	239
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Andrzej Massel	239

	<i>str.</i>
Poseł Andrzej Adamczyk	240
Oświadczenia	
Poseł Romuald Ajchler	241
Poseł Kazimierz Smoliński	241
Poseł Stanisław Stec	242
Zamknięcie posiedzenia	
Załącznik nr 1 – Teksty wystąpień niewygodzonych	
Poseł Zenon Durka	1
Poseł Jan Kulas	1
Poseł Józef Rojek	3
Poseł Andrzej Szlachta	3
Poseł Elżbieta Zakrzewska	4
Porządek dzienny	

(Wznowienie posiedzenia o godz. 9 min 06)

(Na posiedzeniu przewodniczą marszałek Sejmu Grzegorz Schetyna oraz wicemarszałek Ewa Kierzkowska)

Marszałek:

Wznawiam posiedzenie.

Na sekretarzy dzisiejszych obrad powołuję posłów Monikę Wielichowską oraz Piotra Walkowskiego.

Protokół i listę mówców prowadzić będzie pan poseł Piotr Walkowski.

Proszę posła sekretarza o odczytanie komunikatów.

Sekretarz Poseł Piotr Walkowski:

Dzień dobry. Informuję, że w dniu dzisiejszym odbędą się posiedzenia Komisji:

— do Spraw Unii Europejskiej – godz. 11,

— Rolnictwa i Rozwoju Wsi – godz. 11.

Dziękuję.

Marszałek:

Właściwe komisje przedłożyły dodatkowe sprawozdania o projektach ustaw:

— o zmianie ustawy Prawo lotnicze,

— o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych ustaw.

Sprawozdania te zostały paniom i panom posłom doręczone odpowiednio w drukach nr 4087-A i 4097-A.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkty obejmujące trzecie czytania tych projektów ustaw.

Prezydium Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wniosek w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Wniosek ten został paniom i panom posłom doręczony w druku nr 4185.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o ten punkt.

Informuję, że prezes Rady Ministrów zawiadomił Sejm o zamiarze przedłożenia prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej do ratyfikacji, bez zgody wyrażonej w ustawie, Umowy Ramowej między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Federacyjnej Republiki Brazylii o dwustronnej współpracy obronnej, podpisanej w Warszawie dnia 1 grudnia 2010 r.

Posłowie w określonym terminie nie zgłosili zastrzeżeń do zasadności wybranego przez Radę Ministrów trybu ratyfikacji tego dokumentu.

Komisja Spraw Zagranicznych przedłożyła sprawozdanie, w którym wnosi o przyjęcie zawiadomienia premiera bez zastrzeżeń.

Sprawozdanie komisji zostało paniom i panom posłom doręczone w druku nr 4178.

W związku z tym, na podstawie art. 120 ust. 4 regulaminu Sejmu, informuję o braku zastrzeżeń co do zasadności wybranego przez Radę Ministrów trybu ratyfikacji tego dokumentu.

Informuję, że po uzyskaniu opinii Konwentu Seniorów, głosowanie nad wnioskiem Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o odrzucenie projektu ustawy o zmianie ustawy o samorządzie gminnym, druki nr 2074 i 3706, nie zostanie przeprowadzone.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 2. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo atomowe oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Wojciecha Saługę oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszono poprawki.

W związku z tym Sejm skierował ponownie projekt ustawy do komisji w celu ich rozpatrzenia.

Dodatkowe sprawozdanie komisji zostało paniom i panom posłom doręczone w druku nr 4109-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Wojciecha Saługę.

Poseł Sprawozdawca Wojciech Saługa:

Dziękuję, panie marszałku.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W trakcie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo atomowe zgłoszono dwie poprawki. Komisja wnosi o ich przyjęcie. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 4109.

Komisja w dodatkowym sprawozdaniu przedstawia jednocześnie poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Obie poprawki zostały zgłoszone do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy Prawo atomowe.

W 1. poprawce do art. 38d wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 1 i 2.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 395 posłów. 258 było za, 137 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 2. poprawce – w nowym brzmieniu art. 38g – wnioskodawcy proponują określenie dokumentów potrzebnych do wykazania posiadania niezbędnych środków finansowych, o których mowa w art. 38g ust. 1 pkt 2 lit. „a” i „b”.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 403 posłów. 396 posłów było za, 5 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

(*Głos z sali:* Jest pytanie.)

Proszę bardzo, pytanie.

Pan marszałek Józef Zych, klub PSL, bardzo proszę, 1 minuta.

Poseł Józef Zych:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Mam pytanie do pana posła sprawozdawcy. Czy w czasie prac komisji nad projektem ustawy Prawo atomowe znane było stanowisko Polskiej Izby Ubezpieczeń w sprawie regulacji ubezpieczenia jądrowego? Chodzi o art. 102–103c. Wysoki Sejmie, w art. 103 wprowadza się za-

sadę, iż osoba eksploatująca jest zobowiązana do zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za wyrządzoną szkodę jądrową, natomiast w art. 102 ust. 1 stanowi się, iż granicą odpowiedzialności osoby eksploatującej za szkodę jądrową jest kwota stanowiąca równowartość w złotych 300 mln SDR. To jest jednostka rozliczeniowa międzynarodowego systemu walutowego. (*Dzwonek*) To oznacza, że górna granica odpowiedzialności wynosi na dzień dzisiejszy 1300 mln zł. Pragnę podkreślić, że żaden z polskich zakładów ubezpieczeń nie jest przygotowany na przyjęcie takiego ryzyka. Również reasekuratorzy zagraniczni nie przewidują możliwości przyjęcia do reasekuracji tak wysokiego ubezpieczenia. W związku z tym możliwe to jest na gruncie polskim poprzez stworzenie podstaw do utworzenia funduszu ubezpieczeniowego, tzw. pool dla odszkodowań jądrowych, albo ubezpieczenia rozproszonego. Podstaw prawnych ani faktycznych nie ma. Ponadto może dojść do tego, że jeżeli nie będzie chętnych, to Skarb Państwa przejmie odpowiedzialność, a gdyby przyjął, że szukamy zagranicznego ubezpieczyciela, to wtedy problem jeszcze bardziej się komplikuje, bo ma on prawo dostępu do wszystkich materiałów niezbędnych do zawarcia umowy ubezpieczenia ewentualnie do likwidacji szkód. Sądzę, że sprawa jest ogromnie ważna i wymaga głębokiego i szybkiego zastanowienia się, jak ten problem rozwiązać przy przyjęciu tego rozstrzygnięcia. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Odpowiada sprawozdawca pan poseł Saługa.

Poseł Wojciech Saługa:

Odpowiadając panu posłowi, chciałbym powiedzieć, że było to diskutowane. To nie jest nowatorskie rozwiązanie, które ma być przyjęte tylko w Polsce. Takie samo rozwiązanie jest zastosowane w wielu krajach Unii Europejskiej. Ubezpieczyciele w Czechach i na Słowacji dają sobie z tym radę i mamy przekonanie, że polscy ubezpieczyciele też sobie z takim ubezpieczeniem poradzą, bo to są identyczne zasady jak przyjęte w Czechach i na Słowacji. (*Oklaski*)

(*Poseł Józef Zych:* Panie marszałku, sprostowanie.)

Marszałek:

W trybie sprostowania pan poseł Zych.

Poseł Józef Zych:

Panie pośle, pan mnie nie zrozumiał. Nie pytałem o to, czy są rozwiązania, bo są, natomiast chodziło

Posel Józef Zych

o kwotę. Jeżeli Polska Izba Ubezpieczeń twierdzi, że żaden z polskich zakładów ubezpieczeń nie jest przygotowany i nie ma obowiązku przyjęcia, to tylko o to pytam i proponuję, żeby tym się zająć, bo to jest sprawa ważna. I tylko o to chodzi. *(Oklaski)*

Marszałek:

Tak, to jest bardzo ważna sprawa.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo atomowe oraz o zmianie niektórych innych ustaw, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Nadzwyczajną, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 410 posłów. 407 posłów było za, 1 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Prawo atomowe oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 3. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o przygotowaniu i realizacji inwestycji w zakresie obiektów energetyki jądrowej oraz inwestycji towarzyszących.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Piotra Ołowskiego oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszono poprawki.

W związku z tym Sejm skierował ponownie projekt ustawy do komisji w celu rozpatrzenia.

Dodatkowe sprawozdanie komisji zostało paniom i panom posłom doręczone w druku nr 4110-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Piotra Ołowskiego.

Panie pośle, bardzo proszę.

Posel Sprawozdawca Piotr Ołowski:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Ministrowie! Wysoka Izbo! W czasie drugiego czytania projektu ustawy o przygotowaniu i realizacji inwestycji w zakresie obiektów energetyki jądrowej oraz inwestycji towarzyszących złożonych zostało 5 poprawek. Dwie z nich to poprawki doprecyzowujące, pozostałe wiążą się z koniecznością usunięcia wątpliwości dotyczących niezgodności z prawem Unii Europejskiej. Na wczorajszym posiedzeniu Komisja Nadzwyczajna bez sprzeciwu przyjęła wszystkie te poprawki. Według opinii ministra spraw zagranicznych są one zgodne

z prawem Unii Europejskiej. Rekomenduję je i wnoszę o przyjęcie tych poprawek oraz całej ustawy. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 4110.

Komisja w dodatkowym sprawozdaniu przedstawia jednocześnie poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce do art. 5 ust. 1 pkt 9 projektu ustawy wnioskodawcy proponują, aby wniosek o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie budowy obiektu energetyki jądrowej zawierał ujawnione ograniczone prawa rzeczowe obciążające nieruchomości, o których mowa w tym przepisie.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 417 posłów. 415 było za, 2 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 2. poprawce do art. 26 wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 2.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 413 posłów. 411 było za, 2 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

Poprawki od 3. do 5. zostały zgłoszone do art. 60 projektu ustawy zawierającego zmiany do ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko.

W 3. poprawce do art. 82 ust. 1 pkt 4 wnioskodawcy proponują rozszerzyć zastrzeżenie w tym przepisie o dodawany pkt 4b.

Z poprawką tą łączą się poprawki 4. i 5.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek od 3. do 5., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 417 posłów. 413 było za, 4 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawki przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o przygotowaniu i realiza-

Marszałek

cji inwestycji w zakresie obiektów energetyki jądrowej oraz inwestycji towarzyszących, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Nadzwyczajną, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 420 posłów. 414 było za, 1 – przeciw, 5 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o przygotowaniu i realizacji inwestycji w zakresie obiektów energetyki jądrowej oraz inwestycji towarzyszących.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Kultury i Środków Przekazu o rządowym projekcie ustawy o wdrożeniu naziemnej telewizji cyfrowej.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez panią poseł Monikę Wielichowską oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji nie zgłoszono poprawek.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 4137.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o wdrożeniu naziemnej telewizji cyfrowej, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Infrastruktury oraz Komisję Kultury i Środków Przekazu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 419 posłów. 279 było za, 140 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o wdrożeniu naziemnej telewizji cyfrowej.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 5. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Konwencji Rady Europy o ochronie dziedzictwa architektonicznego Europy, sporządzonej w Grenadzie dnia 3 października 1985 r.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Michała Szczerbę oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji nie zgłoszono poprawek.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 4139.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o ratyfikacji Konwencji Rady Europy o ochronie dziedzictwa architektonicznego Europy, sporządzonej w Grenadzie dnia 3 października 1985 r., w brzmieniu proponowanym przez Komisję Kultury i Środków Przekazu oraz Komisję Spraw Zagranicznych, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 417 posłów. Wszyscy byli za.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o ratyfikacji Konwencji o ochronie dziedzictwa architektonicznego Europy, sporządzonej w Grenadzie dnia 3 października 1985 r.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 6. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Protokołu zmieniającego Konwencję o ograniczeniu odpowiedzialności za roszczenia morskie z 1976 r., sporządzonego w Londynie dnia 2 maja 1996 r.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Stanisława Lamczyka oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji nie zgłoszono poprawek.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy w brzmieniu przedłożenia zawartego w druku nr 4046.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu o ratyfikacji Protokołu zmieniającego Konwencję o ograniczeniu odpowiedzialności za roszczenia morskie z 1976 r., sporządzonego w Londynie dnia 2 maja 1996 r., w brzmieniu przedłożenia zawartego w druku nr 4046, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 418 posłów. Wszyscy byli za.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o ratyfikacji Protokołu zmieniającego Konwencję o ograniczeniu odpowiedzialności za roszczenia morskie z 1976 r., sporządzonego w Londynie dnia 2 maja 1996 r.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 7. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej oraz niektórych innych ustaw.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Adama Szejnfelda oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszono poprawki.

W związku z tym Sejm ponownie skierował projekt ustawy do komisji w celu ich rozpatrzenia.

Dodatkowe sprawozdanie zostało paniom i panom posłom doręczone w druku nr 4149-A.

Przystępujemy zatem do trzeciego czytania.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Adama Szejnfelda.

Poseł Sprawozdawca Adam Szejnfeld:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W drugim czytaniu zgłoszono cztery poprawki. Dwie z nich mają charakter merytoryczny, dwie redakcyjno-legislacyjne. Komisja rekomenduje przyjęcie wszystkich czterech. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 4149.

Komisja w dodatkowym sprawozdaniu przedstawia również poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Wszystkie poprawki zgłoszone zostały do art. 1 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o swobodzie działalności gospodarczej.

W 1. poprawce do art. 26 ust. 4 wnioskodawcy proponują inne zasady przekształcania wniosku na formę dokumentu elektronicznego.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 417 posłów. 277 było za, 1 – przeciw, 139 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 2. poprawce do art. 27 ust. 2 pkt 4 wnioskodawcy proponują, aby wniosek złożony przez osobę, wobec której prawomocnie orzeczono zakaz prowadzenia działalności gospodarczej, był wnioskiem niepoprawnym.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 413 posłów. 269 było za, 2 – przeciw, 142 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 3. poprawce do art. 27 ust. 2 w dodawanym pkt 5a wnioskodawcy proponują, aby niezłożenie oświadczenia, o którym mowa w art. 25 ust. 7, stanowiło o niepoprawności wniosku.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 422 posłów. 282 było za, 3 – przeciw, 137 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 4. poprawce do art. 27 ust. 3–7 wnioskodawcy proponują zmianę o charakterze legislacyjnym.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 418 posłów. 276 było za, 4 – przeciw, 138 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej oraz niektórych innych ustaw, w brzmieniu zaproponowanym przez Komisję Nadzwyczajną „Przyjazne Państwo” do spraw związanych z ograniczaniem biurokracji, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 421 posłów. 279 było za, 142 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 8. porządku dziennego: Pierwsze czytanie komisijnego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks spółek handlowych oraz innych ustaw.

Sejm wysłuchał uzasadnienia projektu ustawy przedstawionego przez pana posła Adama Szejnfelda oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu.

Poddam ten wniosek pod głosowanie.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks spółek handlowych oraz innych ustaw...

Pan poseł Jaworski ma pytanie.

Poseł Andrzej Jaworski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym zwrócić się z pytaniem do pana ministra Grada, ale pan minister Grad wyszedł w tym momencie. Być może na to pytanie odpowie ktoś z rządu.

Otóż znana jest taka sytuacja, że pan minister Grad chwali się, że chce doprowadzić do sprzedaży wszystkich spółek Skarbu Państwa, w tym na przykład gdańskiego Lotosu. Natomiast pytanie jest takie: Czy dopóki te spółki będą jeszcze w rękach Skarbu Państwa przyjęcie zaproponowanej ustawy, zwłaszcza art. 1, nie ograniczy możliwości kontroli Skarbu Państwa nad tymi spółkami, zwłaszcza mniejszościowymi, kiedy zarówno akcjonariusze, jak i udziałowcy zostali wykluczeni z możliwości skierowania spraw do odpowiednich organów ścigania, gdy w tych spółkach zajdzie coś niebezpiecznego dla nas? Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks spółek handlowych

Marszałek

oraz innych ustaw, zawartego w druku nr 4085, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 424 posłów. 145 było za, 277 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił.

Na podstawie art. 87 ust. 2 w związku z art. 90 ust. 1 regulaminu Sejmu kieruję ten projekt do Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach w celu rozpatrzenia.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 15. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zwrocie osobom fizycznym niektórych wydatków związanych z zakupem odzieży i dodatków odzieżowych dla niemowląt oraz obuwia dziecięcego.

Sejm wysłuchał uzasadnienia projektu ustawy przedstawionego przez panią poseł Annę Sobecką oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu.

Poddam ten wniosek pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku będzie oznaczało, że Sejm, zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu, skierował ten projekt do Komisji Finansów Publicznych oraz do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu poselskiego projektu ustawy o zwrocie osobom fizycznym niektórych wydatków związanych z zakupem odzieży i dodatków odzieżowych dla niemowląt oraz obuwia dziecięcego, zawartego w druku nr 3917, wraz z autopoprawką, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 424 posłów. 198 było za, 220 – przeciw, 6 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił, a tym samym skierował ten projekt do Komisji Finansów Publicznych oraz do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 16. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zwrocie niektórych wydatków związanych z zakupem odzieży i obuwia dla dzieci.

Sejm wysłuchał uzasadnienia projektu ustawy przedstawionego przez panią poseł Anitę Blochowiak oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu.

Poddam ten wniosek pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku będzie oznaczało, że Sejm zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu skierował ten projekt do Komisji Fi-

nansów Publicznych oraz do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu poselskiego projektu ustawy o zwrocie niektórych wydatków związanych z zakupem odzieży i obuwia dla dzieci, zawartego w druku nr 3918, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 423 posłów. 220 posłów było za, 199 – przeciw, 4 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wniosek przyjął.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 31. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Unii Europejskiej o komisyjnym projekcie uchwały zawierającej uzasadnioną opinię w sprawie niezgodności z zasadą pomocniczości projektu dyrektywy Rady w sprawie wspólnej skonsolidowanej podstawy opodatkowania osób prawnych (KOM(2011) 121 wersja ostateczna).

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez panią poseł Alicję Olechowską oraz przeprowadził dyskusję.

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu uchwały zawartego w sprawozdaniu w druku nr 4174.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu uchwały zawierającej uzasadnioną opinię w sprawie niezgodności z zasadą pomocniczości projektu dyrektywy Rady w sprawie wspólnej skonsolidowanej podstawy opodatkowania osób prawnych (KOM(2011) 121 wersja ostateczna), w brzmieniu proponowanym przez Komisję do Spraw Unii Europejskiej, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 421 posłów. 419 posłów było za, 2 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie uznania projektu dyrektywy Rady w sprawie wspólnej skonsolidowanej podstawy opodatkowania osób prawnych (KOM(2011) 121 wersja ostateczna) za niezgodny z zasadą pomocniczości.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 22. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o działalności lobbingowej w procesie stanowienia prawa (druki nr 3883, 4021 i 4021-A) – trzecie czytanie.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Romana Kaczora.

Poseł Sprawozdawca Roman Kaczor:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych mam zaszczyt ponownie przedstawić Wysokiej Izbie sprawozdanie komisji o rządowym projekcie ustawy o zmianie

Poseł Sprawozdawca Roman Kaczor

ustawy o działalności lobbingowej w procesie stanowienia prawa (druki nr 3883 i 4021). W trakcie drugiego czytania w dniu 14 kwietnia 2011 r. do przedmiotowego projektu ustawy zgłoszono trzy poprawki. W związku z powyższym podczas posiedzenia w dniu 27 kwietnia 2011 r. Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych, po wnikliwym rozpatrzeniu zgłoszonych poprawek, a także po przeprowadzeniu obszernej dyskusji, negatywnie zaopiniowała oraz przegłosowała przyjęcie wszystkich poprawek.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych po ponownym rozpatrzeniu projektu ustawy wnosi o uchwalenie ww. projektu ustawy w całości. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 4021.

Komisja w dodatkowym sprawozdaniu przedstawia również poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Pan poseł Zieliński.

Bardzo proszę, jedna minuta na zadanie pytania.

Poseł Jarosław Zieliński:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Chciałbym zapytać rząd, dlaczego proponuje wprowadzenie przepisów, które oddają w ręce lobbystów proces stanowienia prawa od samego początku, od momentu tworzenia projektów założeń projektów ustaw. Czy chodzi o to, żeby zapewnić komfortowe warunki Zbychowi, Mirowi i Rychowi, by nie musieli spotykać się na cmentarzach *(Poruszenie na sali)*, by nie musieli marznąć, by nie musieli narażać się na warunki niekomfortowe *(Oklaski)*, ale mogli przyjść do gabinetu i podyktować projekty ustaw od samego początku? Czy o to chodzi? Proszę o odpowiedź, panie premierze, panie ministrze. *(Oklaski)*

(Poseł Stefan Niesiołowski: Targowica.)

Marszałek:

Odpowiada minister Michał Boni.

Minister – Członek Rady Ministrów Michał Boni:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Z olbrzymim uznaniem wysłuchałem tego pytania, dlatego że podczas intensywnej trzymiesięcznej pracy nad tym w końcu

bardzo skromnym projektem pan poseł wielokrotnie zadawał to pytanie i wielokrotnie otrzymywał odpowiedź. *(Poruszenie na sali)* Niestety ze smutkiem stwierdzam, że chyba mówię jakoś niewyraźnie, skoro treść tej odpowiedzi nie dociera do pana posła.

Otóż chciałbym bardzo mocno podkreślić: ten projekt dotyczy procesu stanowienia prawa i możliwości zgłaszania uwag przez wszystkich partnerów, łącznie z partnerami społecznymi – mamy to zapisane w innych ustawach – i w uporządkowany sposób także przez tych, którzy formalnie rejestrują się jako lobbysci, nie w momencie, kiedy pracujemy już nad projektem ustawy, tylko wtedy, kiedy zaczyna się praca nad założeniami. Wydaje nam się, że bardziej przejrzyste, bardziej otwarte, bardziej pod kontrolą społeczną, bardziej na widoku publicznym jest to wtedy, gdy reguły zgłaszania uwag będą dotyczyły projektów także w momencie, kiedy są one jeszcze założeniami.

Mam gorący apel do pana posła, żeby jeszcze raz przemyślał tę argumentację. Wtedy, kiedy rząd zastanawia się nad tym, czy pracować nad określonym projektem, robi to, dyskutując wewnętrznie, ale w momencie, kiedy już upublicznia informację dotyczącą założeń, to wtedy różni partnerzy, także organizacje lobbystyczne, mogą brać w tym udział w sposób formalny, a nie jakikolwiek pokrątny.

Chcę też powiedzieć, że komitet stały Rady Ministrów rekomendował już Radzie Ministrów projekt przygotowany przez panią poseł, panią minister Julię Piterę, porządkujący szerzej zasady lobbingowe, rejestr. Myślę, że nad tym projektem będziemy nie długo pracowali. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Rozumiem, że w trybie sprostowania, tak? Bardzo proszę.

Poseł Jarosław Zieliński:

Panie marszałku, w trybie sprostowania, w trybie takiego stwierdzenia, że to pan minister nie rozumie moich intencji, chociaż dyskutowaliśmy na ten temat wielokrotnie podczas prac... *(Poruszenie na sali)*

(Poseł Jerzy Feliks Fedorowicz: Minister jest po uniwersytecie.)

Ale proszę o ciszę. *(Poruszenie na sali)*

...podkomisji i komisji. Reakcja Platformy Obywatelskiej świadczy o tym, że rzeczywiście chodzi o komfortowe warunki dla Mira, Rycha i Zdżicha, żeby nie pracowali na cmentarzach i na stacjach benzynowych... *(Poruszenie na sali, oklaski)*

Marszałek:

Ale miało być sprostowanie, panie posle.

Poseł Jarosław Zieliński:

...ale w gabinetach.

Wysoki Sejmie! Chodzi o to, że jest to ustawa o działalności lobbingowej, w której regulowana jest praca Rady Ministrów. Rząd pozbawia się nawet możliwości zgłoszenia założeń do projektu ustawy. Lobbyści będą pisali to od początku. Jaka więc jest rola rządu? Rząd w ogóle pozbawia siebie kompetencji napisania samodzielnych założeń do projektu ustawy. (*Gwar na sali*)

(*Poseł Krystyna Skowrońska: Jakież lekarstwo potrzebne.*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo. Dziękuję.

Poseł Jarosław Zieliński:

Ale proszę, panie posłanki, nie podnosić głosu.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Poseł Jarosław Zieliński:

A więc pan minister tego nie zrozumiał, bo nie chce zrozumieć. To jest ustawa dla lobbystów. Zresztą jest to ustawy o działalności lobbingowej, a jest w niej regulowany tryb pracy Rady Ministrów. Czyli w końcu kto komu? Rada Ministrów lobbystom, tak?

(*Poseł Krystyna Skowrońska: Głupoty pan mówi.*)

Marszałek:

Sprostowanie do sprostowania, pan minister Boni.

**Minister – Członek Rady Ministrów
Michał Boni:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nie sędzę, żebym nie zrozumiał pytania pana posła. Chcę tylko powiedzieć, że różnica między naszymi umysłami polega na tym, że mój umysł jest nastawiony na rozwiązania praktyczne i odporny na jakiegokolwiek lobbingi, a umysł pana posła być może jest nieodporny i dlatego chciałby kagańca ustawowego do dziesiątej potęgi. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

W poprawce 1. do art. 3 ust. 1 wnioskodawcy proponują, aby Rada Ministrów prowadziła wykaz prac

legislacyjnych Rady Ministrów, obejmujący projekty ustaw oraz projekty rozporządzeń Rady Ministrów.

Z poprawką tą łączą się poprawki 2. i 3.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek od 1. do 3., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 423 posłów. 149 było za, 272 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawki odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o działalności lobbingowej w procesie stanowienia prawa, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Administracji i Spraw Wewnętrznych, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 423 posłów. 274 było za, 142 – przeciw, 7 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o działalności lobbingowej w procesie stanowienia prawa.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 23. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym (druki nr 3657, 4017 i 4017-A) – trzecie czytanie.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Witolda Pahl.

Poseł Sprawozdawca Witold Pahl:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka po rozpatrzeniu w dniu 28 kwietnia br. zgłoszonych w trakcie drugiego czytania dwóch poprawek wnosi o to, aby Wysoki Sejm poprawki te raczył przyjąć. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 4017.

Komisja w dodatkowym sprawozdaniu przedstawia również poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W poprawce 1. do art. 6 pkt 1 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym wnioskodawcy proponują, aby minister sprawiedliwości określał w drodze rozporządzenia także strukturę udostępnianych informacji wymienionych w art. 4 ust. 4a oraz cechy wydru-

Marszałek

ków, o których mowa w art. 4 ust. 4aa, umożliwiające ich weryfikację z danymi zawartymi w rejestrze.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 1., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 420 posłów. Wszyscy byli za.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 2. do art. 3 projektu ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują, aby ustawa wchodziła w życie z dniem 1 stycznia 2012 r.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 2., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 424 posłów. 420 było za, 2 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Sprawiedliwości i Praw Człowieka, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 410 posłów. Wszyscy byli za.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 25. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o rządowym projekcie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3670, 4097, 4097-A) – trzecie czytanie.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji panią poseł Ewę Wolak.

Posel Sprawozdawca Ewa Wolak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Komisja Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisja Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej rekomendują Wysokiej Izbie przyjęcie 32 poprawek, a odrzucenie 20, zgodnie z drukiem nr 4097-A. Dziękuję. (*Oklaski*)

(*Posel Tomasz Kulesza: Brawo, Ewka!*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 4097.

Komisje przedstawiają również poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W poprawce 1. do projektu ustawy wnioskodawcy proponują zmiany o charakterze redakcyjno-legislacyjnym.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 1., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 418 posłów. Wszyscy byli za.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

Poprawki od 2. do 31. zostały zgłoszone do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach.

W poprawce 2. do art. 3a ust. 2 wnioskodawcy proponują, aby w przypadku gdy trzy kolejne przetargi, o których mowa w tym przepisie, zorganizowane w odstępach nie krótszych niż trzy miesiące zakończą się wynikiem negatywnym albo gdy trzykrotnie w odstępach nie krótszych niż trzy miesiące nie zostanie dokonany wybór partnera prywatnego lub koncesjonariusza na zasadach określonych w ustawach, o których mowa w ust. 1 pkt 2 i 3, gmina może samodzielnie realizować zadanie polegające na budowie lub eksploatacji regionalnej instalacji do przetwarzania odpadów komunalnych przez okres nie dłuższy niż 3 lata.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 2., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 421 posłów. 6 było za, 413 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 3. wnioskodawcy proponują skreślić pkt 1 w art. 3c ust. 1.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 3., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 419 posłów. 157 było za, 262 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 4. wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 6c.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 4., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Marszałek

W głosowaniu wzięło udział 411 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 5. wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 6d.

Przyjęcie tej poprawki spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 6.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 5., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 418 posłów. Przeciw było 417, 1 wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 6. do art. 6d ust. 4 pkt 1 wnioskodawcy proponują zmianę o charakterze redakcyjno-legislacyjnym.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 6., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 418 posłów. 253 było za, 165 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 7. do art. 6e wnioskodawcy proponują zmianę o charakterze redakcyjno-legislacyjnym.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 7., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 417 posłów. 405 było za, 12 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 8. do art. 6e polegającej na dodaniu ust. 2 wnioskodawcy proponują, aby gmina nie mogła powierzyć odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości gminnym jednostkom organizacyjnym.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 8., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 421 posłów. 18 było za, 401 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 9. do art. 6f ust. 1 wnioskodawcy proponują skreślić zdanie drugie.

Przyjęcie tej poprawki spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 10.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 9., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 422 posłów. 276 było za, 146 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

10. poprawka jest w związku z tym bezprzedmiotowa.

W poprawce 11. do art. 6f polegającej na dodaniu ust. 1a wnioskodawcy określają zakres, jaki powinna zawierać umowa na odbieranie odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 11., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 423 posłów. 9 było za, 414 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 12. do art. 6f wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 2.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 12., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 420 posłów. 262 było za, 158 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 13. do art. 6k polegającej na dodaniu ust. 4 wnioskodawcy proponują, aby w przypadku nieruchomości, o której mowa w tym przepisie, rada gminy określała, kierując się lokalnymi uwarunkowaniami oraz względami społeczno-gospodarczymi, stawki opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi na podstawie powierzchni mieszkalnej tych nieruchomości.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 13., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 422 posłów. 1 osoba była za, 421 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 14. do art. 6m ust. 1 wnioskodawcy proponują, aby termin, o którym mowa w tym przepisie, wynosił 30 dni.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 14., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 421 posłów. 143 było za, 278 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 15. do art. 8 wnioskodawcy proponują uchylić ust. 2 i 2b.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 15., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Marszałek

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 417 posłów. 11 było za, 405 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 16. do art. 9e ust. 1 wnioskodawcy proponują nowe brzmienie pkt 2.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 16., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 423 posłów. 417 było za, 6 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W poprawkach 17., 31., 34., 36., 39., 44. oraz 49. wnioskodawcy proponują zmiany o charakterze redakcyjno-legislacyjnym.

Komisje wnoszą o ich przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 17., 31., 34., 36., 39., 44. oraz 49., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 420 posłów. Wszyscy byli za.

Stwierdzam, że Sejm poprawki przyjął.

W poprawce 18. do art. 9r ust. 2 wnioskodawcy proponują, aby termin, o którym mowa w tym przepisie, wynosił 30 dni.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 18., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 421 posłów. 420 było za, 1 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 19. do art. 9s ust. 4 wnioskodawcy proponują wydłużenie terminu, o którym mowa w tym przepisie, do 30 dni.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 19., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 424 posłów. Wszyscy byli za.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 20. do art. 9x ust. 1 pkt 1 wnioskodawcy proponują zmianę wysokości kar za odbieranie odpadów komunalnych bez wymaganego wpisu do rejestru działalności regulowanej.

Z poprawką tą łączy się poprawka 24.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich odrzucenie.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 20. i 24., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 418 posłów. 152 było za, 266 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawki odrzucił.

W poprawce 21. do art. 9x ust. 1 pkt 2 wnioskodawcy proponują zmianę wysokości kar za mieszanie selektywnie zebranych odpadów komunalnych ze zmieszanymi odpadami komunalnymi.

Z poprawką tą łączy się poprawka 25.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 21. i 25., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 418 posłów. 205 było za, 213 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawki odrzucił.

W poprawce 22. do art. 9x ust. 1 pkt 3 wnioskodawcy proponują, aby przedsiębiorca odbierający odpady komunalne od właścicieli nieruchomości, który nie przekazuje odebranych od właścicieli nieruchomości zmieszanych odpadów komunalnych, odpadów zielonych oraz pozostałości z sortowania odpadów komunalnych przeznaczonych do składowania do regionalnej instalacji do przetwarzania odpadów komunalnych, podlegał karze pieniężnej w wysokości od 500 do 2000 zł za pierwszy ujawniony przypadek.

Z poprawką tą łączy się poprawka 26.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 22. i 26., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 422 posłów. Wszyscy byli za.

Stwierdzam, Sejm poprawki przyjął.

W poprawce 23. do art. 9x ust. 1 pkt 4 wnioskodawcy proponują zmianę wysokości kary, o której mowa w tym przepisie.

Z poprawką tą łączy się poprawka 27.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 23. i 27., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 420 posłów. Wszyscy byli za.

Stwierdzam, że Sejm poprawki przyjął.

W poprawce 28. do art. 9z ust. 4 wnioskodawcy proponują, aby gmina, która nie wykonuje obowiązku, o którym mowa w tym przepisie, podlegała karze pieniężnej w wysokości od 1000 do 10 000 zł.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Marszałek

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 28., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 422 posłów. 178 było za, 244 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 29. wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 9za.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 29., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 421 posłów. 417 było za, 4 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 30 do art. 9zd ust. 1 wnioskodawcy proponują, aby podmiot, na który nałożono karę pieniężną, był zobowiązany uiścić tę karę w terminie 30 dni od dnia, w którym decyzja stała się ostateczna.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 30, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 424 posłów. 421 było za, 3 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

Poprawkę 31. już rozpatrzyliśmy.

Poprawki od 32. do 41. zostały zgłoszone do art. 4 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o odpadach.

W poprawce 32. wnioskodawcy proponują nowe brzmienie pkt 15c w art. 3 ust. 3.

Z poprawką tą łączy się poprawka 37.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 32. i 37., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 422 posłów. 421 było za, 1 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawki przyjął.

W poprawce 33. wnioskodawcy proponują uchylić ust. 4a w art. 9.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 33., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 421 posłów. 274 było za, 147 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

Poprawkę 34. już rozpatrzyliśmy.

W poprawce 35. wnioskodawcy proponują uchylić ust. 2 w art. 10.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 35., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 420 posłów. 274 było za, 146 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

Poprawki 36. i 37. już rozpatrzyliśmy.

W poprawce 38. do art. 14d wnioskodawcy proponują obligatoryjne wydanie rozporządzenia, o którym mowa w tym przepisie.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 38., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 423 posłów. 186 było za, 237 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

Poprawkę 39. już rozpatrzyliśmy.

W poprawce 40. wnioskodawcy proponują skreślić ust. 3 w art. 15.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 40., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 422 posłów. 418 było za, 4 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 41. do art. 16 ust. 4 wnioskodawcy proponują obligatoryjne wydanie rozporządzenia, o którym mowa w tym przepisie.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 41., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 417 posłów. 159 było za, 257 – przeciw, 1 osoba wstrzymała się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 42. do art. 10 ustawy nowelizującej polegającej na dodaniu ust. 4 wnioskodawcy proponują, aby do dnia wejścia w życie uchwał albo zarządzeń, o których mowa w ust. 1, nie dłużej jednak niż przez 18 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy, gmina nie była zobowiązana do odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości, o których mowa w tym przepisie.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki,

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 42., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 421 posłów. Wszyscy byli za.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 43. do ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują dodać art. 10a.

Marszałek

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 43., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 422 posłów. 421 było za, 1 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

Poprawkę 44. już rozpatrzyliśmy.

W poprawce 45. wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 16 ust. 3 ustawy nowelizującej.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 45., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 424 posłów. 244 było za, 180 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 46. do art. 18 ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują, aby pierwszy okres sprawozdawczy, o którym mowa w tym przepisie, obejmował lata 2011–2013.

Przyjęcie tej poprawki spowoduje bezprzedmiotowość poprawek 47., 50. i 51.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 46., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 424 posłów. 274 było za, 150 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

Poprawka 47. staje się bezprzedmiotowa.

W poprawce 48. wnioskodawcy proponują dodać art. 18a dotyczący wyboru podmiotów odpowiedzialnych za realizację zadań określonych w art. 6d ust. 1.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 48., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 419 posłów. 14 było za, 405 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

Poprawki od 49. do 51. już rozpatrzyliśmy.

W poprawce 52. do art. 23 ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują zmianę terminu wejścia w życie niektórych przepisów ustawy.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 52., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 423 posłów. 269 było za, 154 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych ustaw, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisję Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 423 posłów. 275 było za, 2 – przeciw, 146 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych ustaw. (*Oklaski*)

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 26. porządku dziennego: Głosowanie nad wnioskiem o odrzucenie informacji prezesa Rady Ministrów na temat nasilającego się procesu likwidacji szkół przez samorządy (druk nr 4141).

Sejm na poprzednim posiedzeniu wysłuchał informacji przedstawionej przez minister edukacji narodowej panią Katarzynę Hall oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie przedstawionej informacji.

Poddam ten wniosek pod głosowanie.

Jego odrzucenie będzie oznaczało, że Sejm przyjął informację do wiadomości.

Pytanie, pan poseł Zbysław Owczarski, klub PjN.

Posel Zbyslaw Owczarski:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! W przedstawionej przez rząd informacji brakuje bardzo istotnych danych, to jest kwot, jakie samorządy terytorialne ponoszą z dochodów własnych na bieżące utrzymanie szkół. Jest to bardzo ważna informacja, kluczowa dla kwestii, którą się zajmujemy, ponieważ najczęściej samorządy uzasadniają likwidację szkół przyczynami ekonomicznymi. Niestety, częstokroć tak się zdarza, że po likwidacji dzieci, uczniowie, trafiają do oddziałów bardzo licznych, liczących 30–33 uczniów. Chyba wszyscy na tej sali zgodzimy się, że w takich warunkach edukacja jest utrudniona i niekorzystna dla uczniów. Ma pytanie do rządu, dlaczego przez trzy i pół roku swego trwania nie był w stanie przygotować standardów edukacyjnych, standardów finansowych, tak aby była jasność (*Dzwonek*), ile samorządy powinny otrzymać środków, żeby utrzymać odpowiednią sieć, a także standardów organizacyjnych, tak żeby ograniczyć maksymalną liczbę uczniów w oddziale, na przykład do takiej, jaką proponuje Polska jest Najważniejsza – 23? Dziękuję za uwagę.

Marszałek:

Pytanie, pan poseł Sławomir Kłosowski, klub PiS.
1 minuta.

Poseł Sławomir Kłosowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam trzy pytania, dwa do rządu. Pani minister, czy ministerstwu, rządowi, nie jest po prostu wstyd (*Poruszenie na sali*), tak po ludzku wstyd...

(*Poseł Stefan Niesiołowski*: Nie jest, nie przejmuj się.)

...że samo przyjęło i zaproponowało, rząd zaproponował, przepisy, które pozostawiają swobodę samorządom w likwidacjach szkół, co doprowadziło do lawiny 850 zlikwidowanych szkół, zwłaszcza na terenach wiejskich? To jest informacja dla PSL. Po drugie, czy rządowi, ministerstwu, nie jest wstyd – jest to informacja rządu – z powodu przedstawienia tak skandalicznie słabej, najgorszej właściwie, informacji, która była powszechnie krytykowana i nawet nie znalazła obrońców wśród bardzo nielicznie przybyłych posłów Platformy Obywatelskiej. Po prostu była to informacja bardzo, bardzo słaba, bardzo kiepska. I po trzecie, pytanie do PSL: Czy nie zadrzy wam ręka w głosowaniu za przyjęciem tej informacji rządu, która klepie likwidację szkół wiejskich (*Dzwonek*), szkół znajdujących się na terenach, na których macie ponoć swój elektorat? Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Pan poseł Artur Ostrowski, klub SLD.

Poseł Artur Ostrowski:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoki Sejmie! Jedyna informacja, jaka wynika z tej informacji rządu, jest taka, że za likwidację szkół w Polsce odpowiedzialny jest niż demograficzny. To jest jedyna informacja, która została zawarta w informacji pana premiera. (*Poruszenie na sali*) Chciałbym zapytać pana premiera Pawlaka, czy rząd wystąpił do wojewodów, aby wojewodowie dokładnie zbadali wszystkie uchwały intencyjne o likwidacji szkół na terenie Polski, bo są takie przykłady, że mimo ewidentnych dowodów na to, że uchwała została podjęta z uchybieniem, wojewodowie nie podejmują decyzji, lecz kierują sprawę do wojewódzkich sądów administracyjnych. Między innymi taka sytuacja jest w Łodzi, w której likwiduje się 19 szkół różnego typu. Czy premier wystąpił do wojewodów z taką prośbą, aby ci szczególnie zwrócili uwagę na uchwały o likwidowanych szkołach na terenie Polski? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.
Odpowiada pani minister Krystyna Szumilas.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Edukacji Narodowej
Krystyna Szumilas:**

Odpowiadając na pytania państwa posłów, chciałabym przytoczyć dane dotyczące liczby uczniów w oddziałach. Otóż jeżeli chodzi o liczbę uczniów w oddziale szkoły podstawowej, w roku 2010/2011 średnia wynosi ogółem 18 uczniów – w miastach średnia 22, na wsi średnia 15, i mimo zmniejszania się liczby szkół obserwujemy również zmniejszanie się liczby uczniów w szkołach. Tak samo jest w gimnazjach: ogółem średnia liczba uczniów w gimnazjach to 23 – w miastach 24, na wsi 21. Czyli tak naprawdę wniosek pana posła dotyczący liczby uczniów w oddziale jest w świetle tych danych spełniony. Oczywiście są odstępstwa od reguły, tutaj podajemy średnią liczbę uczniów, ale nie jest to nagminne.

Odpowiadając na następne pytania zadane przez państwa posłów – nie potwierdza się reguła mówiąca o tym, że odejście od pozytywnej opinii kuratora oświaty powoduje gwałtowny wzrost liczby likwidowanych szkół. Pan poseł podał informację o zamiarze likwidowania szkół. Jak państwo wiecie, zamiar to jeszcze nie jest likwidacja szkoły, a w tej chwili obserwujemy spadek...

(*Poseł Jadwiga Wiśniewska*: Co pani opowiada.)

...liczby zamiarów, tak, i spadek liczby likwidowanych szkół. Te samorzady, które podjęły uchwałę o zamiarze, muszą jeszcze podjąć uchwałę dotyczącą likwidacji szkoły. Chcę powiedzieć, że tych uchwał w tej chwili jest mniej niż w momencie, kiedy jeden z państwa posłów był wiceministrem. Samorzady same regulują sprawę sieci szkół i widać, że te decyzje są podejmowane w sposób odpowiedzialny. Niestety tam, gdzie przez kilka lat zaniedbywano politykę edukacyjną, zaniedbywano sprawę sieci szkolnej, zdarzają się sytuacje, kiedy trzeba podjąć dramatyczne kroki. Dlatego w niektórych samorządach liczba szkół likwidowanych jest większa. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

W trybie sprostowania? Poseł Owczarski i poseł Kłosowski.

(*Poseł Krystyna Skowrońska*: Gdzie byliście, jak była debata?)

Poseł Zbysław Owczarski:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Odpowiedz pani minister naprawdę jest poniżej pewnego poziomu.

Posel Zbyslaw Owczarski

Dobrze by bylo, gdyby w tej informacji pokazano, ile jest ogolem oddzialow w Polsce, a ile jest oddzialow liczacych powyzej 30 uczniow. Niestety takiej informacji nie bylo. Oczywiscie srednia mozemy wyciagnac, ja wiem, ze jeszcze na wsiach istnieja szkoly z klasami liczacych 4 czy 5 uczniow.

(*Posel Teresa Piotrowska*: To nie jest sprostowanie.)

Jeżeli porównamy to i wyciągniemy średnią z 33 i 5, to oczywiście wyjdzie tam 18 czy 19, ale nie o to chodzi. Coraz więcej oddziałów, i trzeba było pokazać tę dynamikę, liczy więcej niż 30 uczniów. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Posel Klosowski, sprostowanie.

Posel Slawomir Klosowski:

Panie Marszałku! Niestety pani minister mnie źle zrozumiała. Otóż, pani minister, jeżeli chodzi o kwestie dotyczące zamiaru likwidacji i likwidacji ostatecznie, jest mi przykro, że pani minister nie zna tych danych. Ja je znam, dostałem informację od kuratorów. Twierdzą oni, że tych przypadków, w których ewentualnie samorząd nie podejmie decyzji o likwidacji, choć zamierzał likwidować, jest około 50, a w ogóle uchwał o zamiarze likwidacji i o likwidacji jest 800. W związku z tym jest to naprawdę kropla w morzu. Natomiast pani minister raczyła stwierdzić, że w czasie, gdy byłem wiceministrem, również trwał proces likwidacyjny. Pani minister, w ogóle nie było mowy o takiej skali. Myśmy likwidowali takie szkoły, w których praktycznie nie było uczniów, były same mury.

(*Posel Tomasz Tomczykiewicz*: 700 szkół zlikwidowało.)

(*Głos z sali*: Tak?)

W związku z tym użycie takiego porównania jest po prostu nieuczciwe. Dziękuję. (*Poruszenie na sali*)

Marszałek:

Pani minister Szumilas.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Krystyna Szumilas:

Panie pośle, w czasach, kiedy pan był wiceministrem, zlikwidowanych szkół było więcej niż jest w tej chwili zamiarów likwidacji, łącznie (*Poruszenie na sali*) z tymi również, które w tej chwili są wyga-

szane. Liczba, którą pan poseł podał, obejmuje również szkoły dla dorosłych, czyli wygaszane są szkoły, które nie funkcjonują.

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie informacji prezesa Rady Ministrów na temat nasilającego się procesu likwidacji szkół przez samorządy, zawartej w druku nr 4141, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 419 posłów. 194 było za, 223 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił, a tym samym przyjął informację do wiadomości.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 27. porządku dziennego: Głosowanie nad wnioskiem o odrzucenie w pierwszym czytaniu poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o broni i amunicji oraz Kodeksu karnego (druk nr 4028).

Sejm na 91. posiedzeniu wysłuchał uzasadnienia projektu ustawy przedstawionego przez pana posła Arkadiusza Mularczyka oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy.

Wniosek ten został wycofany przez wnioskodawcę w dniu wczorajszym.

Proponuję zatem, aby Sejm skierował poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o broni i amunicji oraz Kodeksu karnego, zawarty w druku nr 4028, do Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych z zaleceniem zasięgnięcia opinii Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 24. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo lotnicze (druki nr 2113, 4087 i 4087-A).

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Arkadiusza Litwińskiego.

Posel Sprawozdawca Arkadiusz Litwiński:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Podczas ubiegłego posiedzenia Sejmu w trakcie drugiego czytania zgłoszono do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo lotnicze ogółem 19 poprawek.

Komisja Infrastruktury rozpatrzyła je 11 maja br. Komisja rekomenduje Wysokiej Izbie poprawki 5., 7., 11. i 15. odrzucić, a pozostałe przyjąć, przy czym wiadomo mi, iż poprawki 5., 7. i 11. zostały wycofane. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 4087.

Komisja przedstawia również wnioski mniejszości oraz poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Informuję, że poprawki 5., 7. i 11. zostały wycofane przez wnioskodawcę.

Wszystkie wnioski mniejszości oraz poprawki zostały zgłoszone do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy Prawo lotnicze.

W 1. wniosku mniejszości do art. 2 pkt 20 lit. f i g wnioskodawcy proponują, aby aktem bezprawnej ingerencji w lotnictwie cywilnym był bezprawny i celowy akt polegający na przekazaniu nieprawdziwej informacji zagrażającej bezpieczeństwu lotu oraz niezapewnieniu bądź uniemożliwieniu sprawnej pracy urządzeń na lotnisku, w przypadku gdy powoduje to zakłócenie ruchu lotniczego lub funkcjonowania lotniska lub zagrożenie bezpieczeństwa lotów.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 417 posłów. 158 było za, 259 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W poprawce 1. wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 8 w art. 22 oraz dodanie ust. 8a.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 1., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 412 posłów. 402 było za, 10 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 2. do art. 22 ust. 9 polegającej na dodaniu pkt 4 wnioskodawcy proponują rozszerzenie zakresu rozporządzenia ministra właściwego do spraw transportu.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 2., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 411 posłów. 406 posłów było za, 5 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 3. wnioskodawcy proponują zmiany przepisów w rozdziale 2a dotyczącym opłaty lotniczej i wpłaty lotniczej.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 3., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 417 posłów. 414 posłów było za, 3 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 4. do art. 26i, polegającej na dodaniu ust. 4, wnioskodawcy proponują, aby w przypadku cofnięcia wniosku o dokonanie czynności urzędowej wiążącej się z powstaniem kosztów dodatkowych w trakcie jej trwania wnioskodawca obowiązany był do uiszczenia kosztów odpowiadających poniesionym przez urząd wydatkom.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 4., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 417 posłów. 416 posłów było za, 1 poseł był przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

Poprawka 5. została wycofana.

W poprawce 6. do art. 55 ust. 2 pkt 3 wnioskodawcy proponują, aby zezwolenie na założenie lotniska użytku publicznego mogła uzyskać również spółka kapitałowa z siedzibą na terytorium Konfederacji Szwajcarskiej.

Z poprawką tą łączy się poprawka 16.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 6. i 16., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 418 posłów. 415 posłów było za, 3 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

Poprawka 7. została wycofana.

W poprawce 8. do art. 95a wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 2.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 8., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 418 posłów. 397 posłów było za, 21 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 9. wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 1, ust. 1a i ust. 2 w art. 104.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 9., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 420 posłów. 418 posłów było za, 2 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

Marszałek

W poprawce 10. do art. 106 ust. 3 wnioskodawcy proponują, aby od orzeczenia komisji lekarskiej centrum medycyny lotniczej lub lekarza orzecznika osobie zainteresowanej przysługiwało odwołanie do naczelnego lekarza w terminie 14 dni od dnia otrzymania orzeczenia.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 10., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 419 posłów. Wszyscy byli za.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

Poprawka 11. została wycofana.

W poprawce 12. do art. 127, polegającej na dodaniu ust. 7 i 8, wnioskodawcy proponują przepisy określające zakres aktów wykonawczych dla ministra właściwego do spraw transportu.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 12., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 417 posłów. 410 posłów było za, 7 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 13. do art. 130 ust. 6 wnioskodawcy proponują dodać przepis stanowiący, żeby nie pobierać opłat za loty wykonywane w celach wojskowych i zwolnione z opłat na mocy umów międzynarodowych ratyfikowanych przez Rzeczpospolitą Polską w drodze ustawowej, inne niż określone w pkt 1–6.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 13., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 422 posłów. 421 posłów było za, 1 poseł był przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 14. wnioskodawcy proponują dodać art. 130a.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 14., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 415 posłów. 414 było za, 1 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 15. do art. 134 wnioskodawcy proponują m.in. przepisy dotyczące badania wypadków lotniczych z udziałem prezydenta RP lub marszałka

Sejmu, lub marszałka Senatu, lub prezesa Rady Ministrów.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 15., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 422 posłów. 40 było za, 381 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 2. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują nie dodawać art. 186b– 186e oraz utrzymać dotychczasowe brzmienie art. 187.

Konsekwencją przyjęcia 2. wniosku mniejszości będą zmiany przedstawione w dodatkowym sprawozdaniu komisji.

Pytanie.

Pan poseł Michał Wojtkiewicz, klub PiS.

Jedna minuta.

Poseł Michał Wojtkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panowie Ministrowie! Dzisiaj jest 13 maja 2011 r. (*Gwar na sali, oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo, brawo.*)

Po raz pierwszy w historii rząd Donalda Tuska prywatyzuje bezpieczeństwo.

(*Głos z sali: Ooo...*)

(*Głos z sali: W piątek.*)

Porty lotnicze o znaczeniu międzynarodowym stanowią granice państwa. To nie jest śmieszne, szanowni państwo. Jeżeli przegłosujecie tę ustawę, to za kilka dni, kiedy ustawa wejdzie w życie, możecie się spotkać na bramkach bezpieczeństwa w porcie lotniczym z taką sytuacją, że zamiast w języku polskim może ktoś... (*Poruszenie na sali*)

(*Głos z sali: Hebrajski.*)

...z Unii Europejskiej mówić w języku obcym: Panowie, rączki do góry. (*Wesołość na sali, oklaski*) (*Dzwonek*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Poseł Michał Wojtkiewicz:

Zastanawiam się, czy dzisiaj nie jest już prywatyzowany rząd. (*Oklaski*)

Panie marszałku, gdyby pana funkcja była do prywatyzacji, za panem bym podniósł rękę w pierwszej kolejności. (*Wesołość na sali, oklaski*)

Marszałek:

Odpowiada pan minister...

Poseł Michał Wojtkiewicz:

I pytanie do rządu, do pana ministra: Dlaczego nie ma w tej sprawie opinii Biura Bezpieczeństwa Narodowego ani opinii ABW, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego? Proszę o odpowiedź. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Odpowiada pan minister Tadeusz Jarmuziewicz, sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury.

(Głos z sali: Tadziu, postaraj się odpowiedzieć po polsku.)

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Infrastruktury
Tadeusz Jarmuziewicz:**

Po polsku.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Bardziej demagogicznego pytania sobie nie wyobrażam, ale spróbuję się wznieść i odpowiedzieć merytorycznie.

Prowadząc każdą działalność gospodarczą, ponosi się tego konsekwencje. Prowadząc działalność taką jak prowadzenie portu lotniczego, ponosi się odpowiedzialność za bezpieczeństwo pasażerów. Straż Graniczna... Tak jest w całym cywilizowanym świecie.

W tej ustawie dokonujemy zmiany filozofii. Służby, które prowadzą lotnisko, będą odpowiadały za bezpieczeństwo bardziej niż służby państwowe, niż Straż Graniczna. Tak jest w całym świecie. *(Poruszenie na sali)* W związku z tym przenosimy środek ciężkości odpowiedzialności za bezpieczeństwo na lotnisku z państwa na tego, kto prowadzi działalność gospodarczą. Koniec filozofii. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. wniosku mniejszości, wraz z konsekwencjami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 411 posłów. 146 było za, 258 – przeciw, 7 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

Poprawkę 16. już rozpatrzyliśmy.

W poprawce 17. do załącznika nr 1 do ustawy wnioskodawcy proponują nowe brzmienie pkt 2.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 17., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 417 posłów. Wszyscy byli za.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 18. do załącznika nr 6, tabela nr 2, część I, podczęść 1.1, wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 2.

Z poprawką tą łączy się poprawka 19.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek: 18. i 19., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 416 posłów. Wszyscy byli za.

Stwierdzam, że Sejm poprawki przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo lotnicze, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Infrastruktury, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 414 posłów. 272 było za, 141 – przeciw, 1 osoba wstrzymała się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Prawo lotnicze oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 14. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży o poselskim projekcie ustawy o finansowaniu Prawosławnego Seminarium Duchownego w Warszawie z budżetu państwa.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez panią poseł Renatę Butryn oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszono poprawkę.

W związku z tym Sejm skierował ponownie projekt ustawy do komisji w celu jej rozpatrzenia.

Dodatkowe sprawozdanie komisji zostało paniom i panom posłom doręczone w druku nr 2263-A.

Przystępujemy zatem do trzeciego czytania.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji panią poseł Renatę Butryn.

Bardzo proszę.

Poseł Sprawozdawca Renata Butryn:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Komisja Edukacji, Nauki i Młodzieży rekomenduje przyjęcie jedynej poprawki, jaka została zgłoszona w trakcie drugiego czytania, jak i całego projektu ustawy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy w brzmieniu przedłożenia zawartego w druku nr 1411.

Komisja w dodatkowym sprawozdaniu przedstawia jednocześnie poprawkę, nad którą głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W jedynej poprawce do art. 2 wnioskodawcy proponują, aby ustawa miała zastosowanie, poczynając od roku budżetowego 2011.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 413 posłów. 409 było za, 1 – przeciw, 3 osoby wstrzymały się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

Przystępujemy zatem do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o finansowaniu Prawosławnego Seminarium Duchownego w Warszawie z budżetu państwa, w brzmieniu przedłożenia zawartego w druku nr 1411, wraz z przyjętą poprawką, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 412 posłów. 407 było za, 3 – przeciw, 2 osoby wstrzymały się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o finansowaniu Prawosławnego Seminarium Duchownego w Warszawie z budżetu państwa.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu...

(Głos z sali: Wniosek formalny.)

Wniosek formalny, poseł Bąk.

Poseł Dariusz Bąk:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! W dzisiejszym porządku obrad był punkt 10., w ramach którego mieliśmy rozstrzygnąć sprawę dofinansowania wypłaty diet dla sołtysów. Zgłosiłem swój akces do zadania pytania, zostało to potwierdzone, że w porządku obrad ten punkt jest. Okazuje się, że nie głosowaliśmy, jeśli chodzi o ten punkt. Szanowni państwo, chodzi o kwestię diet dla sołtysów, symboliczne diety, żeby zwrócić im koszty funkcjonowania...

(Głos z sali: Nie ma tego punktu.)

Marszałek:

Nie ma tego punktu, panie pośle. Został wycofany, głosowanie będzie na następnym posiedzeniu.

Poseł Dariusz Bąk:

Proszę państwa, od dwóch lat poselski projekt leżał w zamrażarce pana marszałka. Dzisiaj mamy kolejny przykład lekceważenia takiej ważnej funkcji, jaką w Polsce pełnią sołtysi, to jest 40-tysięczna rzesza ludzi.

(Poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski, poruszenie na sali)

(Głos z sali: Głośniej!)

(Głos z sali: Nie lękajcie się.)

Marszałek:

Decyzja o wycofaniu tego punktu z porządku obrad została podjęta na wniosek klubu Platforma Obywatelska na posiedzeniu Prezydium Sejmu, na którym był obecny marszałek Kuchciński.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 28. porządku dziennego: Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 4185).

Prezydium Sejmu na podstawie art. 148a ust. 12 oraz art. 20 ust. 1 regulaminu Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wniosek w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionych propozycji?

Nikt się nie zgłasza.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmian w składach osobowych komisji sejmowych, w brzmieniu proponowanym w druku nr 4185, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 402 posłów. Za głosowało 388 posłów, nikt nie głosował przeciw, 14 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Ogłaszam 7 minut przerwy.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 10 min 37 do godz. 10 min 44)

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Wznawiam obrady.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 29. porządku dziennego: Sprawozdanie ministra spraw wewnętrznych i administracji z realizacji w 2010 r. ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (druk nr 4032) **wraz ze stanowiskiem Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych** (druk nr 4134).

Proszę o zabranie głosu podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administra-

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska

cji pana Zbigniewa Sosnowskiego w celu przedstawienia sprawozdania z realizacji w roku 2010 ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Zbigniew Sosnowski:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Premierze! Panie Posłanki! Panowie Posłowie! Zgodnie z obowiązkiem wynikającym z art. 4 ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców przedstawiam państwu sprawozdanie ministra spraw wewnętrznych i administracji z realizacji w 2010 r. ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców. Sprawozdanie zawiera wnikliwą analizę przedmiotowej problematyki oraz prezentuje skalę zainteresowania nabywaniem przez cudzoziemców w 2010 r. nieruchomości oraz akcji i udziałów w spółkach będących właścicielami lub użytkownikami wieczystymi nieruchomości w Polsce.

Prezentowane sprawozdanie w pierwszej części obejmuje następujące zagadnienia. Po pierwsze, omówienie postępowania administracyjnego w zakresie wydawania zezwoleń oraz zasad nabywania nieruchomości, akcji i udziałów przez cudzoziemców, a także kontroli ze strony sądów administracyjnych. Po drugie, przedstawienie skali zainteresowania nabywaniem przez cudzoziemców nieruchomości, akcji i udziałów w 2010 r. na podstawie liczby wydawanych zezwoleń oraz zarejestrowanych transakcji nabycia nieruchomości, akcji i udziałów za zezwoleniem ministra spraw wewnętrznych i administracji oraz bez obowiązku uzyskania takiego zezwolenia. Po trzecie, omówienie procedury dotyczącej badania legalności nabycia nieruchomości, akcji i udziałów przez cudzoziemców oraz skali nabycia przez cudzoziemców w 2010 r. nieruchomości, akcji i udziałów z naruszeniem przepisów ustawy. Druga część sprawozdania obejmuje szczegółowe dane statystyczne z 2010 r. dotyczące wydanych zezwoleń oraz transakcji nabycia nieruchomości przez cudzoziemców odnotowanych w rejestrach prowadzonych przez ministra spraw wewnętrznych i administracji.

Panie i Panowie Posłowie! Nabycie nieruchomości przez cudzoziemca wymaga co do zasady zezwolenia ministra spraw wewnętrznych i administracji. Cudzoziemcy mają także obowiązek uzyskać zezwolenie na nabycie lub objęcie akcji lub udziałów, a także na każdą inną czynność dotyczącą udziałów lub akcji spółki handlowej z siedzibą w Polsce, będącej właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości na terytorium Polski, w sytuacji gdy spółka ta w wyniku tych czynności stanie się spółką kontrolowaną, albo jest spółką kontrolowaną, a udziały lub

akcje nabywa lub obejmuje cudzoziemiec niebędący dotychczas udziałowcem lub akcjonariuszem tej spółki.

Przepisy ustawy są dostosowane do wymogów prawa europejskiego, a w szczególności swobód europejskich przysługujących obywatelom i przedsiębiorcom państw stron umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym oraz Konfederacji Szwajcarskiej, z zastrzeżeniem wyjątków ustanowionych w okresach przejściowych, dotyczących aktualnie wyłącznie nabywania nieruchomości rolnych i leśnych. Z uwagi na to, że od dnia 1 maja 2009 r. nie obowiązuje już 5-letni okres przejściowy dotyczący nabywania tzw. drugich domów, podobnie jak w roku ubiegłym, spadła ogólna liczba zezwoleń wydanych na nabycie nieruchomości gruntowych. Ten spadek wynosi blisko 25%. Systematycznie z roku na rok spada również liczba wydanych zezwoleń na nabycie lub objęcie akcji bądź udziałów w spółkach będących właścicielami albo użytkownikami wieczystymi nieruchomości położonych w Polsce.

Realizując przepisy ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców, w 2010 r. minister spraw wewnętrznych i administracji wydał 264 zezwolenia na nabycie nieruchomości gruntowych o łącznej powierzchni 808 ha, w tym 180 zezwoleń na nabycie nieruchomości rolnych i leśnych o łącznej powierzchni 800 ha, 62 zezwolenia na nabycie lokali użytkowych oraz mieszkalnych położonych w strefie nadgranicznej o łącznej powierzchni 3529 m², 10 zezwoleń na nabycie akcji i udziałów w spółkach będących właścicielami bądź użytkownikami wieczystymi nieruchomości w Polsce o powierzchni 57 ha.

W 2010 r. minister spraw wewnętrznych i administracji wydał 69 decyzji odmawiających cudzoziemcom udzielenia zezwolenia na nabycie nieruchomości gruntowych i lokali. Nie wydano żadnej decyzji odmownej na nabycie lub objęcie akcji i udziałów.

W ramach wymienionej liczby część decyzji negatywnych została wydana z powodu niewykazania przez cudzoziemca jego trwałych więzi z Polską. Inne podyktowane były niekompletnym materiałem dowodowym, co uniemożliwiło ministrowi ustalenie okoliczności faktycznych nabycia nieruchomości. W ramach wskazanej liczby 10 decyzji odmownych zostało wydanych z powodu wyrażenia sprzeciwu przez ministra rolnictwa i rozwoju wsi, co stanowi 14,5% wszystkich decyzji odmownych.

Minister spraw wewnętrznych i administracji prowadzi także postępowania z zakresu badania legalności nabycia przez cudzoziemców nieruchomości, udziałów lub akcji. W przypadku stwierdzenia, że transakcja została zawarta zgodnie z przepisami ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców, dokonywany jest wpis do rejestru nieruchomości nabytych przez cudzoziemców odpowiednio za zezwoleniem lub bez obowiązku uzyskania zezwolenia.

W 2010 r. o 14% wzrosła liczba transakcji dotyczących nabycia nieruchomości gruntowych i o 11% wzrosła także powierzchnia nabytych nieruchomości w stosunku do roku poprzedniego. Tak jak w ostat-

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Zbigniew Sosnowski**

nich latach większość nabywców stanowili obywatele i przedsiębiorcy z Europejskiego Obszaru Gospodarczego.

Z danych zgromadzonych w rejestrach wynika, iż cudzoziemcy, zarówno na podstawie wymaganego zezwolenia, jak i bez obowiązku ubiegania się o zezwolenie, nabyli w 2010 r., po pierwsze, nieruchomości gruntowe o łącznej powierzchni 3116 ha na podstawie 4262 zarejestrowanych transakcji, w tym nieruchomości rolne i leśne o łącznej powierzchni 517 ha na podstawie 416 zarejestrowanych transakcji, po drugie, lokale mieszkalne i użytkowe o łącznej powierzchni 740 913 m² na podstawie 4280 transakcji. W omawianym roku sprawozdawczym dokonano kilku transakcji dotyczących nabycia wielkopowierzchniowych obiektów handlowych oraz hal garażowych, także w trybie zbycia przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 55¹ Kodeksu cywilnego.

W związku z tym, iż zezwolenie jest ważne 2 lata od dnia jego wydania, a wyłącznie od stron transakcji zależy to, kiedy dojdzie do zawarcia umowy, dane dotyczące liczby zezwoleń w danym roku kalendarzowym nie pokrywają się z danymi dotyczącymi dokonanych transakcji nabycia nieruchomości. Ponadto nie każde zezwolenie oznacza faktyczne nabycie nieruchomości przez cudzoziemca, bowiem strony transakcji mogą odstąpić od zamiaru zawarcia umowy. Stosownie do art. 6 nabycie nieruchomości przez cudzoziemca wbrew przepisom ustawy jest nieważne. O nieważności nabycia nieruchomości przez cudzoziemca orzeka sąd na żądanie ministra spraw wewnętrznych i administracji, właściwego ze względu na miejsce położenia nieruchomości wójta, burmistrza, prezydenta miasta, starosty, marszałka województwa i wojewody. Powództwo o stwierdzenie nieważności nabycia nieruchomości przez cudzoziemca może wnieść również prokurator. Ponadto w przypadku nabycia lub objęcia udziałów lub akcji wbrew przepisom ustawy żądanie takie może zgłosić każdy udziałowiec lub akcjonariusz spółki.

W 2010 r. odnotowano 119 transakcji zawartych z naruszeniem przepisów ustawy. W przypadku 79 wskutek działań podjętych przez ministra strony same doprowadziły do stanu zgodnego z przepisami ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców, natomiast w pozostałych 35 minister skierował do sądów pozwy o orzeczenie nieważności z mocy prawa nabycia nieruchomości.

Szanowni Państwo! W ciągu ostatnich 20 lat – dane gromadzone są od 1990 r. – cudzoziemcy uzyskali ponad 23 tys. zezwoleń na nabycie nieruchomości o łącznej powierzchni 48 tys. ha. Na nabycie lub objęcie akcji lub udziałów w spółkach handlowych będących właścicielami lub użytkownikami wiecznymi nieruchomości w okresie ostatnich 15 lat

wydane zostało 3 tys. zezwoleń dotyczących ogólnej powierzchni 56 tys. ha nieruchomości. W latach 1990–2010 minister spraw wewnętrznych i administracji wydał ponad 3,5 tys. decyzji odmownych przy liczbie prawie 27 tys. wszystkich wydanych zezwoleń.

Podsumowując, należy stwierdzić, że ustawa o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców gwarantuje realizację podstawowego celu jej obowiązywania, jakim jest kontrola obrotu nieruchomościami w Polsce z udziałem cudzoziemców. Świadczą o tym dane zawarte w rozpatrywanym sprawozdaniu. Istotny jest również fakt, że skuteczna kontrola państwa w zakresie obrotu nieruchomościami w Polsce z udziałem cudzoziemców nie stanowi bariery dla inwestycji wpływających na kondycję gospodarczą Polski.

Szanowne Panie Posłanki! Szanowni Panowie Posłowie! Przedstawiając sprawozdanie ministra spraw wewnętrznych i administracji z realizacji w 2010 r. ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców, zwracam się z uprzejmą prośbą o jego akceptację. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie panu ministrowi.

Proszę o zabranie głosu pana posła Jacka Krupę w celu przedstawienia sprawozdania komisji zawartego w druku nr 4134.

Poseł Jacek Krupa:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić Wysokiej Izbie stanowisko Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych dotyczące sprawozdania ministra spraw wewnętrznych i administracji z realizacji w 2010 r. ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców, druk nr 4032.

Komisja rozpatrzyła przedmiotowe sprawozdanie na posiedzeniu w dniu 28 kwietnia br., na którym w imieniu ministra spraw wewnętrznych i administracji prezentował je podsekretarz stanu pan Zbigniew Sosnowski. Obowiązek przedstawienia Sejmowi sprawozdania wynika z art. 4 ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców. Sprawozdanie to zostało poprzedzone wstępem zawierającym ogólne informacje dotyczące przepisów ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców, ich wykonania oraz podstawowe dane liczbowe za rok 2010 w zestawieniu z danymi z lat poprzednich.

Sprawozdanie z realizacji ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców w 2010 r. zawiera szczegółowe informacje dotyczące nabywania nieruchomości przez cudzoziemców oraz dane statystyczne przedstawione w formie zestawień tabelarycznych.

Posel Jacek Krupa

Przedkładane Wysokiej Izbie sprawozdanie przedstawia w szczególności informacje o: wydanych zezwoleniach, rodzaju i obszarze oraz terytorialnym rozmieszczeniu nieruchomości, których dotyczą zezwolenia, zasadach udzielania zezwoleń oraz przyczynach wydawania decyzji odmownych. W sprawozdaniu przedstawiono również problematykę związaną z prowadzeniem rejestrów nieruchomości, udziałów i akcji nabytych lub objętych przez cudzoziemców bez zezwolenia oraz na podstawie zezwolenia. Część sprawozdania poświęcona została problematyce badania legalności – ważności czynności prawnych – w zakresie obrotu nieruchomościami z udziałem cudzoziemców

Nabycie nieruchomości przez cudzoziemca zasadniczo wymaga zezwolenia ministra spraw wewnętrznych i administracji. Zezwolenia tegoż ministra wymaga także nabycie lub objęcie przez cudzoziemca udziałów lub akcji w spółce handlowej z siedzibą na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, będącej właścicielem lub wieczystym użytkownikiem nieruchomości w Polsce, w sytuacji gdy spółka w wyniku tych czynności stanie się spółką kontrolowaną lub nią jest, a udziały lub akcje nabywa cudzoziemiec niebędący udziałowcem lub akcjonariuszem. Wymogi te generalnie nie dotyczą cudzoziemców z państw członkowskich Europejskiego Obszaru Gospodarczego i Konfederacji Szwajcarskiej, którzy muszą legitymować się zezwoleniem MSWiA jedynie w przypadku nabywania nieruchomości leśnych i rolnych. Jak wiadomo, od 1 maja 2009 r., w związku z upływem pięcioletniego okresu ustalonego w traktacie akcesyjnym, drugie domy nie podlegają już obowiązkowi posiadania zezwolenia.

W 2010 r. minister spraw wewnętrznych i administracji wydał 264 zezwolenia na nabycie nieruchomości gruntowych o łącznej powierzchni 807,898 ha. Z tego 180 zezwoleń dotyczyło nieruchomości rolnych oraz leśnych o łącznej powierzchni 799,794 ha, 62 zezwolenia dotyczyły nabycia lokali mieszkalnych i użytkowych położonych w strefie nadgranicznej oraz lokali użytkowych o łącznej powierzchni 3528,795 m², 10 zezwoleń dotyczyło nabycia udziałów i akcji w spółkach posiadających 57,23 ha nieruchomości na terenie Polski.

W 2010 r. minister spraw wewnętrznych i administracji wydał 69 decyzji odmawiających cudzoziemcom zezwolenia. Przyczynami wydawania decyzji odmownych było najczęściej niewykazanie przez cudzoziemca, że zachodzą okoliczności uzasadniające jego trwałe więzi z Polską, zgodnie z wymogami ustawy, niedostarczenie przez cudzoziemca materiału dowodowego umożliwiającego ministrowi ustalenie okoliczności faktycznych, dających podstawę do wydania zezwolenia, lub sprzeciw ministra rolnictwa i rozwoju wsi. Z uwagi na sprzeciw ministra rolnictwa i rozwoju wsi wydano 10 decyzji odmownych.

Równocześnie minister spraw wewnętrznych i administracji prowadzi postępowania z zakresu badania legalności nabycia przez cudzoziemców nieruchomości, udziałów lub akcji. W przypadku gdy zostanie stwierdzone, że transakcja odbyła się niezgodnie z prawem, minister dysponuje możliwością wystąpienia o jej unieważnienie. Jeżeli natomiast stwierdzona zostanie zgodność transakcji z przepisami ustawy, dokonuje się wpisu do rejestru nieruchomości nabytych przez cudzoziemców. Dotyczy to zarówno tych nabytych na podstawie zezwolenia jak i bez niego.

Z danych zgromadzonych w rejestrach wynika, że cudzoziemcy, zarówno na podstawie zezwolenia, jak i bez obowiązku ubiegania się o jego otrzymanie, nabyli w zeszłym roku 4262 nieruchomości gruntowe o łącznej powierzchni 3116,02 ha. Wliczono w to nieruchomości rolne i leśne o łącznej powierzchni 25,71 ha oraz 26 tzw. drugich domów o powierzchni 1,43 ha.

Stosownie do art. 6 ustawy, nabycie przez cudzoziemca nieruchomości wbrew przepisom ustawy jest nieważne. O nieważności orzeka sąd na wniosek ministra spraw wewnętrznych i administracji bądź właściwego ze względu na miejsce i położenie nieruchomości wójta, burmistrza, prezydenta miasta, starosty, marszałka województwa lub wojewody. Powództwo w tej sprawie może także wytoczyć prokurator.

W 2010 r. odnotowano 114 transakcji zawartych z naruszeniem przepisów ustawy. W 79 sprawach, wskutek działań podjętych przez ministra spraw wewnętrznych i administracji, strony umowy podjęły czynności, w wyniku których uzyskano stan zgodny z przepisami ustawy, natomiast w 35 sprawach minister wystąpił do sądu z powództwem o orzeczenie z mocy prawa nieważności nabycia nieruchomości.

Podsumowując, należy stwierdzić, że ustawa o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców gwarantuje realizację podstawowego celu jej obowiązywania, jakim jest kontrola obrotu nieruchomości w Polsce z udziałem cudzoziemców. Świadczą o tym dane zawarte w rozpatrywanym sprawozdaniu. Nie widać również przesłanek dotyczących dokonania w najbliższym czasie nowelizacji ustawy. Ustawa została na tyle dobrze napisana, iż reguluje zagadnienia nabywania nieruchomości przez cudzoziemców w sposób wyczerpujący.

Wysoka Izbo! Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych bez głosu sprzeciwu pozytywnie opiniuje sprawozdanie zawarte w druku nr 4032 i wnosi o jego przyjęcie. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie panu posłowi.

Sejm ustalił, że w tym punkcie porządku dziennego wysłucha 10-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 5-minutowych oświadczeń w imieniu kół.

Otwieram dyskusję.

O zabranie głosu proszę pana posła Józefa Piotra Klima w imieniu klubu Platforma Obywatelska.

Posel Józef Piotr Klim:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! W imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska mam przyjemność przedstawić stanowisko do wyżej wymienionego sprawozdania.

Sprawozdanie zawarte w druku nr 4032, przedstawione Wysokiej Izbie, jest bardzo wyczerpujące, podobnie jak wystąpienie, informacja pana ministra oraz informacja posła sprawozdawcy. Wydaje się, że to sprawozdanie jest bardzo precyzyjne, przejrzyste, szczegółowo przybliżyło nam materię związaną z realizacją ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców.

Każde państwo, a Polska szczególnie, podchodzi do sprzedaży ziemi w sposób bardzo odpowiedzialny. Potrafiliśmy i potrafimy zabezpieczyć polskie interesy materią ustawową w taki sposób, aby pogodzić, z jednej strony, absolutną kontrolę państwa nad sprzedażą ziemi, a z drugiej strony, umożliwić cudzoziemcom prowadzenie inwestycji gospodarczych. Dane statystyczne zawarte w sprawozdaniu pokazują, że zainteresowanie cudzoziemców nabywaniem nieruchomości utrzymuje się na stabilnym poziomie. Okazuje się, że Polska nadal jest bardzo atrakcyjnym krajem do inwestowania. Najlepiej świadczą o tym nasze wskaźniki gospodarcze, jak również bardzo często dobre komentarze fachowej, zachodniej prasy gospodarczej, które też wskazują na to, że Polska jest dobrym terenem do inwestowania. Ze sprawozdania wynika, że w 2010 r. mimo kryzysu na światowych rynkach w Polsce odnotowano wzrost liczby transakcji nieruchomości gruntowych o 14% w stosunku do 2009 r.

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Wszyscy, wchodząc do Unii Europejskiej, zdawaliśmy sobie sprawę z tego, iż ułatwienia związane z nabywaniem polskiej ziemi będą coraz większe. Pamiętamy też, że od 2016 r. wszyscy obywatele państw Unii Europejskiej będą mogli kupować bez zezwolenia również ziemię orną i leśną. Jednak ciągle musimy podkreślać, iż nadzór nad obrotem polską ziemią był, jest i będzie, a Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji robi to skutecznie i właściwie. Każdego roku kilkanaście procent decyzji to są decyzje odmowne. Wszelkie uchybienia, usterki, niezgodności z ustawą są na bieżąco wychwytywane przez resort, co bardzo dobrze świadczy o jego pracy.

Trzeba też wyraźnie zaznaczyć, iż w przypadku stwierdzenia nielegalnego zakupu ziemi działa tu słynna zasada, o której mówił pan poseł sprawozdawca, tak naprawdę ta transakcja jest nieważna, a orzeczenie sądowe jest tylko dopełnieniem formalności.

System ochrony polskiej ziemi jest bardzo szczelny. Oprócz resortu MSWiA tworzą go inne resorty i organy władzy publicznej, łącznie z naszymi polskimi sądami administracyjnymi. Od wielu lat największe zainteresowanie nabywaniem polskich nieruchomości wykazują obywatele i przedsiębiorcy z Euro-

pejskiego Obszaru Gospodarczego, ponad 90%. Przychodzą tu takie państwa, jak Niemcy czy Holandia.

Godne podkreślenia jest też to, że w ostatnim czasie ziemię w Polsce nabywa wielu polskich emigrantów – i ich najbliższe rodziny – którzy mają obywatelstwo innego kraju, ale wracają tu w celach turystycznych albo żeby się tu osiedlić, kiedy będą na emeryturze. Często zezwolenia te otrzymują cudzoziemcy pozostający w związku małżeńskim z obywatelami polskimi.

Należy podkreślić, że sprzedaż ziemi ornej stanowi tylko 16% nabywanych nieruchomości gruntowych. Nie jest to dużo. Wydaje mi się, że groźby wykupienia polskiej ziemi na dzień dzisiejszy nie ma.

Jeżeli chodzi o województwa, największe zainteresowanie ziemią wśród cudzoziemców dotyczy województw: dolnośląskiego, świętokrzyskiego i mazowieckiego.

Warto też nadmienić, iż obecnie w podkomisji w Sejmie trwają prace nad projektem ustawy dającym możliwość rozdysponowania gruntów, sprzedaży ziemi Skarbu Państwa obecnym dzierżawcom. Jednocześnie chodzi o to, żeby część tych gruntów służyła poprawie struktury agrarnej w Polsce. Wydaje mi się, że nikt nie chroni polskiej ziemi lepiej niż polski właściciel. Ten kierunek trzeba uznać za właściwy.

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Reasumując, należy stwierdzić, iż ustawa skutecznie chroni interes gospodarczy i społeczny Rzeczypospolitej Polskiej. Jeśli chodzi o obrót nieruchomościami z udziałem cudzoziemców, jest to skutecznie chronione. Zadanie to w sposób właściwy wykonuje Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji. Wobec powyższego Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska będzie głosować za przyjęciem sprawozdania. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie panu posłowi.

Stanowisko klubu Prawo i Sprawiedliwość przedstawi pan poseł Wojciech Kossakowski.

Bardzo proszę, panie posle.

Posel Wojciech Kossakowski:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wobec sprawozdania ministra spraw wewnętrznych i administracji z realizacji w 2010 r. ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców. Obowiązek przedstawienia Sejmowi sprawozdania wynika z jej art. 4. Tekst sprawozdania został rozpatrzonej przez Komisję Administracji i Spraw Wewnętrznych 28 kwietnia br. Rekomenduje ona przyjęcie przedłożonej informacji.

W aktualnym brzmieniu ustawa funkcjonuje w polskim obrocie prawnym od dnia przystąpienia naszego kraju do Unii Europejskiej, ale dopiero po zakończeniu

Posel Wojciech Kossakowski

5-letniego okresu przejściowego można było dokonać relatywnie obiektywnej oceny funkcjonowania obowiązujących przepisów.

Szanowni Państwo! Jeszcze kilka lat temu wszyscy, niezależnie od opcji politycznej, podchodziliśmy do tej kwestii bardzo emocjonalnie, bo tak naprawdę nikt z nas nie był w stanie przewidzieć, jak będzie kształtować się sytuacja. Dziś myślimy o tym wszystkim z dużą ulgą, odsuwając na bok emocje.

Przedłożona analiza pozwala ocenić, że sytuacja jest dość stabilna, zbliżona do poziomu z lat poprzednich. Omawiane sprawozdanie zawiera szczegółowe informacje dotyczące nabywania nieruchomości przez cudzoziemców oraz dane statystyczne przedstawione w formie zestawień tabelarycznych. Mamy tutaj informacje o wydanych zezwoleniach, ale także o przyczynach wydania decyzji odmownych.

Oczywiście należy wspomnieć, że przystąpienie Polski do struktur Unii Europejskiej wymusiło konieczność dostosowania przepisów krajowych do wymogów prawa europejskiego i wynikających z niego swobód przysługujących obywatelom Wspólnoty oraz Europejskiego Obszaru Gospodarczego. Jeżeli chodzi o tzw. drugie domy, nie mają oni obowiązku posiadania zezwolenia. W przypadku pozostałych cudzoziemców generalną zasadą przyjętą w ustawie jest to, iż przed nabyciem przez nich nieruchomości mają obowiązek uzyskać zgodę ministra spraw wewnętrznych i administracji, co wymaga też braku sprzeciwu ze strony ministra obrony narodowej lub ministra rolnictwa i rozwoju wsi.

W roku 2010 cudzoziemcy uzyskali 264 zezwolenia na nabycie nieruchomości gruntowych o łącznej powierzchni 808 ha, co stanowi spadek w zestawieniu z rokiem 2009. Na nabycie lub objęcie akcji lub udziałów w spółkach handlowych z siedzibą w Polsce będących właścicielami lub użytkownikami wieczystymi nieruchomości cudzoziemcy w omawianym roku sprawozdawczym uzyskali 10 zezwoleń na łączną powierzchnię 57 ha, co stanowi połowę z roku 2009. Jak wskazuje przedłożona analiza, analogicznie do lat ubiegłych największe zainteresowanie nabyciem nieruchomości w Polsce wykazały podmioty z Europejskiego Obszaru Gospodarczego. Powierzchnia nabytych przez tę grupę cudzoziemców nieruchomości gruntowych w 2010 r. stanowi ok. 94% powierzchni wszystkich nabytych nieruchomości gruntowych. Należy nadmienić jednak, że dotyczy to przede wszystkim nabycia nieruchomości gruntowych przeznaczonych pod inwestycje gospodarcze, a także na cele stałego zamieszkania na terenie Polski przez obywateli państw członkowskich, którzy żyją i pracują w Polsce.

Konkludując, w roku 2010 tendencje, jeśli chodzi o nabywanie nieruchomości przez cudzoziemców, utrzymały się na zbliżonym poziomie w porównaniu z latami ubiegłymi. Wobec powyższego należy stwierdzić, że ustawa o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców jest aktem stabilnym i pozwalającym

na ochronę interesu gospodarczego i społecznego Rzeczypospolitej Polskiej, a omawiany obrót nieruchomościami w naszym kraju z udziałem cudzoziemców nie stwarza zagrożenia dla interesów narodowych.

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość realizację założeń ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców ze strony MSWiA ocenia jako poprawną, a tym samym przychylił się do akceptacji sprawozdania przedłożonego w druku nr 4032. Bardzo dziękuję.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

Proszę o zabranie głosu pana posła Leszka Aleksandrzaka, który przedstawi stanowisko klubu Sojuszu Lewicy Demokratycznej.

Posel Leszek Aleksandrzak:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej wobec sprawozdania ministra spraw wewnętrznych i administracji z realizacji w 2010 r. ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców.

Pozwolę sobie skrótowo przedstawić ten materiał, ponieważ przedmówcy już mówili o wielu sprawach. Powiem tylko, że analiza danych zawartych w przedmiotowym sprawozdaniu potwierdza po raz kolejny, że formułowane i wyrażane przed przystąpieniem naszego kraju do Unii Europejskiej obawy, iż z chwilą polskiej akcesji nastąpi masowy wykup przez cudzoziemców ziemi, nieruchomości, okazały się bezpodstawne i zdecydowanie przesadzone. Widać, iż zjawisko to nie tylko nie przybrało masowego charakteru, lecz z każdym rokiem maleje liczba wydawanych zezwoleń na nabywanie nieruchomości gruntowych. Analogiczną tendencję obserwujemy również w sprawie zezwoleń na nabycie lub objęcie akcji lub udziału w spółkach handlowych z siedzibą w Polsce.

W oparciu o analizę omawianego sprawozdania można skonkludować, że zarówno ustawa o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców, jak i sposób wykonywania przez ministra zawartych w niej regulacji prawnych skutecznie chronią interes gospodarczy i społeczny Rzeczypospolitej Polskiej, a obrót nieruchomościami w Polsce z udziałem cudzoziemców nie stwarza zagrożenia dla interesów narodowych.

Pragnę poinformować Wysoką Izbę, iż Klub Poselski Sojusz Lewicy Demokratycznej przychylił się do stanowiska komisji, która rekomenduje przyjęcie sprawozdania ministra spraw wewnętrznych i administracji z realizacji w 2010 r. ustawy z dnia 24 marca 1920 r. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

Poproszę pana posła Andrzeja Sztorca o zabranie głosu w imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Poseł Andrzej Sztorc:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Otrzymaliśmy do oceny wyjątkowo dobrze, starannie i przejrzysto opracowany dokument, druk nr 4032. Jest on ważny, dlatego że sprawa sprzedaży, nabycia ziemi przez cudzoziemców, przez podmioty zagraniczne od samego początku, jak zauważyli przedmówcy, budziła bardzo duże emocje w całym społeczeństwie polskim. Przez kilka lat wielu polityków, odwołując się do tego problemu, usiłowało straszyć, obrzydzić Unię, wskazywać na zagrożenia czysto hipotetyczne, teoretyczne. Okazało się po latach, że prawie wszystkie te zagrożenia, które miały zaistnieć, dzisiaj są nieaktualne. W dokumencie, który został opracowany bardzo czytelnie i przejrzysto we wszystkich aspektach, możemy jasno prześledzić całą historię. Trzeba powiedzieć, że w 10-letnim okresie minister wydał zezwolenia dotyczące nabycia łącznie niespełna 50 tys. ha ziemi, szczególnie emocje budziła sprawa ziemi rolnej i lasów. Z jednej strony możemy powiedzieć, że to jest duży obszar, ale przymierzając do skali problemu, do obrotu ziemią, do wielkości państwa, jest to bardzo niewielki obszar i na pewno wielu z tych, którzy słusznie wskazywali na zagrożenie, myślało o znacznie większych obszarach, znacznie większych problemach.

Analizując dość szczegółowo ten dokument pod względem znalezienia czegoś, do czego z punktu widzenia posła chciałbym się przyczepić, nie znalazłem, powiem szczerze, takich elementów. Są dwa aspekty, w odniesieniu do których powinniśmy w przyszłości przyłożyć więcej staranności – myślę o ministrze – to jest nierzetelność notariuszy, którzy zgodnie z ustawą nie przekazywali informacji, choć byli do tego zobowiązani, i nierzetelność w zakresie informacji o tym – minister nie był zobowiązany, ale gdyby była ta informacja, to ten dokument przedstawiałby się w jeszcze lepszym świetle – ile w czasie tego okresu ziemi, która została nabyta na podstawie zezwoleń na rynku wtórnym, z różnych racji: albo bankructwa firmy, albo stracenia chęci do gospodarowania, znalazło się powtórnie w rękach przedsiębiorstw czy właścicieli polskich, jako że są takie przypadki. Oczywiście minister nie był zobowiązany, ale wiem, że ziemia z różnych przyczyn została odkupiona, firmy zagraniczne, nie widząc dalszych możliwości albo dlatego że źle im się na polskim rynku wiodło, zrezygnowały z biznesu i odsprzedały ziemię. Sądzę, że to sprawozdanie przedstawiałoby się w jeszcze lepszym świetle. To są drobne sprawy, na które zwróciłem uwagę po szczegółowej analizie.

Szanowni Państwo! Panie Ministrze! Klub Polskiego Stronnictwa Ludowego będzie głosował za przyjęciem tego sprawozdania. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Uprzejmie dziękuję panu posłowi.

W imieniu klubu Polska jest Najważniejsza głos zabierze pan poseł Zbigniew Wojciechowski.

Bardzo proszę.

Poseł Zbigniew Wojciechowski:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt i przyjemność przedstawić stanowisko klubu Polska jest Najważniejsza wobec sprawozdania ministra spraw wewnętrznych i administracji z realizacji w 2010 r. ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców.

Do podstawowych instrumentów polityki społecznej i ekonomicznej należy reglamentacja obrotu nieruchomościami. W odległej przeszłości Polski nadawanie prawa do ziemi łączono z przywilejami dla nowo przybyłych, na przykład osadnictwo na prawie polskim i niemieckim. Prawa te były również obwarowane wieloma przepisami ograniczającymi ich stosowanie. W 20-leciu międzywojennym bardziej szczegółowe przepisy wprowadziła w Polsce ustawa z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców. Po licznych nowelizacjach obowiązuje ona do dziś i jest jedną z najstarszych ustaw w Polsce.

Ustawa z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców jest dostosowana do wymogów prawa europejskiego przede wszystkim pod względem swobód europejskich przysługujących obywatelom i przedsiębiorcom państw stron umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym oraz Konfederacji Szwajcarskiej, z zastrzeżeniem wyjątków ustanowionych w okresach przejściowych, dotyczących aktualnie wyłącznie nabywania nieruchomości rolnych i leśnych.

Ustawa, o której mowa, wprowadza obowiązek uzyskania przez cudzoziemca stosownego zezwolenia będącego podstawą do nabycia nieruchomości na zasadach obowiązujących obywateli polskich, co tym samym wpływa na skuteczną kontrolę obrotu nieruchomościami z udziałem cudzoziemców w Polsce. Jest ono wydawane w formie decyzji administracyjnej, a zatem podlega wszelkim rygorom prawnym wynikającym z ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego oraz ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Tego typu zezwolenie wydawane jest przez ministra spraw wewnętrznych i administracji, jeżeli sprzeciwu nie wniesie minister obrony narodowej, a w przypadku nierucho-

Posel Zbigniew Wojciechowski

mości rolnych, jeżeli sprzeciwu nie wniesie minister rolnictwa i rozwoju wsi.

Organy te, posiadając ustawowe prawo sprzeciwu wobec udzielenia zezwolenia, współdecydują wraz z ministrem spraw wewnętrznych i administracji w poszczególnych przypadkach nabywania nieruchomości przez cudzoziemców w Polsce. Warto podkreślić to, że zezwolenia podlegają kontroli ze strony sądów administracyjnych. Orzekają one w sprawach skarg na decyzje administracyjne i postanowienia wydawane w postępowaniu administracyjnym, a także rozpoznają skargi na bezczynność organów. W 2010 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny rozpatrzył ostatecznie trzy skargi na decyzje ministra spraw wewnętrznych i administracji wydane na podstawie ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców i jedną skargę na bezczynność organu. Należy zwrócić uwagę na to, że fakt posiadania zezwolenia na nabycie nieruchomości nie uprawnia do nabycia nieruchomości innej niż wskazana w decyzji, a także na fakt, iż udzielenie zezwolenia nie powoduje przyznania cudzoziemcowi żadnych innych praw poza prawem bycia potencjalnym nabywcą nieruchomości. Zgodnie z art. 3 ust. 2 ustawy zezwolenie jest ważne przez okres 2 lat od dnia wydania, co oznacza, że jeżeli w tym czasie nie dojdzie do nabycia nieruchomości, zezwolenie traci moc prawną. W świetle tego faktu nie ma możliwości przedłużenia ważności tego zezwolenia, a uprawnienie wynikające z zezwolenia nie może zostać przeniesione pomiędzy podmiotami.

Ustawa określa także powierzchnię nieruchomości, która może zostać nabyta przez cudzoziemca. Art. 1a ust. 5 stanowi, że powierzchnia nieruchomości nabytych przez cudzoziemca w celu zaspokojenia jego potrzeb życiowych nie może przekraczać 0,5 ha, zaś w przypadku nabycia nieruchomości w celu prowadzenia działalności gospodarczej powierzchnia powinna być uzasadniona rzeczywistymi potrzebami wynikającymi z charakteru wykonywanej działalności.

W aktualnym brzmieniu ustawa o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców wprowadza rzetelne i wyraźne kryteria wydawania zezwoleń. Własność jest podstawą suwerenności państwa i powinna być monitorowana. Warto zastanowić się nad mechanizmami prawnymi, które pozwalałyby na bieżące badanie procentowego wykupu danej powierzchni i jednocześnie eliminowały wykup przez cudzoziemców nieruchomości istotnych strategicznie, na przykład przygranicznych, czy istotnych z punktu widzenia planowania i infrastruktury.

Po zapoznaniu się ze szczegółową analizą dotyczącą skali nabywania nieruchomości przez cudzoziemców można stwierdzić, że największe zainteresowanie nabyciem nieruchomości w Polsce dotyczy podmiotów z Europejskiego Obszaru Gospodarczego. Powierzchnia nabytych przez te podmioty nieruchomości stanowi 94% powierzchni wszystkich nabytych nieruchomości. Należy także podkreślić, że zaintere-

sowanie dotyczy zarówno nabycia nieruchomości gruntowych przeznaczonych pod inwestycje gospodarcze, jak i na cele stałego zamieszkania na terenie Polski przez obywateli państw członkowskich EOG, którzy żyją i pracują w Polsce.

Pomimo kryzysu na światowych rynkach inwestycyjnych w Polsce nie doszło do zahamowania inwestycji związanych z nabywaniem nieruchomości. Można wręcz zaobserwować odwrotny trend, bowiem nastąpił 14-procentowy wzrost liczby transakcji dotyczących nabycia nieruchomości gruntowych w porównaniu do ubiegłego roku. Można zatem wysnuć wniosek, iż ustawa o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców skutecznie chroni interes gospodarczy Rzeczypospolitej Polskiej. Obrót nieruchomościami z udziałem cudzoziemców podlega w Polsce efektywnej kontroli Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji wykluczającej wszelkie zagrożenia. Ponadto kontrola obrotu nieruchomościami z udziałem cudzoziemców nie ogranicza inwestycji gospodarczych, co ma pozytywny wpływ na kondycję gospodarczą Polski.

Klub Polska jest Najważniejsza będzie głosował za przyjęciem sprawozdania MSWiA w sprawie realizacji w 2010 r. ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie panu posłowi.

Do zadania pytań zapisało się ośmiu panów posłów. Czy ktoś jeszcze chciałby zadać pytania?

Nie widzę.

Zamykam listę.

Czas na pytanie to 1 minuta.

Jako pierwszy głos zabierze pan poseł Piotr Stanke, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Piotr Stanke:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! W omawianym dzisiaj sprawozdaniu czytamy m.in., że w związku z licznymi przypadkami naruszenia przez notariuszy art. 8a ust. 1 ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców – nie przesyłali oni do ministerstwa wypisu z aktu notarialnego – minister spraw wewnętrznych i administracji wystosował do ministra sprawiedliwości pismo informujące o wyżej wymienionym problemie oraz zwrócił się z prośbą o podjęcie działań zmierzających do zdyscyplinowania notariuszy w zakresie przestrzegania obowiązku przesyłania do MSWiA aktów notarialnych dotyczących nabycia nieruchomości przez cudzoziemców, zarówno w przypadku nabycia nieruchomości za zezwoleniem, jak i bez zezwolenia.

Chciałbym zapytać: Jaki skutek przyniosły te apele i czy oba ministerstwa podjęły już jakieś działania dyscyplinujące notariuszy w tym względzie? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

Pytania zada pan poseł Artur Górski, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Artur Górski:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! W sprawozdaniu ministra spraw wewnętrznych i administracji z realizacji w 2010 r. ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców pojawiły się po raz kolejny niepokojące informacje o zaniedbaniach, a niekiedy świadomych działaniach notariuszy, które pozostawały w sprzeczności z przepisami prawa. W wielu przypadkach prowadziło to do stwierdzenia przez sąd nieważności nabycia nieruchomości przez cudzoziemca z mocy prawa. Po pierwsze, akty notarialne sporządzane przez notariuszy nie zawierały wielu istotnych informacji lub informacje błędne, co uniemożliwiało zbadanie legalności i zarejestrowanie nabycia nieruchomości przez cudzoziemców. Po drugie, notariusze zamiast w ciągu 7 dni wysyłali do ministra wypisy aktów notarialnych częstokroć po wielu miesiącach, a nawet po kilku latach od dokonania czynności, i to przeważnie dopiero w wyniku kontroli sędziów i wizytatorów lub na wezwanie ministra. Ta sytuacja ma negatywny wpływ na zachowanie pewności obrotu prawnego, jeżeli chodzi o cudzoziemców, a także uniemożliwia skuteczną bieżącą kontrolę tego procesu, tak aby nie było naruszania prawa własności lub zagrożenia bezpieczeństwa państwa. Wiemy, że o problemie był informowany minister sprawiedliwości.

Mam zatem pytanie do pana ministra. Czy wiadomo panu, jakie działania podjęło Ministerstwo Sprawiedliwości w celu zdyscyplinowania notariuszy? (*Dzwonek*) Z czego wynikają powtarzające się błędy i zaniedbania notariuszy, a także opieszałość w informowaniu przez nich o dokonanych czynnościach? Czy notariusze, których akty notarialne zostały unieważnione przez sądy z ich winy, ponieśli w związku z tym jakieś konsekwencje prawne lub zawodowe? Dziękuję.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję.

Pytania zada pan poseł Jan Kulas, Platforma Obywatelska.

Poseł Jan Kulas:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoki Sejmie! Chciałbym wyrazić w pierw swoje uznanie i podziękowanie za profesjonalne, solidne sprawozdanie. W tym sprawozdaniu czytamy m.in., że Polska postrzegana jest jako stabilne i atrakcyjne miejsce inwestycji go-

spodarczych. A nam wszystkim, także opozycji, powinno zależeć na ściąganiu inwestorów, żeby inwestycje w Polsce się jak najlepiej rozwijały i były ku temu korzystne warunki i klimat.

I druga konkluzja jest taka, że jest skuteczna kontrola państwa w zakresie obrotu nieruchomościami w Polsce z udziałem cudzoziemców. Kiedyś, państwo pamiętacie, często dyskutowano o tzw. wyprzedaży ziemi. Takie zjawisko oczywiście nie istnieje. W roku 2010 dla przykładu wydano 264 zezwolenia na nabycie 808 ha ziemi, czyli to stabilna, profesjonalna, skuteczna działalność.

Panie ministrze, zastanawiam się, jakie jeszcze należałoby podejmować działania, żeby skuteczniej ściągać inwestorów do naszego kraju, bo jest kryzys finansowy w świecie, więc każdy inwestor to jest jak dobroczyńca, dobrodziej. Jakie tutaj możemy podejmować ewentualnie działania, żeby dodatkowo pozyskiwać inwestorów dla Polski? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

Głos ma pan poseł Jarosław Zieliński, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Jarosław Zieliński:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Rozpatrujemy sprawozdanie ministra spraw wewnętrznych i administracji, i w gruncie rzeczy nie mamy sposobu na to, żeby zweryfikować prawdziwość, rzetelność zawartych w nim informacji. Ich wydźwięk jest uspokajający. Ale trzeba to zweryfikować, trzeba z zewnątrz na to spojrzeć i to zbadać. W związku z tym chciałbym wnieść wnioski do pana marszałka Sejmu, żeby spowodował, aby Najwyższa Izba Kontroli zajęła się zbadaniem w najkrótszym z możliwych terminów tej sprawy, bo musimy mieć ogląd zewnętrzny tej niezwykle ważnej materii.

To był wniosek, a teraz dwa pytania. Po pierwsze, czy rząd, minister spraw wewnętrznych, bierze pod uwagę perspektywę, jeżeli chodzi o to, co będzie miało miejsce i wielkie znaczenie po okresach przejściowych, kiedy już będzie wolny obrót ziemią? Bo mam wrażenie, że to, że te informacje są uspokajające dzisiaj (*Dzwonek*), wcale nie oznacza, że takie będą wtedy, kiedy ten obrót będzie obrotem wolnym. Czy polskie państwo ma przygotowany jakiś plan, żeby w ramach wolnego obrotu ziemią jednak zagwarantować nasze polskie interesy?

Ponieważ słyszę dzwonek, to z drugiego pytania rezygnuję. Chciałem przynajmniej to jedno postawić. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

Głos ma pan poseł Jerzy Gosiewski, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Jerzy Gosiewski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Jeżeli chodzi o pierwsze pytanie, to prosiłbym o odpowiedź pisemną. Ile zezwoleń i na jaką powierzchnię uzyskali cudzoziemcy w 2010 r. oraz łącznie w ciągu ostatnich 10 lat w województwie warmińsko-mazurskim? Natomiast w przypadku drugiego i trzeciego pytania, jeżeli jest pan przygotowany, prosiłbym o odpowiedź za chwilę. Czy ministerstwo przeprowadza analizę obrotu ziemią pomiędzy dotychczasowymi właścicielami a różnego typu spółkami z głównym udziałem obcego kapitału, które przez obywateli naszego kraju są tylko reprezentowane? Jakie przedsięwzięcia planuje podjąć rząd, by pomóc mieszkańcom województwa warmińsko-mazurskiego wysiedlanym z nieruchomości, które wcześniej były własnością obecnie głównie niemieckich obywateli? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

Głos ma pan poseł Wojciech Szczęsny Zarzycki, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Wojciech Szczęsny Zarzycki:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Rok temu w czasie podobnej debaty zadałem pytania dotyczące notariuszy sporządzających wadliwe akty notarialne przy nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców. Otrzymałem lakoniczną odpowiedź, że podobno notariusze ponoszą odpowiedzialność na podstawie powództwa cywilnego. Chodzi jednak przecież także o pewien wstyd przed cudzoziemcami. W 2009 r. 69 transakcji zawarto z naruszeniem przepisów ustawy. Rok później już 114. W 2010 r. 173 notariuszy nie przesłało wypisów aktów notarialnych do ministerstwa w ustawowym terminie siedmiu dni. Powtarzają się przypadki wieloletnich opóźnień. Niektórym notariuszom potrzeba na to nawet aż 10 lat.

W tegorocznym sprawozdaniu zawarto informację, że ministerstwo wystąpiło do ministra sprawiedliwości z pismem dotyczącym potrzeby zdyscyplinowania notariuszy. Ponawiam zatem pytanie z ubiegłego roku: Ilu notariuszy rozstało się z zawodem z tego tytułu? Kolejne pytania. Jaka jest reakcja na to Krajowej Rady Notarialnej i jej rzecznika dyscyplinarnego, ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego? Wszak jest to łamanie obowiązującego prawa.

Czy w Polsce nadal musi funkcjonować zasada, że jeżeli odpowiada wielu, to tak naprawdę nie odpowiada nikt, czy w Polsce jest to regułą praworządności? Bandyckie wybryki na stadionach są wymownym przykładem potwierdzającym tę zasadę. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Głos zabierze pan poseł Romuald Ajchler, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Poseł Romuald Ajchler:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! O notariuszach była już mowa, więc nie będę powtarzał pytań. Chciałbym jednak, panie ministrze, wrócić do kwestii sprzedaży gruntów, która będzie się odbywała, kiedy przestaną obowiązywać okresy ochronne. Stanie się to pod koniec roku 2013. Jeśli pomyliłem się co do daty, to proszę sprostować. Chodzi o to, czy resort ma rozeznanie, jakie może być zainteresowanie w tym zakresie. Wnioskuje, że powinien się orientować w tej kwestii z tego powodu, że już dzisiaj zainteresowanie zakupem gruntów rolnych w Polsce jest duże. Chciałbym wiedzieć, ile w 2010 r. złożono wniosków i ile udzielono odmów w tym zakresie, ponieważ na tej podstawie można wnioskować o tym, jakie będzie to zainteresowanie w dłuższej perspektywie, po wygaśnięciu okresu ochrony.

Kolejna sprawa. Oczywiście nie przesądzałbym, że od razu będzie boom na nabywanie gruntów rolnych w Polsce, ale chciałbym zapytać o pewną kwestię. Czy analizujecie państwo sytuację pod tym względem? Jaki może mieć to wpływ na obrót gruntami rolnymi w Polsce i na ceny, jakie mogą one osiągnąć? Dziękuję.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

Głos ma pan poseł Stanisław Stec, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Nie ma pana posła.

Głos zabierze pan poseł Piotr Cieśliński, Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę.

Poseł Piotr Cieśliński:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Pan minister w sprawozdaniu z realizacji w 2010 r. ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców podkreślił, że ta ustawa zawiera jasne i przejrzyste zasady oparte na obiektywnych i stabilnych kryteriach wydawania

Posel Piotr Cieśliński

zezwoleń. Do warunków nabywania ziemi przez cudzoziemców zaliczył pan minister trwałą więź cudzoziemców z Rzeczpospolitą Polską, która to więź legitymuje prawo nabycia nieruchomości. Ustawa wymienia okoliczności, które w szczególności potwierdzają więź cudzoziemca z Rzeczpospolitą Polską. Zastosowanie sformułowania „w szczególności” oznacza, że katalog okoliczności potwierdzających więź nie jest zamknięty. W związku z tym pragnę zadać pytanie: Czy w praktyce występują sytuacje, w których cudzoziemiec powołuje się na inne okoliczności niż wymienione w ustawie, które są podstawą do wydania zezwolenia? Jeśli tak, to bardzo prosiłbym o udzielenie odpowiedzi, jakie są to sytuacje. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Proszę o udzielenie odpowiedzi podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji pana Zbigniewa Sosnowskiego.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Zbigniew Sosnowski:

Szanowna Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Po pierwsze, chciałbym państwu bardzo serdecznie podziękować za wystąpienia, a także za pytania, bo z nich wypływa wielka troska, z jaką państwo podchodzicie do twego, co jest naszym największym skarbem narodowym.

Drodzy państwo, kilkoro posłów zadawało pytanie, zresztą powtarzające się po raz kolejny, które dotyczyło wypełniania przez notariuszy obowiązku wynikającego z art. 8a ust. 1 ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców. Podnosicie państwo problem nierzetelności wykonywania przez nich swoich obowiązków. Otóż zgodnie z art. 8a ust. 1 ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców notariusz jest zobowiązany do przesłania do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji wypisu z aktu notarialnego w terminie 7 dni od dnia jego sporządzenia. Niestety, zgadzam się z państwem, należy stwierdzić, że zdarzają się dość liczne przypadki, iż notariusze nie przesyłają czy przesyłają te wypisy po kilku miesiącach od dnia sporządzenia lub też minister spraw wewnętrznych i administracji podejmuje wiadomość o zawartym akcie notarialnym z innych źródeł.

Chcę państwu powiedzieć, że w 2010 r. odnotowano 173 przypadki rażącego naruszenia przez notariuszy wyżej wymienionego obowiązku ustawowego,

wśród których 151 wypisów z aktów notarialnych, sporządzonych w latach 2000–2009, wpłynęło do ministra dopiero w roku 2010. Oczywiście minister spraw wewnętrznych i administracji nie był bierny wobec takiej sytuacji. Dlatego też minister spraw wewnętrznych i administracji wystosował do ministra sprawiedliwości pismo informujące o wskazanym problemie i zwrócił się z prośbą o podjęcie działań zmierzających do zdyscyplinowania notariuszy w zakresie przestrzegania obowiązku przesyłania do ministra spraw wewnętrznych i administracji aktów notarialnych dotyczących nabycia nieruchomości przez cudzoziemców zarówno w przypadku nabycia nieruchomości za zezwoleniem, jak i bez zezwolenia. Informacja ta została przekazana przez ministra sprawiedliwości okręgowym izbom notarialnym. Na skutek podjętych działań w bieżącym roku do ministra spraw wewnętrznych i administracji wpłynęło już ponad 350 aktów notarialnych, które nie zostały nadesłane przez notariuszy w terminie wyznaczonym w ustawie, co potwierdza skalę istniejącego problemu, na którą państwo zresztą zwracacie uwagę. Mogę państwu powiedzieć, że to jest jedyna możliwa forma działania ministra spraw wewnętrznych i administracji.

Pytacie państwo, jakie kary ponieśli ci, którzy popełnili te przewinienia. Otóż resort spraw wewnętrznych i administracji nie ma takiej informacji. Moglibyśmy się jedynie zwrócić do ministra sprawiedliwości, bo wiemy tylko o tym, że przesłał pismo i ono odniosło według nas oczekiwany skutek; ta liczba przesłanych aktów notarialnych z opóźnieniem jest bowiem niestety bardzo duża, 350 aktów.

Skoro, drodzy państwo, mówimy w tej Izbie o tym największym skarbie narodowym, to trzeba tutaj powiedzieć uczciwie, że nie mamy pełnych danych jeszcze z innego powodu. Otóż wiele aktów notarialnych może być dokonanych poza granicami kraju. I niestety my o tym informacji nie mamy. W tym zakresie tutaj resort jest bezsilny.

Drodzy państwo, myślę, że moja wypowiedź, informacja na ten temat jest wystarczająca, przejdę zatem do kolejnych pytań.

Pan poseł Zieliński pytał, czy Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji bierze pod uwagę sytuację po 2016 r. Otóż, szanowny panie pośle, obowiązkiem resortu spraw wewnętrznych i administracji po 2016 r. będzie nadal monitorowanie zakupu nieruchomości. Wszystkie transakcje, które zostaną dokonane, będą umieszczane w rejestrze, ale jest to jedyny obowiązek resortu spraw wewnętrznych i administracji, który wynika z ustawy. Warto się zastanowić, jakie działania podejmują pozostałe resorty, w tym przede wszystkim resort rolnictwa i rozwoju wsi, bo przecież wiemy, że dzisiaj ogromna ilość ziemi jest we władaniu agencji. W każdym miejscu, gdzie jestem i gdzie zabieram głos, apeluję do każdego, kto ma na to wpływ, by ten problem rozwiązać przed 2016 r., bo później możemy mieć ogromne problemy. Obawiam się, że duży procent tej ziemi może rzeczy-

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Zbigniew Sosnowski

wiecie być łakomym kąskiem dla osób spoza naszego kraju.

Pan poseł Kulas z Platformy Obywatelskiej pytał, jakie rząd może jeszcze podjąć działania, aby ściągnąć do kraju obcy kapitał, który przyczynia się do rozwoju gospodarczego kraju. Otóż myślę, że tutaj przede wszystkim chodzi o to, aby uchwalić w gminach plany zagospodarowania przestrzennego, co przyczyni się do tego, że społeczności lokalne będą miały lepsze argumenty, by zachęcać obcy kapitał do lokowania swoich firm w poszczególnych gminach.

Pan poseł Ajchler pytał, czy resort ma rozeznanie, jakie będzie zainteresowanie zakupem gruntów po 2016 r. Odpowiadając szczerze, powiem, że dzisiaj nie możemy nawet przewidzieć, jakie będzie zainteresowanie w 2011 czy w 2012 r.

(*Poseł Romuald Ajchler: Po odmowach, panie ministrze, czy po kontaktach stanowych?*)

Panie pośle, bardzo trudno jest dzisiaj wnioskować, jak będzie wyglądała sytuacja po roku 2016, kiedy zakup ziemi będzie uwolniony. Będzie to zupełnie inna sytuacja niż obecnie. Mamy nadzieję, że ta sytuacja będzie podobna, jak w chwili obecnej, ale gdybym miał to powiedzieć ze 100-procentową pewnością, to nie mogę tego uczynić. Oczywiście nie mogę też powiedzieć, jak uwolnienie sprzedaży tej ziemi w 2016 r. wpłynie na jej wartość i czy rzeczywiście można się spodziewać, że cena 1 ha wzrośnie, bo mogą to być tylko przypuszczenia.

To wszystkie pytania, które sobie odnotowałem. Jeśli coś pominąłem, to postaramy się odpowiedzieć pisemnie. Dziękuję państwu za uwagę.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu ministrowi.

Pan poseł Zieliński w trybie sprostowania, bardzo proszę.

Poseł Jarosław Zieliński:

Dziękuję, pani marszałek.

Pan minister odpowiedział na moje pytanie w wymiarze, który leży w kompetencjach ministra spraw wewnętrznych i administracji, natomiast w istocie było ono szersze w swoich intencjach. Chodziło o to, jakie mechanizmy należałoby uruchomić, aby ta ziemia, gdy będzie już wolny obrót nieruchomościami, nie stała się łatwym nabytkiem dla cudzoziemców. To wykracza poza kompetencje ministra spraw wewnętrznych i administracji, rozumiem, ale jest to jedyna okazja, panie ministrze, żeby o tym powiedzieć. Chodzi o to, żeby rząd się nad tym zastanowił, a właściwie przynajmniej kilku ministrów, do któ-

rych ta kwestia jest adresowana. Warto to uwzględnić w tej pisemnej odpowiedzi, którą pan nam tutaj obiecał. Byłbym za to bardzo wdzięczny. Dziękuję, pani marszałek, że mogłem to powiedzieć.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

(*Poseł Wojciech Szczęsny Zarzycki: Pani marszałek...*)

Bardzo proszę, panie pośle, ale mam wrażenie, że niektórzy nadużywają formuły sprostowania.

Poseł Wojciech Szczęsny Zarzycki:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Przepraszam, ale chciałbym jednak mieć tę wiedzę. Pan minister powiedział, że nie mamy wiedzy o aktach notarialnych sporządzonych za granicą. Czy nie należy wprowadzić obowiązku ich rejestrowania, mimo że są sporządzone za granicą? Sądzę, że tak, bo inaczej ta statystyka podana nam w sprawozdaniu jest w pewnym sensie niepełna. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

To była polemika.

Pan minister zobowiązał się, że uzyskacie państwo pisemne odpowiedzi na wasze pytania.

Zamykam dyskusję.

Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych wnosi o przyjęcie sprawozdania z realizacji w roku 2010 ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców, zawartego w druku nr 4032.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm wniosek komisji przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 30. porządku dziennego: Informacja prezesa Rady Ministrów na temat zamiaru sprzedaży spółki Polskie Koleje Linowe.

Proszę o zabranie głosu podsekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury pana Andrzeja Massela w celu przedstawienia informacji.

Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Andrzej Massel:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Z upoważnienia prezesa Rady Ministrów przedstawiam informację na temat zamiaru sprzedaży spółki Polskie Koleje Linowe. Proszę pozwolić, że na początku będzie wstęp historyczny, ale on ma uzasadnienie z uwagi na to,

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Andrzej Massel

że są to informacje na temat tego, kiedy powstały te koleje i skąd się one wzięły.

Początki rozwoju transportu linowego w Tatrach sięgają roku 1934, kiedy Ministerstwo Komunikacji z inicjatywy Aleksandra Bobkowskiego zleciło wykonanie prac studialnych dotyczących budowy kolei linowej. Decyzję o budowie kolei linowej na Kasprowy Wierch podjęto w lipcu 1935 r., a termin zakończenia budowy ustalono na koniec lutego 1936 r. Budowę prowadziła specjalnie powołana w tym celu spółka Towarzystwo Budowy i Eksploatacji Kolei Linowej Zakopane (Kuźnice) – Kasprowy Wierch. Największymi udziałowcami były przedsiębiorstwa państwowe: Polskie Koleje Państwowe (51%) i Stocznia Gdańska (35,5%). Ponadto spółkę tworzyły: Liga Popierania Turystyki, Polskie Biuro Podróży Orbis oraz Towarzystwo Krzewienia Narciarstwa.

Budowę rozpoczęto 1 sierpnia 1935 r., zaś 26 lutego 1936 r. kolej ruszyła w pierwszy kurs z Kuźnic do Myślenickich Turni. Na Kasprowy Wierch dotarła 15 marca 1936 r. po 227 dniach budowy.

Po sukcesie technicznym, organizacyjnym i finansowym kolei linowej na Kasprowy Wierch działacze Ligi Popierania Turystyki z Aleksandrem Bobkowskim na czele, ale także Zarząd Miasta Krynica, władze uzdrowiska w Krynicy oraz Ministerstwo Komunikacji w dniu 10 września 1936 r. utworzyli spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością Kolej Górską w Krynicy, która podjęła się zrealizowania wcześniejszego, pochodzącego z roku 1932 projektu budowy kolei linowo-terenowej na Górę Parkową. W grudniu 1937 r. kolej linowo-terenowa na Górę Parkową w Krynicy została oddana do użytku.

W lutym 1938 r. Liga Popierania Turystyki postanowiła wrócić do wcześniejszych pomysłów utworzenia kolejowego połączenia Zakopanego z Gubałówką. Dnia 15 lipca 1938 r. Lidze Popierania Turystyki w Warszawie, zarządzeniem ministra komunikacji, nadano koncesję na budowę i eksploatację kolei górskiej z Zakopanego na Gubałówkę na okres 35 lat z obowiązkiem oddania kolei do użytku w grudniu 1938 r. Bezpośrednim bodźcem do budowy kolei stały się przygotowania do narciarskich mistrzostw świata FIS, które odbyły się w 1939 r. w Zakopanem. Dnia 20 grudnia 1938 r. nastąpiło oddanie kolei do użytku.

W latach 1945–1948 wszystkie koleje linowe, i ta na Kasprowy Wierch, i na Gubałówkę, i na Górę Parkową, zostały podporządkowane państwowemu rządowi przymusowemu nad urządzeniami turystycznymi i od 1948 r. włączone do PKP jako Zarząd Państwowych Kolei Linowych.

W 1953 r. została wybudowana i oddana do użytku pierwsza kolej gondolowa w Polsce, tj. kolej linowa na Szyndzielnię.

W 1962 r. PKP PKL wybudowała w Kotle Gąsienicowym kolej z pojedynczymi krzeselkami, która zastąpiła istniejący tam od 1938 r. wyciąg saniowy.

Ta inwestycja umożliwiła przekształcenie terenu w najlepszy rejon narciarski w Polsce. Siedem lat po wybudowaniu kolei w Dolinie Gąsienicowej (w 1969 r.) wybudowana została kolejna kolej krzeselkowa w rejonie Kasprowego Wierchu. Jest to kolej linowa w Dolinie Goryczkowej z krzeselkami dwuosobowymi.

Następną inwestycją PKP PKL w obszarze Zakopanego była kolej linowa z dwuosobowymi krzeselkami na Butorowy Wierch, która została wybudowana w 1977 r. i funkcjonuje w zespole z koleją linowo-terenową na Gubałówkę.

W 1991 r. została wybudowana kolej krzeselkowa na wzgórzu Palenica w Szczawnicy, a w roku 1993 PKP PKL przekazały kolej na Szyndzielnię miastu Bielsko-Biała. W 2000 r. została rozpoczęta i ukończona budowa nowej kolei krzeselkowej w Dolinie Gąsienicowej.

Kolejną po budowie kolei krzeselkowej w Dolinie Gąsienicowej inwestycją spółki PKL SA była modernizacja kolei linowo-terenowej na Gubałówkę przeprowadzona w 2001 r. Dnia 14 lutego 2004 r., po zaledwie siedmiu miesiącach budowy, ukończona została kolejna inwestycja, tj. kolej linowo-terenowa na górę Żar w Międzybrodzu Żywieckim. W sierpniu 2005 r. rozpoczęto modernizację i rozbudowę kolei na Palenicę w Szczawnicy. Dnia 21 stycznia 2006 r. oddano do użytku w pełni nowoczesną czteroosobową kolej krzeselkową, która jest elementem całego kompleksu narciarskiego, turystycznego i rekreacyjnego.

Po 71 latach eksploatacji kolei linowej na Kasprowy Wierch doprowadzono do jej modernizacji i przebudowy. W dniu 15 grudnia 2007 r. oddano do eksploatacji nowoczesną i komfortową kolej linową.

W dniu 1 czerwca 2000 r. przedsiębiorstwo państwowe Polskie Koleje Państwowe z siedzibą w Warszawie zawiązało spółkę Polskie Koleje Linowe sp. z o.o. z siedzibą w Zakopanem. Kapitał zakładowy spółki ustalony został na kwotę 32 996 800 zł i dzielił się na 329 968 udziałów o wartości 100 zł każdy. Wszystkie udziały zostały objęte przez przedsiębiorstwo państwowe PKP w Warszawie. Spółka została wpisana do rejestru handlowego w dniu 19 czerwca 2000 r.

W dniu 30 czerwca 2008 r. podjęta została uchwała o przekształceniu PKL sp. z o.o. w spółkę akcyjną. Przekształcenie spółki zostało zarejestrowane w Krajowym Rejestrze Sądowym w dniu 1 września 2008 r.

Dnia 18 grudnia 2008 r. pomiędzy Skarbem Państwa a PKP SA zawarta została umowa przewłaszczenia na zabezpieczenie, której przedmiotem jest prawo własności 402 216 akcji PKL SA. Na rzecz PKP SA zostało ustanowione prawo użytkowania akcji PKL SA oraz wykonywania z nich prawa głosu. Obecnie kapitał zakładowy spółki Polskie Koleje Linowe SA (PKL SA) wynosi 40 222 400 zł i dzieli się na 402 224 akcje imienne o wartości nominalnej 100 zł każda.

Podstawowym przedmiotem działalności PKL SA jest świadczenie usług przewozu osób koleją linową, wyciągami krzeselkowymi i orczykowymi. Dodatko-

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Andrzej Massel

wo spółka świadczy usługi wynajmu powierzchni reklamowej, biurowej i lokali.

Spółka PKL SA jest liderem w krajowej branży, osiągając przychody około trzykrotnie wyższe niż bezpośredni najwięksi konkurenci, a ponadto dysponuje obiektami, które w branży można określić mianem najbardziej prestiżowych, czyli Kasprowy Wierch, Gubałówka, Góra Parkowa. Wykonane w ostatnich latach inwestycje znacząco podniosły stan techniczny obiektów spółki. Jeżeli chodzi o wyniki działalności, to w szczególności osiągane przychody rosły w ostatnich latach bardzo dynamicznie, co spowodowało, że PKL SA znacząco umocniła pozycję krajowego lidera w branży przewozów kolejami linowymi.

Podstawowe znaczenie dla kreowania przychodów spółki mają Zespół Kolei Linowych Kasprowy Wierch oraz Zespół Kolei Linowych Gubałówka, które w 2009 r. dały łącznie ponad 72% przychodów ze sprzedaży.

Z uwagi na fakt, że spółka PKL SA nie została utworzona na podstawie przepisów ustawy z dnia 8 września 2000 r. o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe”, zgodnie z art. 20a ustawy, PKP SA zbywa akcje PKL SA na ogólnie obowiązujących zasadach określonych w Kodeksie spółek handlowych. Jednocześnie w procesie prywatyzacji spółki PKL SA PKP SA stosuje zasady wynikające z przepisów działu IV rozdziału 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji. Obecnie w spółce PKL SA działa doradca prywatyzacyjny PKP SA, którego zadaniem jest przygotowanie analiz przedprywatyzacyjnych oraz strategii prywatyzacji spółki określającej m.in. możliwe warianty jej prywatyzacji. Aktualnie w zakresie trybu prywatyzacji spółki nie zapadła jeszcze decyzja.

Działalność gospodarcza w zakresie przewozu pasażerów kolejami linowymi w celach turystycznych nie należy do branż, które powinny podlegać szczególnej ochronie ze strony państwa, ponieważ działalność ta nie jest związana z bezpieczeństwem i obronnością oraz nie ma na celu zapewnienia usług mających podstawowe znaczenie dla społeczeństwa. Nie ma zatem argumentów przemawiających za nieprywatyzowaniem PKL SA.

Jednym z głównym celów prywatyzacji PKL SA jest zapewnienie spółce dalszego rozwoju oraz wysokiego standardu świadczonych przez nią usług. Dla osiągnięcia tego celu niezbędne jest pozyskanie kapitału od inwestorów. Spółka PKP SA, realizując proces zbycia posiadanych akcji w trybie publicznym, nie może ograniczać kręgu potencjalnych inwestorów w zależności od ich struktury właścicielskiej. Potencjalnym inwestorem będzie mógł zostać każdy podmiot posiadający pełną zdolność do czynności prawnych, a więc również państwowe i samorządowe osoby prawne.

Prywatyzacja PKL SA nie wpłynie, wbrew wyrażanym obawom, na pogorszenie stanu środowiska

naturalnego na terenach objętych ochroną przyrody. Niezależnie od struktury przyszłego akcjonariatu PKL SA spółka ta, działając na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, będzie musiała stosować obowiązujące w Polsce prawo, w tym przepisy dotyczące ochrony środowiska. Prywatyzacja PKL SA nie spowoduje automatycznie zwiększenia uprawnień spółki w zakresie korzystania ze środowiska. Ewentualna zmiana prawa skutkująca zwiększeniem bądź zmniejszeniem tych uprawnień dotyczyła będzie zarówno podmiotów prywatnych, jak i państwowych.

Jednocześnie podkreślenia wymaga okoliczność, iż w lokalizacjach, w których spółka posiada majątek wykorzystywany do prowadzenia działalności gospodarczej, działalność ta podlega szeregowi ograniczeń eksploatacyjnych wynikających ze szczególnej ochrony niektórych obszarów, np. Tatrzańskiego Parku Narodowego czy obszarów Natura 2000. Podobne ograniczenia obowiązują spółkę w kontekście ochrony zabytków, albowiem niektóre elementy kolei linowych, w tym kolei linowej na Kasprowy Wierch oraz kolei linowo-terenowej na Gubałówce, podlegają ochronie konserwatorskiej.

Należy również pamiętać, że inwestycje na takich terenach, jak Tatrzański Park Narodowy, mogą być rozważane tylko w przypadku dysponowania przez inwestora prawem do korzystania z gruntu. Skarb Państwa jako właściciel gruntów na terenie TPN dysponuje natomiast dostatecznymi narzędziami do reglamentacji korzystania z tych gruntów. Dziękuję państwu za uwagę.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu ministrowi.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 10-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 5-minutowych oświadczeń w imieniu kół.

Otwieram dyskusję.

I proszę o zabranie głosu panią posłankę Elżbietę Pierzchałę w imieniu klubu Platforma Obywatelska.

Poseł Elżbieta Pierzchała:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W dniu 1 czerwca 2000 r. przedsiębiorstwo państwowe Polskie Koleje Państwowe z siedzibą w Warszawie zawiązało spółkę Polskie Koleje Linowe sp. z o.o. z siedzibą w Zakopanem. Kapitał zakładowy spółki ustalony został na kwotę 32 996 800 zł i dzielił się na 329 968 udziałów o wartości 100 zł każdy. Wszystkie udziały zostały objęte przez przedsiębiorstwo państwowe PKP w Warszawie. W dniu 30 czerwca 2008 r. podjęta została uchwała o przekształceniu Polskich Kolei Linowych sp. z o.o. w spółkę akcyjną. W dniu 18 grudnia 2008 r. pomiędzy Skarbem Państwa a PKP SA zawarta została umowa przewłaszczenia na za-

Posel Elżbieta Pierzchała

bezpieczenie, której przedmiotem jest prawo własności 402 216 akcji PKL SA. Na rzecz PKP SA ustanowione zostało prawo użytkowania akcji PKL SA oraz wykonywania z nich prawa głosu. Obecnie kapitał zakładowy spółki Polskie Koleje Linowe SA wynosi 40 222 400 zł i dzieli się na 402 224 akcje imienne o wartości nominalnej 100 zł każda.

Podstawowym przedmiotem działalności PKL SA jest świadczenie usług przewozu osób koleją linową, wyciągami krzesełkowymi i orczykowymi. Spółka świadczy również usługi wynajmu powierzchni reklamowej, biurowej i lokali. Podstawowe znaczenie dla kreowania przychodów spółki mają przede wszystkim Zespół Kolei Linowych Kasprowy Wierch oraz Zespół Kolei Linowych Gubałówka, które na przykład w 2009 r. dały łącznie ponad 72% przychodów ze sprzedaży. Polskie Koleje Linowe SA w ostatnich latach znacząco umocniły pozycję krajowego lidera w branży przewozów kolejami linowymi.

Działalność gospodarcza w zakresie przewozu pasażerów kolejami linowymi w celach turystycznych nie należy do branż, które powinny podlegać szczególnej ochronie ze strony państwa, ponieważ działalność ta nie jest związana z bezpieczeństwem i obronnością oraz nie ma na celu zapewnienia usług mających podstawowe znaczenie dla społeczeństwa. Nie ma zatem argumentów przemawiających za nieprywatyzowaniem Polskich Kolei Linowych SA, a wręcz przeciwnie, prywatyzacja pozwoli na dokapitalizowanie spółki, co zapewni jej bardziej dynamiczny rozwój oraz wysoki standard świadczonych przez nią usług. Prywatyzacja Polskich Kolei Linowych nie wpłynie również na pogorszenie stanu środowiska naturalnego na terenach objętych ochroną przyrody. Niezależnie od struktury przyszłego akcjonariatu PKL SA spółka ta, działając na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, będzie musiała stosować obowiązujące w Polsce prawo, w tym przepisy dotyczące ochrony środowiska, takie jak te chroniące Tatrzański Park Narodowy czy obszar Natura 2000. Podobne ograniczenia obowiązują spółkę w kontekście ochrony zabytków, gdyż niektóre elementy kolei linowych podlegają ochronie konserwatorskiej.

Spójrzmy na naszych południowych sąsiadów. 5 lat temu rząd Słowacji podjął decyzję o prywatnych inwestycjach, które zakończyły się sukcesem, np. w tatrzańskiej Łomnicy. Prywatyzacja PKL SA może spowodować dynamiczną rozbudowę terenów narciarskich, tworzenie nowych kolei i wyciągów, poszerzenie tras zjazdowych, a co za tym idzie, zbudowanie potężnego zaplecza narciarskiego dla Polski, co pozwoli zatrzymać polskich narciarzy w kraju. Daje nam to szansę na wybudowanie w polskich górach infrastruktury narciarskiej podobnej do tej w Dolomitach lub w Alpach.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Klub PO pozytywnie opiniuje zamiar prywatyzacji spółki Polskie Koleje Linowe SA.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie, pani poseł.

W imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość głos zabierze pan poseł Andrzej Adamczyk.

Posel Andrzej Adamczyk:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Panie i Pano wie Posłowie! Aby dojść do konkluzji, w dzisiejszym wystąpieniu nie mogę, podobnie jak pan minister, nie wrócić do elementów historycznych, do wydarzeń z okresu międzywojnia, które miały miejsce w Zakopanem, na Podhalu. Cieszę się niezmiernie, że na wniosek klubu Prawa i Sprawiedliwości na tym posiedzeniu Sejmu może odbywać się taka debata, może zostać przedstawiona taka informacja.

Szanowni Państwo! Patrząc z perspektywy Polski XXI w., kraju rozwijającego się, chcąc nie chcąc, trzeba jednoznacznie stwierdzić, iż niewiele było w naszej pogmatwanej historii państwowych przedsięwzięć komunikacyjnych o znaczeniu epokowym, które swoją rolą i myślą techniczną wyprzedzały swoje czasy, jednak na pewno do takowych należy zaliczyć kolej linową na Kasprowy Wierch, która po dzień dzisiejszy jest sztandarowym przykładem działania, jakie może być prowadzone przez państwowe przedsiębiorstwo.

Przed II wojną światową ówczesne Ministerstwo Komunikacji z inicjatywy ministra Aleksandra Bobkowskiego podjęło realizację tego wielkiego dzieła. Rozpoczęto je 1 sierpnia 1935 r., a już 20 lutego 1936 r. ruszyła kolej z Kuźnic na Myślenickie Turnie. Tempo prac było ogromne, osiągnięte przede wszystkim dzięki dobrej organizacji pracy i zatrudnieniu wielkiej liczby ludzi. Pierwszy srebrny wagonik dojechał na Kasprowy Wierch w niedzielę 15 marca 1936 r. po 227 dniach budowy, co stanowiło ówczesny rekord świata.

Liczba chętnych do korzystania z tego udogodnienia przekroczyła najśmielsze oczekiwania, i to mimo iż cena biletu wynosiła niemało, bo 8 przedwojennych złotych. Ta kolej była pierwszym tego typu urządzeniem w Polsce i pierwszym w całych Tatrach.

Kolej na Kasprowy Wierch okazała się najbardziej rentowną budową w Europie. Ogółem kosztowała 3,5 mln zł. Suma zwróciła się z dochodów już do 1939 r.

Jako druga w Polsce powstała kolej linowo-terenowa na Górę Parkową w Krynicy, zbudowana na zlecenie Ligi Popierania Turystyki i oddana do użytku w 1937 r. Zachęcona powodzeniem tej inwestycji liga podjęła starania o uzyskanie koncesji na budowę podobnego urządzenia na zakopiańską Gubałówkę.

Posel Andrzej Adamczyk

To też odbyło się w bardzo szybkim tempie – budowę rozpoczęto w lipcu, a 20 grudnia 1938 r., po zaledwie 168 dniach budowy, zakończono tę inwestycję.

Szanowni Państwo! Te wielkie wyzwania realizowali w Polsce międzywojennej ludzie odważni, o wielkim sercu, a przede wszystkim o wielkiej wyobraźni, pełni marzeń o silnej Rzeczypospolitej, inspirowani między innymi wielkimi inwestycjami Gdyni czy Centralnego Okręgu Przemysłowego. Cechowało ich wszystko to, czego niestety brakuje obecnemu rządowi z premierem Donaldem Tuskiem na czele.

Szanowni Państwo! Po drugiej wojnie światowej, jak już tutaj mówiono, w 1962 r. powstawały koleje krzesełkowe w Kotle Gąsienicowym, w 1969 r. – w Kotle Goryczkowym, to stoki Kasprowego Wierchu, w 1977 r. ruszyła kolej na Butorowy Wierch w Kościelisku koło Zakopanego. Wówczas to wymienione koleje, wyciągi połączono w jedno przedsięwzięcie – Polskie Koleje Linowe. Obecnie w skład firmy PKL SA wchodzi także kolej linowo-terenowa na górę Żar w Międzybrodziu Żywieckim oraz kolej linowa na Mosorny Groń w Zawoi. Przez ponad 70 lat tylko kolej linowa na Kasprowy Wierch przewiozła ponad 38 mln pasażerów. Wśród milionów osób, które w ciągu tych 70 lat wjechały koleją na Kasprowy, był i jest, bo przecież jest z nami, Ojciec Święty Jan Paweł II, który jako papież odbył tę podróż 6 czerwca 1997 r. W czasie rządów Prawa i Sprawiedliwości w 2007 r. gruntownie zmodernizowano kolej na Kasprowy Wierch. Oficjalnego otwarcia kolejki linowej po jej całkowitej przebudowie dokonał 18 stycznia 2008 r. pan prezydent profesor Lech Kaczyński.

Szanowni Państwo! Przed kilkoma miesiącami PKP ogłosiło zamiar sprzedaży spółki Polskie Koleje Linowe. Jak donosi prasa, na sprzedaż wyraził zgodę minister skarbu państwa. Wystawienie na sprzedaż przez rząd Platformy Obywatelskiej i PSL kolei linowej na Kasprowy Wierch, na Halę Gąsienicową, na Halę Goryczkową, na Gubałówkę w Zakopanem, na górę Parkową w Krynicy, na górę Żar w Międzybrodziu Żywieckim, na Butorowy Wierch w Kościelisku, na Mosorny Groń w Zawoi, to dla wielkiego biznesu niepowtarzalna okazja unikatowego zakupu na skalę europejską, ale dla Polski, szanowni państwo, okazje się to niebывалым skandalem. O tym państwa zapewniamy, nie jesteśmy tutaj odosobnieni.

Historia budowy kolejki do dziś pozostaje symbolem modernizacji, skuteczności, zaradności finansowej oraz wizjonerstwa Polski i Polaków dwudziestolecia międzywojennego. Opisy i relacje z tej inwestycji z lat 30. dowodzą świadomości jej znaczenia dla Polski oraz technologicznego jej rozmachu. Te dane i całe społeczne tło, w kontekście interesów społeczności lokalnych, obiektów administrowanych przez PKL powodują, że chęć sprzedaży spółki jest niczym innym jak pozbywaniem się narodowego dziedzictwa wyrażonego myślą techniczną i symboliką, jaka przyswieca kolejom linowym. Czy zatem można się godzić na sprzedaż perły polskiej sztuki architektury użyt-

kowej, budowanej nadludzkim wysiłkiem dla użytku publicznego? To pytanie kieruję przede wszystkim pod adresem parlamentarzystów, zadaję parlamentarzystom Platformy Obywatelskiej.

Wymienione kilka chwil wcześniej składniki majątku PKL nie są składnikami zwykłego biznesu, panie premierze – miałem nadzieję zwrócić się do pana premiera Tuska, to własność szczególna nas wszystkich, wszystkich Polaków. Wszyscy rządzący, a premier rządu w szczególności, powinni strzec dziedzictwa kulturowego, podkreślać stale jego znaczenie, właściwie nim zarządzać, a nie stawać się jego sprzedawcą, przedstawicielem handlowym rządu Rzeczypospolitej. Dlaczego? Bo przecież wszystko to, co dzieje się wokół tego procesu, to nienormalny proces prywatyzacji.

Prywatyzacja kolei na Kasprowy Wierch, przedsprzedaż, byłaby zatem pierwszą w Polsce sprzedażą obiektu dziedzictwa narodowego i otworzyłaby ryzykowną drogę do prywatyzowania innych dóbr publicznych, historycznych i przyrodniczych. A może premier Tusk zechce sprzedać Zamek Królewski w Warszawie, Wawel, Smoczą Jamę, a może zechce wydzierżawić półwysep helski, chociażby Szwedom na kilkadziesiąt lat na atrakcyjnych warunkach? Jest jeszcze zamek w Malborku, który można wydzierżawić rycearzom Najświętszej Marii Panny, przytomną, ten zakon istnieje w Austrii do dzisiaj.

Szanowni Państwo! Polskie Koleje Linowe mają doskonałe wyniki. W 2007 r. wypracowały bez mała 8 mln, bo 7794 tys. zł, w 2009 r. – 9665 tys. zł zysku. To czysty dochód dla państwa. Do tej firmy nie dopłacamy, wręcz odwrotnie.

Panie i Panowie Posłowie! Od momentu przekształcenia Polskich Kolei Linowych w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w czerwcu 2000 r., a następnie w spółkę akcyjną 1 września 2008 r., zmodernizowane zostały wszystkie najważniejsze jednostki, a ukoronowaniem tego procesu była największa pod względem wartościowym inwestycja – modernizacja kolei linowej na Kasprowy Wierch. Przecież to było kilka lat temu.

Wszystkie inwestycje realizowane były ze środków własnych spółki oraz dwukrotnie przy udziale kredytu bankowego, przy czym na dzień dzisiejszy do spłaty pozostaje jeszcze tylko kredyt zaciągnięty na modernizację kolei linowej na Kasprowy Wierch. Wskaźnik ogólnego zadłużenia systematycznie spada i wynosi obecnie 31%, podczas gdy na koniec 2009 r. wynosił 35%.

W 2010 r. zakupiono od syndyka masy upadłości Ośrodek Turystyczno-Narciarski Mosorny Groń w Zawoi za kwotę 10 mln zł. Te środki też pochodziły ze środków Polskich Kolei Linowych. Tak więc mówienie o tym, że sprzedaż firmy pozwoli jej się rozwijać, jest niczym innym jak tylko wprowadzaniem społeczeństwa w błąd.

Pani poseł, ogółem nakłady inwestycyjne Polskich Kolei Linowych w 2010 r. wyniosły bez mała 20 mln zł, przy czym nie zaciągnięto na ten cel żadnych nowych kredytów. W związku z dobrym wynikiem fi-

Posel Andrzej Adamczyk

nansowym w połączeniu ze spadającymi wskaźnikami zadłużenia nie ma żadnego problemu z pozyskaniem finansowania na dalsze inwestycje.

Przychody PKL w rekordowym 2009 r. przekroczyły 51 mln zł, a za rok 2010 pomimo bardzo niekorzystnych warunków atmosferycznych przekroczyły 45,5 mln zł. Czego jeszcze chcemy? Co jeszcze chcemy poprawiać? Gdzie znajdziemy tak rentowne spółki? Co wy chcecie sprzedawać? Komu? Macie kupca?

Zwracam się z pytaniem do rządu. Pomimo złych warunków atmosferycznych w 2010 r. rentowność sprzedaży liczona przez GUS wyniosła 17%. Rekordową wartość osiągnęła w 2009 r. – 26%. Dlaczego więc sprzedawać coś, co ma wartość historyczną i zarazem ekonomiczną?

To niejedyne pytania. Pojawiają się następne. (*Dzwonek*) Dlaczego jest porzucana przedwojenna idea podmiotu będącego własnością społeczeństwa polskiego i promującego walory kraju na skalę międzynarodową?

Kolejne pytania do rządu. Dlaczego sprzedawany jest podmiot, którego rentowność sprzedaży wynosi 23–25%? Dlaczego prasa pisze o inwestorach prywatnych, skoro najczytelniejszą wersją prywatyzacji jest giełda? Dlaczego nie prywatyzujecie przez giełdę? Dochody z prywatyzacji powtórnie zasiliłyby Polskie Koleje Linowe.

Do czego prowadzi ta sprzedaż czy też, jak ktoś chce, prywatyzacja? Do zaniepokojenia gmin co do strategii i losów podmiotu o kluczowym znaczeniu dla ich funkcjonowania w branży turystycznej. Wiemy o tym, że takie zaniepokojenie lokalnie tam występuje. Do rosnących roszczeń właścicieli terenów narciarskich.

Szanowni Państwo! Premier i jego rząd sprzedali Stocznnię Gdynia. Niby rząd ją ratował, ale wiemy z jakim skutkiem. Tragicznym i opłakanym. Nie ratujcie Polskich Kolei Linowych. One bez waszego ratunku doskonale sobie dają radę.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

Posel Andrzej Adamczyk:

Prawo i Sprawiedliwość uważa, że aktywność premiera i ministra infrastruktury powinna być skierowana na wzmocnienie finansowe spółek kolejowych, ich rozwój i realizację przez nich inwestycji, które je unowocześnią i uczynią konkurencyjnymi.

Szanowni Państwo! PKL i pośrednio biznes turystyczny na Podhalu można jeszcze uratować, a szkodliwe plany sprzedaży powstrzymać. Wszystko jest jeszcze otwarte. To ostatnia chwila, by móc się przeciwstawić tej sprzedaży. Mamy nadzieję, że ludzie kultury, intelektualiści oraz wszyscy, którzy mają poczu-

cie wagi problemu, zaapelują do Donalda Tuska o zaniechanie tego zgubnego pomysłu dla Polski, dla górali i dla całego rodzimego biznesu turystycznego. Liczymy, że media będą pośrednikiem w tej sprawie.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie, panie pośle.

Posel Andrzej Adamczyk:

Wspólnie osiągniemy sukces.

Pani marszałek, dziękuję za przedłużony czas.

Ostatnie zdanie: Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość z dezaprobatą odnosi się do przedstawionej na dzisiejszym posiedzeniu informacji premiera na temat planów pozbycia się państwowej spółki PKL poprzez sprzedaż na zasadzie „kto da więcej”. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

Głos zabierze pan poseł Wiesław Andrzej Szczepański, przedstawiając stanowisko klubu Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Posel Wiesław Andrzej Szczepański:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo...

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Panie pośle...

Posel Wiesław Andrzej Szczepański:

A, pani marszałek... Najmocniej panią przepraszam.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W imieniu Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej mam zaszczyt przedstawić nasze stanowisko odnośnie do informacji ministra infrastruktury na temat zamiaru sprzedaży spółki Polskie Koleje Liniowe SA, ale zanim przejdę do naszego stanowiska, chciałbym jednak powiedzieć krótko o tym, co nadal dzieje się w PKP.

Został pan, panie ministrze, ministrem odpowiedzialnym za polską kolej w najtrudniejszym okresie. Zaraz po powołaniu mówił pan o potrzebie zmian personalnych, organizacyjnych, o wzmocnieniu Urzędu Transportu Kolejowego. Część rzeczy udało się zrealizować, i za to panu chwała. Odwołano dyrektora generalnego PKP, kilku zastępców prezesów w PKP

Posel Wiesław Andrzej Szczepański

PLK, prezes InterCity sam zrezygnował, ale kuriozalne jest to, iż spółka główna, odpowiedzialna za prywatyzację PKP, od ponad pół roku nie ma prezesa.

Bez problemu wprowadzono z dniem 1 marca nowy rozkład jazdy. Co prawda, to rozkład, w którym brakuje blisko 100 pociągów, a te, które pozostały, jeżdżą nawet kilkadziesiąt minut dłużej. Nie ma dziś zapowiadanej nowelizacji ustawy o transporcie kolejowym i na nią czekamy.

Ma pan również niewdzięczną rolę, bo zaraz po nominacji musi pan przełknąć gorzką pigułkę w postaci próby zabrania 1200 mln euro ze środków na infrastrukturę kolejową i przeznaczenia jej na drogową. Oczywiście to panu przypada rola uzgodnienia tego z Komisją Europejską. Pieniądze są odbierane, bo kolej nie radzi sobie z ich wykorzystaniem. Dotychczas wykorzystano 1% z dostępnej na cel kwoty. A powodem są nie tylko, jak pan mówił, skomplikowane procedury czy warunki środowiskowe. Po prostu kolej nie radzi sobie z tym problemem, a minister finansów nie daje pieniędzy i koło się zamyka. Stan infrastruktury kolejowej jest fatalny. Nie wiem, czy żartobliwie, czy też z przekonaniem niedawno jeden z przedstawicieli PKP PLK ośmieszył polską kolej absurdalnym pomysłem, aby zrujnowane polskie dworce na Euro po prostu zasłonić tak, żeby nie było ich widać.

Dzisiaj debatujemy nad zamiarem sprzedaży spółki Polskie Koleje Linowe. Szkoda tylko, że wnioskodawcy nie poszerzyli tego wniosku o postulat debaty nad planowaną prywatyzacją wszystkich spółek Grupy PKP SA w 2011 r., bo, jak wiem, na kolejnym posiedzeniu będziemy dyskutowali o prywatyzacji PKP Cargo.

PKP chce sprzedać lub rozpocząć w roku 2011 prywatyzację 10 spółek kolejowych. Wczoraj na specjalnie zwołanym posiedzeniu Komisji Infrastruktury mówiliśmy o sprzedaży ponad 50% akcji PKP Cargo. Państwa wyjaśnienia niestety nie rozwiąły wątpliwości. Jak czytamy w planie działania PKP SA na 2011 r., w bieżącym roku planowana jest formalizacja procesów prywatyzacyjnych. Zbyte zostaną pakiety lub całość akcji udziałów w spółkach Grupy PKP SA: Bombardier Transportation, tzw. ZWUS, Polskie Przedsiębiorstwo Napraw Infrastruktury, Polskie Koleje Linowe SA i Kolejowy Szpital Uzdrowiskowy. Jednocześnie PKP będzie kontynuowała działania prywatyzacyjne w odniesieniu do innych spółek, tj. PKP Cargo, PKP Energetyka oraz TK Telekom.

Co jest powodem zbycia tych spółek? Tego państwo nie ukrywacie, ponieważ w dokumencie jest informacja, że priorytetem stanie się wypracowanie jak największej kwoty własnych środków celem zminimalizowania opcji rolowania części spleconych w 2011 r. zobowiązań finansowych. PKP SA pod pana skrzydłami założyło spłatę zadłużenia w wysokości 1,67 mld zł, z kosztami finansowania wynoszą-

cymi 1,87 mld, z tytułu kredytu i wyemitowanych akcji. Co prawda dzisiaj można powiedzieć, PKP ma zadłużenie w wysokości 5 mld, ale przypomnę, że Austriacy mają 16 mld, kolej niemiecka – 23. Plan przewiduje uzyskanie z prywatyzacji tych 4 spółek kwoty 419 mln zł. Ma pan jak najszybciej sprzedać i zarobić na zbyciu spółek PKP, aby pokryć zaległe zobowiązania. W przypadku Ministerstwa Infrastruktury ten zarobek chyba jednak za bardzo nie wychodzi.

Ostatnio PKP sprzedało 60% swoich akcji w spółce Bombardier Transportation za niecałe 150 mln zł plus 80 mln za tzw. przerób drugiemu udziałowcowi spółki. Rynek SRK, czyli urządzeń zabezpieczenia ruchu, na którym funkcjonuje ta spółka, w latach 2011–2013 to blisko 4 mld zł. Udział spółki w rynku to 60%. No i oczywiście większość urządzeń dziś już jest zamontowanych na polskich liniach, które remontować będzie ta spółka. Łatwo zatem wyliczyć, że spłaci się ona z samego tylko przerobu. Powiem: to żaden interes. Zatem 149 mln PKP już uzyskało, pozostało jeszcze 270. Zaprawdę niewielka to kwota za te trzy firmy.

26 kwietnia br. mówił pan w wywiadzie dla „Rynku Kolejowego”: Nic nie jest jeszcze przesądzone. Prywatyzacja spółki Polskie Koleje Linowe SA wymaga delikatności. Ostateczne decyzje jeszcze nie zostały podjęte. A przecież już wiemy, że w czerwcu br. doradca prywatyzacyjny PKL ma przedstawić Zarządowi PKP SA rekomendację strategii prywatyzacyjnej.

Polskie Koleje Linowe, stanowiące część PKP, istnieją, jak już tutaj mówiono, od 1936 r. 15 marca tego roku minęło 75 lat, odkąd kolejka wjechała po raz pierwszy na Kasprowy Wierch. Jej budowa, jak już wszyscy tu mówili, trwała 227 dni, i tylko pozazdrościć naszym przodkom.

W skład Polskich Kolei Liniowych wchodzi osiem kolei. Wymieniona już przeze mnie kolejka na Kasprowy Wierch, na Gąsienicową, na Goryczkową, na Gubałówkę, na Górę Parkową, na górę Zar, na Butorowy Wierch i Mosorny Groń. Ta spółka jest perełką przynoszącą zyski. Przykładowo w Międzybrodziu Żywieckim rocznie do wagoników wsiada 600–700 tys. osób. Korzystają z niej nie tylko narciarze. Wokół rozwija się baza noclegowo-gastronomiczna. Ludzie boją się, że nowy właściciel zamknie kolej. Co będzie wtedy? Zainteresowanie zakupem akcji jest duże. Mówi się o Austriakach i o największej słowackiej firmie turystycznej TMR.

Rodzą się podobne pytania, jak w przypadku PKP Cargo. Dlaczego w PKP czy w prasie mówi się i pisze o inwestorach prywatnych, skoro najczytelniejszą formą prywatyzacji jest giełda? Można dostać te same lub większe pieniądze. Mając mniejszy pakiet, mieć większy wpływ na zarządzanie firmą. Dlaczego, panie ministrze, porzucono przedwojenną ideę podmiotu będącego własnością społeczeństwa polskiego, promującego walory kraju na skalę międzynarodową? Dlaczego sprzedawany jest podmiot, którego rentowność w latach 2007–2009 sięgała 25%? Proszę

Posel Wieslaw Andrzej Szczepanski

podać przykład jakiegokolwiek podmiotu będącego częścią PKP, który osiągnąłby taki zysk.

Prywatyzacja PKL nie przebiega w dobrej atmosferze. Obserwujemy zaniepokojenie gmin co do obranej strategii i losu podmiotu o kluczowym znaczeniu dla branży turystycznej, dla jej funkcjonowania. Może korzystniejsze byłoby utworzenie podmiotu przy współudziale lokalnego samorządu gminnego i wojewódzkiego? Właściciele terenów narciarskich zgłaszają coraz więcej roszczeń, rośnie fala protestów organizacji ekologicznych.

Kolejna kwestia. Pytam: Czy kolej linowa na Kasproy Wierch od 2007 r., to jest od jej rozbudowy, działa w ramach nieuregulowanych stosunków prawnych? Czy nadal brak jest zezwoleń ministra środowiska na realizację inwestycji w Tatrzańskim Parku Narodowym? Czy brak pozwolenia na użytkowanie oraz decyzji o warunkach zabudowy to powody nieprzestrzegania zapisów umowy pomiędzy PKL a Tatrzańskim Parkiem Narodowym? Jeśli tak, to wpływa to niestety na sytuację prawną PKL SA i proces prywatyzacji.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Mój klub nie popiera formuły prywatyzacji poprzez zbycie akcji na rzecz jednego podmiotu. Nie jesteśmy przeciwko prywatyzacji, ale uważamy, że – jeśli już o niej mówimy – lepsze byłoby zbycie udziałów na giełdzie. Jednak najlepszym rozwiązaniem byłoby utworzenie spółki samorządowej z udziałem Skarbu Państwa.

Na koniec mam do pana ministra jeszcze jedno pytanie. Czy środki z prywatyzacji spółki PKL służą zmniejszeniu deficytu budżetowego, a przez to długu publicznego, czy też wyłącznie zasileniu konta prywatnych instytucji, wobec których PKP jest zadłużone? Jeśli tak, to w żaden sposób nie przyczynią się one do dalszej poprawy kondycji spółek PKL i PKP. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję bardzo.

W trybie sprostowania, tak?

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Andrzej Adamczyk:

W trybie sprostowania, pani marszałek, bardzo przepraszam.

Emocje, które towarzyszyły mojemu wystąpieniu, spowodowały, że nie wypowiedziałem formuły: klub Prawa i Sprawiedliwości wnosi o odrzucenie informacji prezesa Rady Ministrów na temat zamierzonej prywatyzacji Polskich Kolei Linowych. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

Stanowisko klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego przedstawi pan poseł Andrzej Sztorc.

Posel Andrzej Sztorc:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Informacja prezesa Rady Ministrów dotyczy zamiaru prywatyzacji. Chcę to powtórzyć, bo z wypowiedzi przynajmniej jednego z moich przedmówców to nie wynikało, wynikało raczej, że decyzje zostały już podjęte. Ja jestem przekonany, że jest to zamiar, że Polskie Koleje Państwowe chcą wysondować, jakie będą na ten temat opinie, jakie będą temu towarzyszyły emocje. Słuchając wypowiedzi moich przedmówców, myślę, że emocje zależą od tego, z której strony sali ktoś siedzi. O ile Platforma Obywatelska jasno stawia sprawę, że jest zwolennikiem prywatyzacji, PiS jest zdecydowanym przeciwnikiem...

(Poseł Andrzej Adamczyk: Nie takiej prywatyzacji, panie pośle.)

...to ja muszę powiedzieć, że klub Polskiego Stronnictwa Ludowego, którego stanowisko mam przyjemność prezentować, jest zwolennikiem spokojnej analizy wszystkich dokumentów, prób, przedstawionych racji i podejmowania takich decyzji, które pozwolą prywatyzowanej instytucji osiągnąć wyżyny w swojej branży, nie przyniosą uszczerbku Skarbowi Państwa, ale przyniosą dodatkowe dochody. W sytuacji Polskich Kolei Państwowych prywatyzowanie poszczególnych spółek, gdyby do tego doszło, bo o tym nie mówimy, poprawiłoby kondycję i pozwoliłoby inwestować w inne spółki, których Polskie Koleje Państwowe mają jeszcze dużo i które są w bardzo złej kondycji. Przypomnę tylko, że zarządzane przez Polskie Koleje Państwowe są jeszcze takie podmioty, jak polskie koleje wąskotorowe, nie wiem, czy prawidłowo wymieniam nazwę, z przepięknym, cudownym majątkiem, jak kolej bieszczadzka, która jest w opłakanym stanie. Jestem przekonany, że uda się uratować bieszczadzką kolej wąskotorową, że nie powtórzy się sytuacja, w której koleje wąskotorowe na Pomorzu w trudnych dla Polski czasach, po zmianach w 1989 r. w wyniku kryzysu finansowego uległy rozgrabieniu, zniszczeniu, że takie rzeczy się nie powtórzą. Na to PKP, Polskie Koleje Linowe muszą mieć pieniądze. Oczywiście trzeba się temu przyglądać, trzeba ważyć racje, ale nie może być również tak, że z gruntu negujemy każdy zamiar.

Panie pośle, muszę się posłużyć przykładem z mojego okręgu wyborczego z Tarnowa. Był moment, kiedy już były wynegocjowane w zasadzie wszystkie warunki prywatyzacji Zakładów Azotowych w Tarnowie. Była pełna aprobatą załogi i związków zawodowych, co jest rzadkością. Inwestor strategiczny, którym miał być koncern niemiecki, zagwarantował również ogromne pieniądze na modernizację. Rząd

Posel Andrzej Sztorc

PiS-u zburzył tę prywatyzację. Co mamy dzisiaj? Dzisiaj nie ma chętnego, który by chciał nawet za połowę tej kwoty nabyć Zakłady Azotowe w Tarnowie. Na każde działanie jest czas. Trzeba sobie odpowiedzieć na pytanie dotyczące kolei linowych, czy ewentualna sprzedaż, prywatyzacja będzie oznaczać upadek tych kolei, czy ich dalszy rozwój. Z szacunkiem dla kolei, tego, co się stało w 1998 r., czyli po modernizacji, ale jej jeszcze bardzo dużo brakuje do najlepszych kolei w Europie. Trzeba też sobie odpowiedzieć na pytanie, czy kolejki będą w stanie przeprowadzić taką modernizację, która pozwoli być w pełni konkurencyjnym w stosunku do kolei austriackich czy szwajcarskich. Trzeba sobie również odpowiedzieć na pytanie, co jest w interesie państwa polskiego: dochód czy mieć w ręce coś ładnego, bo bez wątplenia kolej jest piękną rzeczą, patrzeć i dokładać czy mieć jeszcze piękniejszą rzecz, korzystać z niej i osiągać zyski.

(Głos z sali: Ale przykłady...)

Panie pośle, mógłbym przytaczać dziesiątki przykładów, gdy te racje zwyciężyły i z ich powodu doprowadziliśmy w trudnych latach do bankructw. Oczywiście jestem gorącym zwolennikiem tego, aby państwo polskie miało jak najwięcej kontroli nad majątkiem, ale z zyskiem. Chodzi nie tylko o to, żeby mieć i dokładać, bo taką sytuacją już mieliśmy. Nie zgadzam się na to. Podam przykład dwóch spółek. Mam na myśli KGHM, ogromne zyski i niepohamowane chęci związków zawodowych, by zyskiwać kolejne apanaże, a nie mówi się nic o Skarbie Państwa, o dywidendach. Jest w Polsce duża grupa społeczeństwa, która nie otrzymuje pomocy, dlatego że państwa nie stać. A cóż są winni pracownicy zbankrutowanych PGR-ów, którzy żyją w tragicznych warunkach? Państwo polskie pomaga im w ograniczonym stopniu, bo go nie stać. Czy tak to ma wyglądać, że Jastrzębska Spółka Węglowa ma ogromne zyski, a nie chce w ogóle mówić o tym, że trzeba by zwiększyć dywidendy, i nie mówi się o tym, że nieodległy jest czas, kiedy państwo polskie płaciło ogromne długi tych kopalni, ubezpieczenia w miliardach złotych? Jak to? Panie pośle, muszę odpowiedzieć...

(Głos z sali: Ale nie otrzymali nic. Potrzebują pomocy.)

Ja jestem państwowcem. Przede wszystkim państwo. Tym bardziej że w tych spółkach, które wymieniałem, krzywda robotnikom związkowcom się nie dzieje w żadnym wypadku. Trzeba to mieć na uwadze.

Klub Polskiego Stronnictwa Ludowego będzie się uważnie przyglądał całemu procesowi. Rozumiemy, że decyzje jeszcze nie zapadły. Ale nie mówimy kategorycznie: nie. Jeśli z analiz wszelkich dokumentów będzie wynikało, że ewentualna sprzedaż nie niesie żadnych zagrożeń, będzie dobrym rozwiązaniem, to podejmiemy ostateczne decyzje. Ale nie będziemy demagogicznie już na samym wstępie mówić: nie.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie panu posłowi.

Do zadania pytań zapisało się trzech panów posłów.

Czy ktoś jeszcze z państwa chciałby zadać pytanie?

Nie widzę.

Zamykam listę.

Czas na zadanie pytania to 1 minuta.

Jako pierwszy głos zabierze pan poseł Romuald Ajchler, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

(Poseł Andrzej Adamczyk: Pani marszałek, 2 minuty. Jest zapisanych tylko trzech posłów.)

Proszę bardzo, 2 minuty.

Posel Romuald Ajchler:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie pośle Sztorc, prosiłbym o chwilę uwagi, bo chcę najpierw odnieść się do tego, co pan powiedział na tej mównicy odnośnie do pomocy byłym pracownikom państwowych gospodarstw rolnych. Otóż, panie pośle, pan dobrze wie, że to jest jedyna grupa zawodowa w Polsce, która w wyniku prywatyzacji jej zakładów została całkowicie pominięta. Nie dostali oni ani jednego grosza, a do dzisiejszego dnia sprzedaje się majątek po byłych państwowych gospodarstwach rolnych. Panie pośle, nie chodzi o to, że budżetu państwa nie stać, bo stać – wpływy z prywatyzacji byłych państwowych gospodarstw rolnych do budżetu państwa rocznie wynoszą około miliarda złotych. A więc to nie jest tak, że budżetu państwa nie stać, tylko nie ma woli politycznej, żeby tych ludzi zaspokoić. Taka jest moja ocena. Możemy się różnić. Pana ocena jest taka, ja wyraziłem w tej sprawie punkt widzenia przed chwilą przedstawiony.

Wracam do meritum sprawy. Panie ministrze, nie byłoby oporu wobec prywatyzacji ze strony klubu Sojuszu Lewicy Demokratycznej, ale chodzi o formę tej prywatyzacji. Niekoniecznie trzeba sprzedawać majątek w taki sposób, aby nie mieć na niego wpływu. Czy nie warto zastanowić się nad tym, aby przystąpić do prywatyzacji poprzez giełdę? To jest forma najbezpieczniejsza i dająca państwu możliwość wpływu na to, co w przedsiębiorstwie będzie się działo. Przecież nam, prawdę mówiąc, jak na to popatrzymy, zostały do sprzedania lasy i trochę gruntów, o których przed chwilą mówiłem. Obróćmy się za siebie – ci młodzi ludzie, którzy są na galerii, nie będą czuli się właścicielami, tylko będą mogli korzystać z usług świadczonych przez *(Dzwonek)* innych, którzy będą właścicielami na przykład Polskich Kolei Linowych.

Minął czas, pani marszałek. Mam jeszcze kilka pytań, ale chcę uszanować panią i regulamin. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie, panie pośle.

Głos zabierze pan poseł Andrzej Gut-Mostowy, Platforma Obywatelska.

Poseł Andrzej Gut-Mostowy:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Nie sposób, żebym jako poseł z Podhala i Zakopanego nie zabrał głosu i nie zadał kilku istotnych pytań w tej kwestii.

Oczywiście sprawą niepodważalną jest to, że nie jest zadaniem państwa prowadzenie wyciągów czy hoteli, natomiast kontrowersje wokół prywatyzacji PKL wynikają z tego, że część tego majątku znajduje się w szczególnie wartościowym dla Polaków miejscu, czyli w Tatrach, na Kasprowym Wierchu, w samym centrum parku narodowego. Nie ma właściwie dnia, aby różnorakie media o tym nie donosiły i nie pytały, jaka będzie przyszłość tego najpiękniejszego skrawka ziemi w Polsce. Dlatego nasuwa się pytanie, czy takie szczególne miejsce nie powinno zasługiwać na pewne specjalne podejście, abyśmy nie sprzedawali tego majątku w taki prosty sposób, jak sprzedaje się kosz jabłek czy lokomotywę, i czy miejsce, które jest symbolem naszej techniki czy pewnego poczucia tożsamości narodowej, nie powinno być poddane pewnym innym mechanizmom. W tym kontekście mam pytanie, czy jest możliwe takie przeprowadzenie prywatyzacji PKL, aby inwestycje realizowane w szczególnie atrakcyjnych i ważnych dla Polaków miejscach, konkretnie w Tatrzańskim Parku Narodowym, były wyłączone z tego procesu albo podlegały komunalizacji, czyli przekazaniu samorządom gminnym. Czy samorządy z Podhala, które już prowadzą rozmowy, nie powinny spróbować porozmawiać z odpowiednim resortem lub podejść do procesu prywatyzacji, a samorząd wojewódzki, który ma dużą instytucję kapitałową, Małopolską Agencję Rozwoju Regionalnego, nie powinien dążyć do tego, aby ta instytucja była dużym, strategicznym inwestorem kapitałowym? Sądzę, że takie lub podobne rozwiązania mogłyby zapewnić poczucie bezpieczeństwa, jeśli chodzi o tak atrakcyjne miejsce jak kolejka na Kasprowy Wierch, wszystkim Polakom. Dziękuję.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

Głos ma pan poseł Andrzej Adamczyk, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Andrzej Adamczyk:

Bardzo dziękuję, pani marszałek.

Wykorzystam tę jedną minutę – żałuję, że wyszedł pan poseł, który występował w imieniu klubu PSL

– aby sprostować albo, inaczej, wyjaśnić, że klub Prawo i Sprawiedliwość nie jest przeciwko prywatyzacji. Sprzeciwiamy się prywatyzacji poprzez sprzedaż, jeżeli można prywatyzować poprzez giełdę, a dochodem ze sprzedaży akcji dofinansować spółkę. Żałuję, że nie ma pana posła, gdyż chciałem zadać mu pytanie, czy wie, jak nowoczesna jest kolej na Kasprowy Wierch po jej modernizacji. Mam nadzieję, że wskaże mi którąkolwiek kolej w świecie, która jest tak nowoczesna.

Przechodzę do rzeczy. Panie ministże – występuje pan w imieniu pana premiera – czy sprzedając tę spółkę inwestorowi strategicznemu, przewidujecie taki oto scenariusz: przedsiębiorca z Austrii, który w Austrii, we Włoszech czy też na Słowacji ma dużą inwestycję turystyczną, kupuje i przejmuje Polskie Koleje Linowe i ich nie rozwija, i tak naprawdę utrzymuje w stagnacji cały obszar Podhala. Przecież nie jest trudno sobie to wyobrazić. Historia prywatyzacji w ostatnich kilkunastu latach w Polsce potwierdza, że kupowano przedsiębiorstwa tylko po to, żeby je zlikwidować. Kupowano przedsiębiorstwa po to, żeby je zamrozić, żeby nie stanowiły konkurencji. Podhale, nasi górale tworzą całą infrastrukturę, która jest konkurencyjna dla Słowaków, Austriaków i Czechów. Czy państwo przewidzieliście system zabezpieczeń? Dlaczego państwo nie chcecie prywatyzować PKL przez giełdę? Co jest tego powodem? Dlaczego chcecie sprzedać inwestorowi strategicznemu? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie panu posłowi.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Proszę o udzielenie odpowiedzi podsekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury pana Andrzeja Massela.

Bardzo proszę, panie ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Infrastruktury
Andrzej Massel:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Dziękuję zabierającym głos w dyskusji pani poseł i panom posłom. Sprawa Polskich Kolei Linowych rzeczywiście obchodzi społeczeństwo, bo każdy z nas miał okazję korzystać z co najmniej jednej z tych kolei, a rzeczywiście podróż kolejką na Kasprowy Wierch po przeprowadzonej modernizacji sprawia dużą satysfakcję, bo to jest bardzo nowoczesna kolej. W pełni zgadzam się z tezami wygłoszonymi przez pana posła Adamczyka o wartości architektonicznej obiektów kolei, jak również zgadzam się co do faktu, że jest to element naszego dziedzictwa. Zgadzam się również z tezą, że inwestycje realizowane przez Drugą Rzeczpospolitą

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Andrzej Massel

były przykładem naprawdę doskonałego planowania i pozostawiły trwałą ślad, widoczny również dzisiaj.

Ten katalog, który pan poseł wymienił, rozszerzyłbym o magistralę węglową łączącą Górny Śląsk z portem w Gdyni. Natomiast nie można łączyć dwóch bytów – te wszystkie inwestycje pracują doskonale, natomiast to nie znaczy, że one po wieczne czasy mają być państwowe. Przecież już sama historia tych obiektów coś nam mówi. Część przynajmniej tych kolejek była budowana przez podmioty prywatne, a przecież, choć II Rzeczpospolita była państwem, które bardzo duże znaczenie przywiązywało na przykład do zagadnień obronności, mimo wszystko tak strategicznymi obiektami operowały firmy prywatne.

Zgadzam się również z tezą, że firma inwestuje, o czym najlepiej świadczy wielkość amortyzacji za rok ubiegły, ponad 12 mln zł. To świadczy o tym, że ten majątek naprawdę ma dużą wartość. Natomiast chciałbym powiedzieć, że sposób prywatyzacji nie jest określony, decyzja jeszcze nie zapadła. To odnosi się również do tego, co powiedział pan poseł Szczepański, dlatego że – o, jest pan poseł – rekomendacja doradcy to jeszcze nie jest decyzja, decyzję podejmuje właściciel. Właściciel siedzi tutaj, w ławie rządowej, i ta decyzja będzie podjęta, natomiast nie mylmy rekomendacji z decyzją.

(Poseł Wiesław Andrzej Szczepański: Ale rozumiem, że pan minister będzie rekomendował sprzedaż na giełdzie.)

Panie pośle, każda forma prywatyzacji jest sprzedażą – obojętnie, czy to będzie prywatyzacja przez giełdę, czy przez inwestora, jest to sprzedaż. Nie zmienia to postaci rzeczy. I muszę powiedzieć, iż to nie jest tak, że rząd, dla którego mam zaszczyt pracować, ideologicznie trzyma się określonej formy prywatyzacji. Nie. W przypadku podmiotów należących do PKP SA będzie jak na dłoni widać, że elastycznie dobierana jest forma prywatyzacji, stosownie do specyfiki spółek. Na tym polega właśnie sens zatrudniania doradcy prywatyzacyjnego, rozważania kilku możliwych opcji i wybrania tej, która w odniesieniu do warunków konkretnej spółki jest najbardziej efektywna.

Szanowni państwo, chciałbym jeszcze podziękować posłowi Szczepańskiemu za żal w związku z sytuacją mojej osoby. Muszę tylko powiedzieć, że nie czuję się nieszczęśliwym człowiekiem, pełniąc tę funkcję, którą pełnię. Co więcej, jest ona także źródłem osobistej satysfakcji dla mnie. Zamierzam... chciałbym, żeby tak nadal było.

Jeżeli chodzi o wypowiedź pana posła Sztorca, muszę powiedzieć, że bardzo jestem ujęty spokojnym sposobem patrzenia na gospodarke, jaki zaprezentował właśnie pan poseł. Ważne jest to, co powiedział: to jest zamiar, ale jeszcze nie decyzja, jest konieczna

spokojna analiza. W ten sposób powinniśmy właśnie patrzeć na procesy prywatyzacyjne.

Zwracam uwagę na jeszcze jeden fakt. Bardzo ważny jest moment, w którym decyzja jest podejmowana. Za ten sam podmiot można uzyskać kwotę 1, 2 lub 10 mln zł. Wszystko zależy od tego, w jakiej sytuacji prywatyzacja jest dokonywana. Trzeba o tym pamiętać, również w kontekście tego, co wczoraj było omawiane w Komisji Infrastruktury, czyli prywatyzacji PKP Cargo. Bardzo ważny jest właśnie moment i często oznacza to bardzo dużą różnicę, w tym co do tego, ile właściciel jest w stanie uzyskać za sprzedawany majątek. A nie ukrywamy, że ta prywatyzacja również służy temu, żeby zmniejszyć zadłużenie, które występuje. To jest jeden z celów, jakie nasze państwo musi spełnić. Czyli to nie jest robione dla przyjemności czy dla jakiejś ideologii, to jest po prostu pewna konieczność wynikająca z warunków, w jakich działamy. Dziękuję państwu za uwagę.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję serdecznie panu ministrowi.
W trybie sprostowania znowu pan poseł, tak?
Bardzo proszę, poseł Adamczyk.

Poseł Andrzej Adamczyk:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Panie, Panowie Posłowie! Panie ministrze, dziękuję bardzo, że pan wysoko ocenił tę część mojego wystąpienia, w której mówiłem o walorach historycznych, o walorach technicznych urządzeń, którymi dysponują Polskie Koleje Linowe. Mówiąc o tym, miałem także na myśli walor niepodważalny, jakim jest rynek. Te koleje są tu i teraz, w tym miejscu. Nie wybudujemy drugiej kolei na Kasprowy Wierch. Nie jest to możliwe i państwo doskonale o tym wiecie. Nie wybudujemy kolejnych kolei linowych na tych samych stokach, na których funkcjonuje ruch turystyczny, bo wiemy, jakie bariery zostaną postawione. Nie wybudujemy kolejnej kolei linowej na Gubałówkę. Wiemy, co działo się, kiedy próbowano tylko udrożnić nartostradę z Gubałówki. Praktycznie rzecz biorąc, całe lata była ona zablokowana. Tak więc nie mówimy tylko o przedsiębiorstwie, nie mówimy tylko o jego majątku księgowym, ale mówimy także czy przede wszystkim o rynku, na którym działa to przedsiębiorstwo. Mówimy wreszcie o skutkach na tym rynku turystycznym, którego katalizatorem czy pochodną wręcz jest działalność tej firmy, jaką są Polskie Koleje Linowe. To ta firma poprzez swoje działania zapewnia utrzymanie pewnego poziomu życia tym mieszkańcom, którzy zajmują się całym tym biznesem, zwanym turystyką letnią, zimową czy całoroczną. Dlatego też w sposób szczególnie spoglądamy na przedsiębiorstwo, jakim są Polskie Koleje

Posel Andrzej Adamczyk

Linowe. (*Dzwonek*) Wiemy, że dramat pracowników PGR-ów do dzisiaj zbiera swoje żniwo, ale nie możemy PGR-ów porównywać mimo wszystko do Polskich Kolei Linowych.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie panu posłowi.

Posel Andrzej Adamczyk:

Z szacunkiem dla jednej i dla drugiej firmy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję.

Zamykam dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie przedstawionej informacji.

Do głosowania nad tym wnioskiem przystąpimy na następnym posiedzeniu.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny 92. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Informuję, że zgłosiło się trzech posłów do wygłoszenia oświadczeń poselskich.

Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby wygłosić oświadczenie? Nie widzę.

Listę uważam zatem za zamkniętą.

Głos zabierze pan poseł Romuald Ajchler, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Posel Romuald Ajchler:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Niemal każdego dnia Sejm Rzeczypospolitej Polskiej odwiedza od 1000 do 1500 naszych gości. Myślę tu także o młodzieży, która w tej chwili siedzi na galerii Sejmu. Znakomitą większość wśród odwiedzających stanowią młodzi ludzie. Ludzie, którzy są niejednokrotnie po raz pierwszy w Sejmie, po raz pierwszy w stolicy. Jednak wysiłek, jaki muszą włożyć w to, żeby dojechać do Warszawy, wiąże się też z określonymi problemami. Młodzi ludzie, którzy z różnych powodów są w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej, mają okazję zapoznać się nie tylko z tym, co robią posłowie, zapoznać się z budynkami i pomieszczeniami, w których pracujemy, ale mają także okazję zapoznać się z historią parlamentaryzmu w Polsce. Zresztą w znakomity sposób robią to pracownicy biura informacji Sejmu i za to, pani marszałek, chciałbym złożyć im serdeczne podziękowanie i gratulacje.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

I Wszechnicy Sejmowej, panie pośle, również.

Posel Romuald Ajchler:

Tak jest, pani marszałek.

Jest jednak pewien kłopot, z którym się zwracam do pani marszałek, do pana marszałka i do Prezydium Sejmu. Otóż ci ludzie pokonują dość znaczącą odległość, bo przyjeżdżają z różnych stron Polski, lecz zanim wejdą do tego budynku, to mają problem. Problem ten polega na tym, że muszą załatwić, zanim wejdą do tego budynku, najbardziej potrzebne sprawy, a myślę tutaj przede wszystkim o fizjologii. Dzisiaj jest tak, Wysoka Izbo, że podjeżdżając tutaj, przed budynek Sejmu, nie mają gdzie załatwić podstawowych potrzeb fizjologicznych. Nie mają gdzie. Niejednokrotnie w sytuacjach skrajnych dochodzi do tego, że korzystają z tego zieleńca, który jest przed gmachem Sejmu, a można tego uniknąć. Stąd dobrze by było, gdyby marszałek Sejmu, gdyby Prezydium Sejmu spróbowało rozwiązać ten problem. Ten tego nie doceni, kto nie był w takiej sytuacji. Byłem wczoraj świadkiem takiego zdarzenia, że osoby, które przyjechały tutaj, zanim zostały wpuszczone, nie wiedziały gdzie i w jaki sposób to załatwić. Bo nie ma w pobliżu Sejmu toalety publicznej, z której można byłoby skorzystać. Myślę tu o tych kwestiach.

Wysoka Izbo! Pani marszałek, znając pani zaangażowanie w to, co dzieje się w parlamencie, sądzę, że pomoże pani rozwiązać ten problem dotyczący młodzieży, która jest naszym gościem.

Chciałbym serdecznie podziękować. Za jakiś czas zapytam Wysoką Izbę z tej mównicy o przemyślenia dotyczące kwestii, które poruszyłem w oświadczeniu, i o ewentualną ich realizację. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi za zgłoszony wniosek.

Głos zabierze pan poseł Kazimierz Smoliński, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Posel Kazimierz Smoliński:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Właśnie dziś mija 110. rocznica urodzin rotmistrza Witolda Pileckiego, człowieka, który jako pierwszy zaalarmował światową opinię publiczną o ludobójstwie dokonywanym przez Niemców na więźniach obozu koncentracyjnego w Auschwitz. Komunikaty były przesyłane przez pralnicze komando do dowództwa Armii Krajowej w Warszawie, a następnie – za pośrednictwem komórki „Anna” w Szwecji – na Zachód. Wykorzystywano także organizowane specjalnie w tym celu ucieczki z obozu. Najgłośniejsza miała miejsce 16 maja

Posel Kazimierz Smoliński

1942 r. Inicjatorem i organizatorem całego przedsięwzięcia był właśnie rotmistrz Witold Pilecki, postać o zdumiewającej odwadze i niezwyklej skuteczności, o której wciąż zbyt mało się mówi i pamięta.

Do obozu Auschwitz przedostał się z własnej inicjatywy 19 września 1940 r. Wykorzystał w tym celu jedną z wywózek, które Niemcy w ramach eksterminacji ludności polskiej masowo organizowali. Sam wpadł w tzw. kocioł, łapankę w bloku przy al. Wojska Polskiego 40 w Warszawie. W obozie zorganizował sieć oporu, Związek Organizacji Wojskowych, co umożliwiło przekazywanie informacji z obozu na zewnątrz, organizowanie wzajemnej pomocy między więźniami oraz przygotowanie się do opanowania obozu w razie wyzwolenia. Udało mu się uciec z Auschwitz, wykorzystał w tym celu samochód komendanta obozu Rudolfa Hessa. Po ucieczce powrócił do zbrojnego podziemia. W latach 1943–1944 służył w oddziale III Kedywu Komendy Głównej Armii Krajowej, między innymi jako zastępca dowódcy Brygady Informacyjno-Wywiadowczej. Walczył w powstaniu warszawskim, gdzie dowodził jednym z oddziałów zgrupowania Chrobry II. Również jego przedokupacyjna przeszłość stanowi piękną kartę polskiego patriotyzmu. Był uczestnikiem walk o Wilno, wojny polsko-bolszewickiej w 1920 r. oraz kampanii wrześniowej 1939 r.

Jego życiorys jest dowodem na to, jak wielkie może być zaangażowanie na rzecz dobra wspólnego. Z drugiej strony los, jaki go ostatecznie, mimo tych wszystkich wielkich zasług, spotkał, jest ostrzeżeniem, jak niewiarygodnie nieludzkie mogą być skutki manipulowania ludźmi. Rotmistrz Pilecki po powrocie z niewoli niemieckiej do PRL został oskarżony o zdradę i skazany na śmierć. Skazali go dwaj jego współtowarzysze broni, byli oficerowie Armii Krajowej. Jeden z nich był prokuratorem oskarżającym, drugi – przewodniczącym składu orzekającego.

W 2006 r. prezydent Rzeczypospolitej śp. Lech Kaczyński odznaczył pośmiertnie rotmistrza Witolda Pileckiego Orderem Orła Białego. Cześć jego pamięci!

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

Do ogłoszenia oświadczenia zapraszam pana posła Stanisława Steca, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Posel Stanisław Stec:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Muszę powiedzieć, że byłem zaskoczony ostatnią decyzją Rady Polityki Pieniężnej w sprawie kolejnego podwyższenia stóp procentowych. Nie spodziewali się tego ekonomiści ani przedsiębiorcy. Jest to działanie na niekorzyść gospodarki – podwyższa koszty kredytu dla przedsiębiorstw, dla ludzi, którzy chcą inwestować, podwyższa odsetki przy spłacie zaciągniętych już kredytów, ponadto osłabia eksport, gdyż sztucznie umacnia złotego, i ci, którzy eksportują, uzyskują mniejsze środki, a kontrakty już mają zawarte. Rozumiem, że podłożem tego jest inflacja oraz dbałość o dług publiczny, niemniej wychodzę z założenia, że najważniejsza jest gospodarka, bo jak nie będzie rozwoju gospodarki, to nie będzie budżetu, nie będzie możliwości poprawy relacji długu publicznego do PKB. Dedykuję to Radzie Polityki Pieniężnej, tak żeby w przyszłości brała to pod uwagę. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie panu posłowi.

Na tym zakończyliśmy oświadczenia poselskie*).

Informacja o wpływie interpelacji, zapytań oraz odpowiedzi na nie została paniom i panom posłom doręczona w druku nr 4160**).

Na tym kończymy 92. posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Protokół posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w Sekretariacie Posiedzeń Sejmu.

Porządek dzienny 93. posiedzenia Sejmu, zwołanego na dni 25, 26 i 27 maja 2011 r., został paniom i panom posłom doręczony.

Zamykam posiedzenie.

(Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych – w załączniku nr 1.

**) Teksty interpelacji i zapytań poselskich oraz odpowiedzi na interpelacje i zapytania – w załącznikach nr 1 i 2 w Aneksie do Sprawozdania Stenograficznego z 92. posiedzenia Sejmu.

(Koniec posiedzenia o godz. 12 min 56)

Teksty wystąpień niewyłoszonych

Oświadczenia poselskie

Posel Zenon Durka (Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska)

15 maja jest dniem, na który przypada dość szczególne święto. Jest to – obchodzony od 1982 r. przez ruchy pokojowe na całym świecie – dzień objectora, czyli człowieka sprzeciwiającego się z przyczyn światopoglądowych przymusowej służbie wojskowej. Bliiskość tej daty jest dobrą okazją do przypomnienia, że polska opozycja demokratyczna lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku w swojej wielonurtowości miała też bogatą kartę działań pokojowych, pacyfistycznych i ekologicznych. Kartę tę zapisały w głównej mierze działania Ruchu Wolność i Pokój utworzonego przez młodych wtedy krakowskich opozycjonistów wiosną 1985 r. W ówczesnym pejzażu politycznym i ideowym polskiej opozycji Ruch domagający się przestrzegania praw człowieka, poszerzenia swobód obywatelskich, ochrony praw mniejszości, ale też zniesienia kary śmierci, zmiany roty przysięgi wojskowej, czy wreszcie prawa do służby zastępczej zamiast służby w Ludowym Wojsku Polskim stanowił jakoś nieco odmienną od innych nurtów i zdecydowanie nową. Ideowym centrum wartości wyznawanych przez uczestników szybko rosnącego liczebnie, ale nigdy nieformalizującego swoich struktur Ruchu było uniwersalne przesłanie o naturalnej godności, wolności i prawie do życia każdego człowieka. Uznając brutalizację konfliktów międzynarodowych za zło, któremu należy przeciwdziałać, uczestnicy ruchu zwracali też uwagę na konieczność przestrzegania podstawowych praw człowieka przez każde państwo wewnątrz jego granic. Był to bardzo istotny pomost przerzucony w latach zimnej wojny pomiędzy grupami pacyfistycznymi aktywnymi na zachodzie Europy a opozycją demokratyczną w krajach bloku wschodniego.

Zważywszy na metody działania tego ruchu, akcje informacyjne, wydawanie bezdebitowych czasopism, głódówki w obronie represjonowanych, pokojowe manifestacje, oraz fakt, że jego aktywiści działali jawnie, można powiedzieć, że Wolność i Pokój był pierwszym obywatelskim ruchem społecznym w Polsce, skupionym na realizacji ideowo uzasadnionego pro-

gramu i domaganiu się konkretnych zmian w systemie prawnym. Co ciekawsze, podstawowy postulat Ruchu, wprowadzenie zastępczej służby wojskowej, zrealizowany został pod naporem licznych akcji i za cenę licznych represji jeszcze przed zasadniczą transformacją ustrojową, latem 1988 r.

Ruch liczył kilkuset aktywnych uczestników, a najbardziej znanymi spośród nich byli: Leszek Budrewicz, Jacek Czaputowicz, Jarema Dubiel, Sławomir Dutkiewicz, Radosław Huget, Marek Kurzyniec, Piotr Niemczyk, Jan Maria Rokita, Andrzej Stasiuk, Jacek Szymanderski.

Jak każda taka inicjatywa nastawiona na realizację jednego celu, po jego osiągnięciu Ruch rozpadł się na mniejsze grupy realizujące cele dotyczące bardziej szczegółowych zagadnień z zakresu działań pokojowych, obrony praw człowieka czy ekologii. Niektórzy jego uczestnicy weszli do struktur partii politycznych lub do urzędów odrodzonego państwa.

Mówiąc o historii polskiej opozycji demokratycznej lat osiemdziesiątych, zdecydowanie warto tę inicjatywę młodych ludzi pamiętać i wspominać, choćby ze względu na fakt, że większość akcji oporu wobec komunistycznej władzy w latach 1985–1988, co potwierdza lektura głównych czasopism opozycyjnych tego okresu, sygnowana była nazwą „Ruch Wolność i Pokój”.

Posel Jan Kulas (Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska)

Moje oświadczenie poselskie poświęcam refleksjom związanym z pielgrzymką na uroczystość beatyfikacji Jana Pawła II w Watykanie w dniu 1 maja 2011 r. Każdego roku dnia 22 października będziemy świętować wyniesienie na ołtarze błogosławionego Jana Pawła II.

W Sejmie staram się pracować i rzetelnie wypełniać swój mandat poselski. Pracuję intensywnie w dwóch bardzo ważnych komisjach sejmowych: Komisji Finansów Publicznych i Komisji Zdrowia. W terenie, w Tczewie i na Pomorzu Gdańskim, aktywnie działa moje biuro poselskie. Jednak w nawale spraw i obowiązków są takie chwile i wydarzenia, wobec których człowiek staje i zatrzymuje się na swojej drodze ży-

ciowej. Niewątpliwie takim wydarzeniem była uroczystość beatyfikacji Jana Pawła II. Było dla mnie zaszczytem i przywilejem losu wziąć udział w delegacji parlamentarnej do Watykanu. Nasza pielgrzymka z udziałem posłów, senatorów, marszałka Sejmu Grzegorza Schetyny i marszałka Senatu Bogdana Borusewicza odbywała się drogą lotniczą. Wspólnie przeżyaliśmy i radowaliśmy się beatyfikacją naszego rodaka na placu Św. Piotra. Po tej wielkiej i wspaniałej uroczystości spotkali się z nami prezydent RP Bronisław Komorowski i kardynał Stanisław Dziwisz.

Jako parlamentarzyci starannie przygotowaliśmy się do pielgrzymki na uroczystość beatyfikacyjną naszego wielkiego rodaka. Od kilku miesięcy modliliśmy się w kaplicy sejmowej pod przewodnictwem naszego kapelana ks. Pawła Powierzy. U siebie, to znaczy w Tczewie, w intencji beatyfikacji modliliśmy się przez kilka lat w naszej farze. W mojej macierzystej parafii Podwyższenia Krzyża Świętego niestrudżonym propagatorem dziedzictwa papieża Jana Pawła II jest ksiądz proboszcz Piotr Wysga. Jeszcze jako student w tczewskim duszpasterstwie akademickim z dużym zainteresowaniem wysłuchałem jego bezpośredniej relacji z uroczystości inauguracyjnej pontyfikatu papieża Jana Pawła II w dniu 22 października 1978 r. Potem były wielkie pielgrzymki Jana Pawła II do ojczyzny, w tym dwie pomorskie – do Gdyni i do Gdańska w 1987 r. oraz do Sopotu i do Pelplina w roku 1999. Wizyta w Pelplinie to przede wszystkim zasługa JE biskupa pelplińskiego Jana B. Szlagi. Zawsze warto powracać do tamtych przeżyć i doznań. Szczególnie serdecznie wspominał pielgrzymkę z ks. P. Wysgą na jubileusz 25-lecia pontyfikatu papieża Jana Pawła II w roku 2003. Wtedy to w ciągu tygodnia aż 3-krotnie spotkaliśmy się z papieżem Polakiem.

Z działalności parlamentarnej trzeba przywołać 2 wydarzenia. Po pierwsze, wizytę duszpasterską Jana Pawła II w Sejmie w dniu 11 czerwca 1999 r. Miałem zaszczyt osobiście wysłuchać orędzia naszego papieża. To orędzie, skierowane nie tylko do polityków polskich, wciąż pozostaje ważne i aktualne. Mamy pełnić służbę publiczną, mając na uwadze obywatela, dobro człowieka – w rodzinie i we wspólnocie narodu. Po drugie, w jubileuszowym 2000 r. dane mi było wziąć udział w pielgrzymce parlamentarzystów świata do Jana Pawła. Przybyło nas wtedy do Watykanu ok. 5000 parlamentarzystów ze wszystkich kontynentów. Wspólnie z Janem Pawłem II modliliśmy się o pokój na świecie oraz o realizację idei dobra wspólnego. Nasz papież stawiał przed nami wielkie zadania i wyzwania, przywołał jako wzór wielkiego patrona polityków św. Tomasza Morusa.

Nie ukrywam, że udział w pielgrzymce parlamentarzystów polskich na uroczystość beatyfikacyjną Jana Pawła II dnia 1 maja 2011 r. był dla mnie wyróżnieniem, zobowiązaniem i głębokim przeżyciem. Stanowiło to dla mnie również dopełnienie szlaku pielgrzymkowego. Nie przypadkiem również, będąc na placu św. Piotra, kontaktowałem się z grupą piel-

grzymkową z Tczewa pod przewodnictwem ks. prałata Piotra Wysgi. Blisko 10 lat razem pielgrzymowaliśmy szlakiem papieża Polaka oraz śladami wielkich świętych, a w szczególności po drogach misyjnych św. Pawła. Dlatego beatyfikacja Jana Pawła II była dla mnie pewnym zwieńczeniem, jakby podsumowaniem dotychczasowego pielgrzymowania.

Wiele już powiedziano, pokazano i napisano o uroczystości beatyfikacyjnej Jana Pawła II. Zawsze jednak bardzo ważny jest ten indywidualny wymiar i własne przeżycia, którymi trzeba też umieć się podzielić. Dnia 1 maja 2011 r. ok. godz. 8.15 znaleźliśmy się na placu św. Piotra. Sektor VIP dawał nam szczególnie bliski kontakt i szeroki ogląd (także na sąsiednich telebimach) całej wspaniałej uroczystości beatyfikacyjnej. Nade wszystko udzielała się każdemu z nas wielka radość. Po blisko 6 latach procesu kanonicznego doczekaliśmy się beatyfikacji papieża Polaka. Teraz jesteśmy wdzięczni papieżowi Benedyktowi XVI, że przestrzegał wszystkich podstawowych reguł i wymogów procesu beatyfikacyjnego. Tym większa obecnie nasza radość, satysfakcja duchowa, po ludzku szczęście. Miało się wrażenie 1 maja 2011 r., że Polacy zdominowali plac św. Piotra, bowiem polscy pielgrzymi, polskie flagi, sztandary, banery były wszędzie widoczne. W istocie było to poniekąd polskie wielkie świętowanie. Jak się wydaje, my, Polacy cieszyliśmy się najbardziej i chyba najgłośniej. Nasz wielki rodak, największy z rodu Polaków na przestrzeni minionego tysiąclecia został błogosławionym, a przy tym powszechnie znanym, rozpoznawalnym, szanowanym i niezmiernie lubianym. Takiego wyniesienia, wyróżnienia Polska i Polacy jeszcze nie przeżywali.

Naturalnie 1 maja 2011 r. na placu św. Piotra w Watykanie na uroczystości beatyfikacyjnej Jana Pawła II przemożną większość stanowili pielgrzymi z całego świata. Trzeba pamiętać, iż podczas 104 międzynarodowych pielgrzymek papież Polak głosił Ewangelię na wszystkich kontynentach. Był wielkim duszpasterzem, orędownikiem pokoju, dobra i miłości bliźniego. Pięknie i wymownie o Janie Pawle II mówił podczas homilii uroczystości beatyfikacyjnej papież Benedykt XVI. Przywołajmy kilka jego najistotniejszych myśli i wskazań. Papież powitał i pozdrowił pielgrzymów ze wszystkich stron świata. Pokrótce Benedykt XVI przywołał najważniejsze fakty z biografii Jana Pawła II, znakomitego syna narodu polskiego, jego blisko 27-letni pontyfikat. Jan Paweł II pięknie wprowadził Kościół powszechny w trzecie tysiąclecie, przekraczając próg nadziei. Ukierunkował chrześcijaństwo ku przyszłości, Bożej przyszłości. Jan Paweł II stworzył dla Chrystusa społeczeństwo, kulturę, systemy polityczne i ekonomiczne. Benedykt XVI podkreślił również siłę jego modlitwy oraz osobiste świadectwo w cierpieniu. Jan Paweł II jest błogosławiony, zaznaczył obecny papież, ze względu na swą wiarę, mocną i wielkoduszną, wiarę apostołską. Jakże wspaniale i przepięknie brzmiały ostatnie słowa homilii Benedykta XVI: Błogosławiony je-

steś, umiłowany papieżu Janie Pawle II. Prosimy, byś nadal umacniał z nieba wiarę ludu Bożego. Dzisiaj prosimy cię, Ojcze Święty, błogosław nam. Amen.

Dnia 11 maja 2011 r. w kaplicy sejmowej uczestniczyłem we mszy świętej dziękczynnej. Jako pielgrzymi dziękowaliśmy za osobiste doświadczenie uroczystości beatyfikacyjnej. Nasz kapelan ks. P. Powierza podkreślił, iż Jan Paweł II wstawia się za ojczyzną i za nami. Niech za jego pośrednictwem, dodał, upowszechnia się mądrość i wiara oraz miłość do Boga i ludzi, i do siebie nawzajem. Podzielaliśmy nadzieję naszego kapelana, że Jan Paweł II jest błogosławiony, a wkrótce być może będzie kanonizowany. Niewątpliwie też beatyfikacja Jana Pawła II jest bardzo ważnym drogowskazem na drodze życiowej każdego z nas, bowiem trzeba dawać świadectwo z naszego życia.

Posel Józef Rojek (Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Jakiś czas temu internetowy portal Onet.pl opublikował wywiad z ministrem finansów Jackiem Rostowskim pod znamienym tytułem „Nie może być tak, że 34-letni agent Tomek ma emeryturę”. Po przeczytaniu tego tekstu okazało się, że wywiad dotyczy zmian w systemie emerytalnym, natomiast nie jest on bynajmniej poświęcony agentowi Tomkowi, a tym bardziej jego mundurowej emeryturze. Posłużenie się takim tytułem było kolejnym przykładem manipulacji mediów, która tym razem najprawdopodobniej miała sugerować, że ten były podwładny Mariusza Kamińskiego, prowadzący w CBA działania operacyjne, także w znanej sprawie podejrzenia o płatną protekcję, po prostu pobiera emeryturę, na którą tak naprawdę nie bardzo sobie zasłużył.

Autorom lub jakimś inicjatorom tegoż wywiadu najprawdopodobniej chodziło o to, żeby przy okazji bardzo trudnej sytuacji na naszym rynku pracy i coraz większej niepewności społeczeństwa w sprawie emerytur wywołać w odbiorcy złość, ale na konkretną osobę, a być może i instytucję. Wiem, jak bardzo byliby niektórzy zadowoleni, gdyby większość społeczeństwa myślała, że taki młody człowiek jak agent Tomek, były funkcjonariusz tego nikomu niepotrzebnego CBA, który przez całą służbę dobrze bawił się w różnych lokalach, pobiera już emeryturę, podczas gdy wielu obywateli musi jeszcze długo i ciężko pracować lub, co gorsza, nie ma nawet pracy.

Dlatego wszystkim tym, którzy od pewnego czasu serwują nam w mediach tego typu emerytalne pseudorewelacje, chciałbym zwrócić uwagę na fakt, że już na początku lat dziewięćdziesiątych politycy ugrupowań prawicowych podejmowali liczne próby likwidacji szeregu nieuzasadnionych przywilejów emerytalnych służb mundurowych. To zadziwiające, ile emocji, a nawet agresji, ze strony pewnych środowisk i polityków wywoływały wtedy próby uszczknięcia co nieco na przykład z zasobnych wówczas policyjnych port-

feli. Nie jest także tajemnicą, że pewne ugrupowania uważały, że tam są nasi, więc trzeba ich interesów bronić, i na przykład równie zawzięcie obstawano za emerytowanymi esbekami.

Również ja w swoich sejmowych interwencjach zwracałem uwagę na funkcjonariuszy Służby Więziennej, niejednokrotnie oficerów, którzy w pracy są kadrowcami, księgowymi, radcami prawnymi, a więźniów widzą wtedy, gdy ci przychodzą posprzątać w budynku administracji, Ci funkcjonariusze mają wyższe uposażenie i korzystają z tych samych uprawnień, co pracujący z więźniami na co dzień. Oczywiście tego problemu i wielu podobnych nie rozwiązano, ale ponieważ coraz biedniej w budżecie i ten rząd sobie z tym nie radzi, coraz częściej mówi się o wydłużeniu pracy funkcjonariuszy służb mundurowych.

Dwadzieścia lat temu nie było wśród polityków lewicy i w środowiskach ich popierających najmniejszej nawet woli ograniczenia przywilejów służb mundurowych, a teraz rząd na łapu-capu próbuje zacząć zasadnicze zmiany w emeryturach mundurowych, przy okazji zapominając o tym, że w ciągu ostatnich lat służba w Policji w naszym kraju stała się o wiele trudniejsza i bez uszczerbku na zdrowiu znoszą ją tylko najsprawniejsi policjanci. Poza tym mówiąc o podwyższeniu wieku emerytalnego policjantów, decydenci zdają się nie wiedzieć tego, że na przykład 55-letni mężczyzna może służyć w Policji tylko na określonych stanowiskach. Powstaje pytanie, co będzie, jeżeli wszyscy policjanci będą musieli pracować do takiego wieku? Ale to już zapewne nie interesuje tego rządu, który przecież postępuje zgodnie z zasadą: po nas choćby potop.

Posel Andrzej Szlachta (Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! W 110. rocznicę urodzin pragnę przypomnieć Wysokiej Izbie piękną postać rotmistrza kawalerii Wojska Polskiego, współzałożyciela Tajnej Armii Polskiej, żołnierza Armii Krajowej, więźnia i organizatora ruchu oporu w Auschwitz-Birkenau Witolda Pileckiego.

Witold Pilecki urodził się 13 maja 1901 r. w Anus na terenie Rosji. Ojciec Witolda po ukończeniu studiów w Petersburgu przyjął posadę leśnika na północy Rosji. W 1910 r. matka wraz z dziećmi przeniosła się do Wilna. Witold rozpoczął naukę w szkole handlowej i związał się z nielegalnie działającym skautingiem. Wybuch wojny w 1914 r. zaskoczył rodzinę Pileckich na wakacjach w Druskiennikach. Matka, Ludwika Pilecka, nie mogąc wrócić do Wilna, pojechała do rodziny w Hawryłkowie i tam posłała dzieci do szkoły. W 1918 r. ponownie wróciła do Wilna, ale nie mając praktycznie środków do życia, gdyż nie miała kontaktu z mężem pracującym w Ołońcu, została zmuszona do wyjazdu z miasta do majątku Sukurcze.

Jesienią 1918 r. Witold powrócił do Wilna, aby kontynuować naukę w gimnazjum. Tam przystąpił do oddziałów samoobrony przed wojskami bolszewickimi. 5 stycznia 1919 r. Pilecki wraz z obrońcami Wilna przedostał się do Łap, gdzie spotkali zorganizowany oddział Wojska Polskiego. Witold walczył z oddziałem ułanów do jesieni 1919 r., kiedy to wrócił do nauki w Wilnie. W lipcu 1920 r. ponownie wstąpił do wojska. Dwukrotnie został odznaczony Krzyżem Walecznych.

Po wojnie, w 1922 r., rozpoczął studia na Uniwersytecie Poznańskim. W latach dwudziestych XX w. rodzina Pileckich stała się właścicielem majątku Sukurcze, tam wychowywały się dzieci Witolda i Marii – syn Andrzej i córka Zofia. W sierpniu 1939 r. Witold Pilecki ponownie został zmobilizowany. Walczył w kampanii wrześniowej jako dowódca szwadronu, a następnie w 41. Dywizji Piechoty. W 1940 r. Pilecki przedstawił plan przedostania się do obozu koncentracyjnego, gdzie trafił w nocy z 21 na 22 września 1940 r. Był tam głównym organizatorem konspiracji. W nocy z 26 na 27 kwietnia 1943 r. Pilecki wraz z dwoma współwięźniami zdołał uciec z obozu.

11 listopada 1943 r. został mianowany rotmistrem. W latach 1943–1944 służył w oddziałach III Kedywu KG AK. W latach 1944–1945 przebywał w niewoli niemieckiej w stalagu 344 Lamsdorf. Po wyzwoleniu stalagu walczył w 2. Korpusie Polskim we Włoszech. W październiku 1945 r. na osobisty rozkaz gen. Andersa wrócił do Polski, by prowadzić działalność wywiadowczą na rzecz 2. korpusu. Jesienią 1945 r. zorganizował siatkę wywiadowczą. 8 maja 1947 r. został aresztowany. Był torturowany przez funkcjonariuszy UB. 3 maja 1948 r. rozpoczął się w Warszawie proces tzw. grupy Witolda. 15 maja 1948 r. rotmistrz został skazany na karę śmierci i wkrótce stracony. Wyrok wykonano w więzieniu mokotowskim na Rakowieckiej poprzez strzał w tył głowy.

Posel Elżbieta Zakrzewska (Klub Poselski Sojuszu Lewicy Demokratycznej)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W drugiej połowie marca br. pytałam ministra spraw zagranicznych (vide: A ja się pytam ministra spraw zagranicznych z 23 marca 2011 r.), kiedy wreszcie zostaną obsadzone wakaty ambasadorskie (z mojego rozeznania wynikało, że w 11 polskich placówkach dyplomatycznych brak było szefów), jakie działania zamierza podjąć, aby skłonić Litwę do traktowania polskiej mniejszości zgodnie z zasadami obowiązującymi w państwach demokratycznych oraz kiedy wreszcie Polska będzie związana Kartą Praw Podstawowych.

Z uzyskanych odpowiedzi wynika, iż obecnie tylko w sześciu placówkach zagranicznych funkcję szefa pełni pracownicy w randze Charge d' Affaires ad

interim (Algieria, Luksemburg, Indonezja, Rumunia, Ukraina i Peru). Objęcie stanowisk w pięciu z tych państw, w tym na Ukrainie, planowane jest na drugi, natomiast w Republice Peru – na trzeci kwartał br.

W kwestii działań dotyczących Litwy i Polaków tam zamieszkujących stale podejmowane są w drodze negocjacji inicjatywy zmierzające do wspólnego z władzami tego państwa znalezienia rozwiązań, które prowadziłyby do zachowania przez społeczność polską na Litwie należnych jej praw, w tym nauki szkolnej w języku polskim, pielęgnowania własnej kultury, urzędowej pisowni nazwisk przy zastosowaniu polskich znaków diakrytycznych, a także używania języka polskiego w życiu publicznym. Ministerstwo Spraw Zagranicznych uczestniczy w procesie wypracowywania strategii, która, uwzględniając pełną złożoność stosunków dwustronnych, określałaby przedsięwzięcia na rzecz poprawy sytuacji Polaków na Litwie. Wśród rozważanych metod postępowania bierze się pod uwagę także możliwość odwołania się do instytucji międzynarodowych, co zresztą czyniono już w przeszłości. Jednocześnie na wszystkich szczeblach kontaktów dwustronnych stale zabiega się o zmianę nastawienia władz litewskich, a także jej środowisk opiniotwórczych, do zagadnień związanych z istnieniem mniejszości narodowych, pojmowaniem ich roli oraz przestrzeganiem systemu wartości obowiązującym w Unii Europejskiej. Jeśli zaś chodzi o związanie Polski Kartą Praw Podstawowych Unii Europejskiej, to zgodnie z art. 6 traktatu o Unii Europejskiej karta ta ma taką samą moc prawną jak wszystkie inne traktaty. Oznacza to, że od dnia wejścia w życie traktatu z Lizbony, tj. od grudnia 2010 r., Polska jest w pełni związana jej postanowieniami. Odnosząc się zaś do znaczenia tzw. protokołu polsko-brytyjskiego (nr 30 w sprawie stosowania Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej do Polski i Zjednoczonego Królestwa), bo to chyba budzi największe kontrowersje, to głównie ogranicza się on do doprecyzowania zasad stosowania karty przez sądy krajowe i sądy UE i może mieć znaczenie przy jej interpretacji. Jednak w doktrynie istnieje spór co do rzeczywistego znaczenia tego protokołu. Przeważa pogląd, że jest pozbawiony znaczenia prawnego, a decyzja o przystąpieniu do niego przez Polskę miała znaczenie symboliczne, ale odstąpienie Polski od tego protokołu w drodze jednostronnej decyzji nie jest możliwe, bowiem protokół ten, podobnie jak pozostałe protokoły i załączniki dołączane do traktatów, stanowi integralną ich część. Tak więc odstąpienie przez Polskę od tego protokołu oznaczałoby konieczność uruchomienia całej procedury zmiany samego traktatu – zmieniony protokół musiałby być następnie zatwierdzony przez wszystkie państwa członkowskie, zgodnie z ich odpowiednimi wymogami konstytucyjnymi.

Nie pozostaje mi więc nic innego, jak przyjąć ministerialną odpowiedź z dobrodziejstwem inwentarza.

Porządek dzienny

92. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 11, 12 i 13 maja 2011 r.

1. Głosowanie nad wnioskiem o odrzuceniu w pierwszym czytaniu rządowego projektu ustawy o nasiennictwie (druk nr 4114).

2. Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo atomowe oraz o zmianie niektórych innych ustaw (druki nr 3939, 4109 i 4109-A).

3. Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o przygotowaniu i realizacji inwestycji w zakresie obiektów energetyki jądrowej oraz inwestycji towarzyszących (druki nr 3937, 4110 i 4110-A).

4. Sprawozdanie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Kultury i Środków Przekazu o rządowym projekcie ustawy o wdrożeniu naziemnej telewizji cyfrowej (druki nr 4016 i 4137).

5. Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Konwencji Rady Europy o ochronie dziedzictwa architektonicznego Europy, sporządzonej w Grenadzie dnia 3 października 1985 r. (druki nr 4045 i 4139).

6. Sprawozdanie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Protokołu zmieniającego Konwencję o ograniczeniu odpowiedzialności za roszczenia morskie z 1976 r., sporządzonego w Londynie dnia 2 maja 1996 r. (druki nr 4046 i 4140).

7. Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3938, 4149 i 4149-A).

8. Pierwsze czytanie komisyjnego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks spółek handlowych oraz innych ustaw (druk nr 4085).

9. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz ustawy Kodeks postępowania cywilnego (druk nr 4068).

10. Sprawozdanie Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o samorządzie gminnym (druki nr 2074 i 3706).

11. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o zasadach ewidencji i identyfikacji podatników i płatników oraz o zmianie innych ustaw (druk nr 4159).

12. Pytania w sprawach bieżących.

13. Informacja bieżąca.

14. Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży o poselskim projekcie ustawy o finansowaniu Prawosławnego Seminarium Duchownego w Warszawie z budżetu państwa (druki nr 1411, 2263 i 2263-A).

15. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zwrocie osobom fizycznym niektórych wydatków związanych z zakupem odzieży i dodatków odzieżowych dla niemowląt oraz obuwia dziecięcego (druki nr 3917 i 3917-A).

16. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zwrocie niektórych wydatków związanych z zakupem odzieży i obuwia dla dzieci (druk nr 3918).

17. Sprawozdanie Komisji Zdrowia o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych (druki nr 4152 i 4164).

18. Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa (druki nr 4153 i 4157).

19. Sprawozdanie Komisji Gospodarki o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o kredycie konsumenckim (druki nr 4154 i 4175).

20. Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o wyrobie i rozlewie wyrobów winiarskich, obrocie tymi wyrobami i organizacji rynku wina (druki nr 4155 i 4163).

21. Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o państwowych instytucjach filmowych (druki nr 4156 i 4162).

22. Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o działalności lobbingsowej w procesie stanowienia prawa (druki nr 3883, 4021 i 4021-A) – trzecie czytanie.

23. Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym (druki nr 3657, 4017 i 4017-A) – trzecie czytanie.

24. Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo lotnicze (druki nr 2113, 4087 i 4087-A).

25. Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3670, 4097, 4097-A) – trzecie czytanie.

26. Głosowanie nad wnioskiem o odrzucenie informacji prezesa Rady Ministrów na temat nasilającego się procesu likwidacji szkół przez samorzady (druk nr 4141).

27. Głosowanie nad wnioskiem o odrzucenie w pierwszym czytaniu poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o broni i amunicji oraz Kodeksu karnego (druk nr 4028).

28. Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 4185).

29. Sprawozdanie ministra spraw wewnętrznych i administracji z realizacji w 2010 r. ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (druk nr 4032) wraz ze stanowiskiem Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych (druk nr 4134).

30. Informacja prezesa Rady Ministrów na temat zamiaru sprzedaży spółki Polskie Koleje Linowe.

31. Sprawozdanie Komisji do Spraw Unii Europejskiej o komisyjnym projekcie uchwały zawierającej uzasadnioną opinię w sprawie niezgodności z zasadą pomocniczości projektu dyrektywy Rady w sprawie wspólnej skonsolidowanej podstawy opodatkowania osób prawnych (KOM(2011) 121 wersja ostateczna) (druki nr 4158 i 4174).

Obecni posłowie według załączonej do protokołu listy obecności